

le powinien kosztować remont popowodziowy szpitala w Kędzierzynie-Koźlu?
 Ile wydano pieniędzy na remont?

le faktycznie będzie kosztował remont po zakończeniu wszystkich budowlanych prac?

Na żadne z tych pytań na dzień dzisiejszy nikt nie jest stanie udzielić miarodajnej odpowiedzi. Jedno jest pewne. Od sierpnia 1997 roku, kiedy to przystąpiono do usuwania skutków powodzi JEDNI DA WALI Z DOBREGO SERCA inni brali.

POPOWODZIOWE ŻEROWISKO

str. 3 i 4

Myśl tygodnia

„Nie pytaj Boga o drogę do Nieba, bo ta jest najtrudniejsza”.

S.J.Lec

W następnym numerze, Kędzierzyńsko-kozielski ranking popularności w maju (notowanie 3)

Ze względu na techniczne kolejności część relacji ze spotkania radnych powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego z wojewodą opolskim w Reńskiej Wsi, zmuszeni jesteśmy zamieścić w następnym wydaniu Echa Gmin.

Przepraszamy

ECHO GŁUBCZYCE
 Gmin
 KUZNIA RACIBORSKA

Index 341126 ISSN 1429-2327

ECHO

Gmin

www.echogmin.gsk.pl

Kędzierzyńsko - Kozielski Tygodnik Regionalny

8 - 14 czerwca 1999

NR 23 (92)

cena 1zł 50gr.



Mimo nienajlepszej pogody, wierni licznie uczestniczyli w uroczystych procesjach Bożego Ciała

Gwiazdy w Głubczycach

str. 7

Sprzedani wraz z mieszkaniami...

Jeden z parlamentarzystów Śląska zaproszonych przez lokatorów sprzedanych wraz z mieszkaniami niczym inwentarz, rzuca myśl, by jednak najpierw skierować sprawę do zbadania w Polsce - przez Najwyższą Izbę Kontroli.

str. 6 i 7

Kto za, kto przeciw?

Szybki wniosek, szybkie głosowanie

Tuż przed godziną 20, na którą zaplanowano zakończenie ostatniej, majowej sesji Rady Miejskiej Kędzierzyna-Koźla, przewodniczący Komisji Prawno - Administracyjnej, Andrzej Jastrzębski odczytał pismo ...

str. 4 i 5

Trzypunktowy program naprawczy Spółki ZAK

Konferencja prasowa prezesa Adama Konopki str. 3 i 4

Kącik milusińskich

Droga redakcjo!

Przesyłam zdjęcie mojego 8-miesięcznego synka Mariuszka. Jestem stałą czytelniczką Echa Gmin i bardzo podoba mi się „Kącik milusińskich”. Uważam, że należy się coś Waszym najmłodszym czytelnikom i pomysł na zamieszczenie zdjęć z zabawnymi komentarzami jest sympatyczny. Mój syn jest Wam bardzo wdzięczny i postanowił przesłać również swoje zdjęcie, które było zrobione niedawno.



„Czyż nie jestem przystojny?”

Zdjęcie Mariuszka przesyła mama Alina z Reńskiej Wsi.



A ja lubię żywe przytulanki

Zdjęcie 6-letniej Stefanii nadesłał dziadek Bogdan z Kędzierzyna-Koźla

HURT I DETAL **PANELE** RATY
 K-K ODRZAŃSKA 10
60 WZORÓW
 tel. 481-81-18

Wielki wybór rowerów części i akcesoriów. Autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

CYKLO-SPORT S.C. **ROWERY**

SPRZEDAŻ - NAPRAWA

Artykuły sportowe

Koźle ul. Piramowicza 8 tel. 4825168

Oprocentowanie lokat tradycyjnych

14 dni	9,50%
1-miesięczna	10,50%
3-miesięczna	11,00%
6-miesięczna	11,50%
9-miesięczna	11,70%
12-miesięczna	12,00%
24-miesięczna	12,20%
36-miesięczna	12,50%

Zapraszamy 8.00-18.00, soboty 8.00-14.00

Otwarcie i prowadzenie RACHUNKÓW OSOBISTYCH

oprocentowanie 9,5%,

kwartalna kapitalizacja odsetek

- minimum formalności związanych z otwarciem rachunku
- brak opłat m.in. za otwarcie i prowadzenie rachunku
- wypłaty przy użyciu czeku, karty bankomatowej, karty Visa Classic
- limit kredytowy, stałe zlecenia
- rachunki wspólne
- wiele innych udogodnień i korzyści

URZĘDOWSKI **OKNA DREWNIANE**
 (mahoń, sosna) **PROMOCJA 10% !!!**

- OKNA PCV (BRÜGMANN, PANORAMA)
- OKNA DACHOWE VELUX
- PARAPETY wszystkie rodzaje
- DRZWI wewnętrzne i zewnętrzne

SKLEP: Kędzierzyn-Koźle (Kłodnica) tel./fax
 ul. Wypiańskiego 49 (obok Autohandlu "ATUT") (077) 482 58 75

BWIR[®]
BANK WSPÓLPRACY REGIONALNEJ S.A.
 O/Kędzierzyn-Koźle
 ul. Wojska Polskiego 2
 tel. 481-99-38

„Tajemnicze moce” Zarządu Miasta mogą wszystko?

Przetargowy precedens. Upuścić firmę... i co dalej?

Pytanie to, umieszczone w tytule artykułu w nr 20 E.G. a skierowane pod adresem Zarządu Miasta Kędzierzyna-Koźla, nadal niestety pozostaje bez odpowiedzi. Pomijając nawet wszelkie przytaczane interpretacje (dowolne) Ustaw, z których każda jednak zawiera określony termin załatwienia danej sprawy, w tym przypadku mamy do czynienia z zupełną dowolnością ze strony Urzędu Miasta.

Losy podpisanych umów przez Miejski Zarząd Dróg i firmę CPU Technopol, w dniu 9 kwietnia br. - przypomnijmy - w wyniku wygranej przez Technopol przetargu - są nadal nieznanne. Podpisane umowy razem z całością dokumentów przetargowych firmy, spoczywają (bezprawnie) w rękach wiceprezydenta Wiesława Fafary, a ściślej w rękach członków Zarządu, którzy nie wiedzieć który już raz z rzędu poświęcają swój cenny czas na posiedzeniach Zarządu, debatując - co z tym fantem zrobić? Przytaczaliśmy w poprzedniej publikacji odpowiednie przepisy Ustaw, interpretowane dowolnie przez radców prawnych Urzędu, a mających za zadanie znaleźć haka, który pozwoliłby wykluczyć firmę z odbytego przetargu i anulować prawnie zawarte umowy. Przy czym część „użytych” w tym przypadku cytowanych Ustaw, nie miała w tej sprawie żadnego zastosowania.

Jak dowiedzieliśmy się, na kolejnym posiedzeniu Zarządu, biuro radców prawnych przedłożyło tym razem interpretację art. 27 c Ustawy o Zamówieniach Publicznych, z przywołaniem art. 40 ust. 1 w/w Ustawy.



Nie będziemy w tym przypadku zanudzać czytelników cytowaniem treści tych artykułów. Pozwoliłoby sobie jednak zasięgnąć opinii prawników (nie zainteresowanych sprawą) w tej materii.

Otóż, jak wyraził się jeden z bezstronnych prawników - przytoczone w tej sprawie przez radców Urzędu kolejne artykuły - 27 c i art. 40 ust. 1 z Ustawy o Zamówieniach Publicznych, mają tyle wspólnego z omawianymi, uproszczonymi przetargami, co: „wpływ damskiej podwiązki na rozrodczość krokodyli...” Darujmy naszym radcom to nieco oryginalne porównanie. Świadczy ono jednak o tym, iż w dalszym ciągu trwa wyszukiwanie paragrafów, przy pomocy których można by firmę upuścić...

Znana jest nam również treść pisma, które w odpowiedzi na skargę dyr. W. Dołżańskiego, wojewoda opolski przesłał w dniu 20 maja br. do Przewodniczącego Rady Miasta, Ryszarda Pacuła... „Przekazuję według właściwości skargę Centrali Produkcyjno - Usługowej „Technopol” z dnia 12 maja 1999r., dotyczącą działalności Zarządu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu. O sposobie załatwienia sprawy proszę powiadomić zainteresowanego oraz tut. Urząd”.

Z zainteresowaniem oczekiwać będziemy odpowiedzi Przewodniczącego Rady na skargę. Miejmy nadzieję, iż czas rozpatrzenia przez Przewodniczącego skargi i rzetelnego jej załatwienia ograniczy się do przewidzianych Ustawami terminów...
Tarabula

Jak radny z... radnym

Na wokandzie Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu, 2 czerwca br. pojawiły się sprawy z powództwa cywilnego radnego Janusza Klimka, przeciwko radnym Janowi Relidze i Andrzejowi Radzimowskiemu. Radny przeciwko radnym... niecodzienny to przypadek, stąd też nasze zainteresowanie tymi sprawami.

Rozprawy miały się odbyć, ale się... nie odbyły.

Jak oświadczyła nam Sędzia Sadu Rejonowego, „posiedzenie ugodowe” Jana Religi zostało odroczone do dnia 10 sierpnia br. z... powodu choroby pełnomocnika oskarżyciela (radnego Janusza Klimka).

dokończenie na str. 5

Przepraszam

Radny Stanisław Gładysz stał delegatem na Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy (Wolna Obszaru Celnego S.A. WO) w Gliwicach. Nie jest to spółka nia komunalnego, a udział m nie przekracza 2,5%. Za błędne s mułowanie w artykule „W spólnym interesie” przepraszamy radnego.

Ludzie, którzy pomogli innym

W tegorocznym konkursie „Ośmiu Wspaniałych” wyróżnionych zostało, aż 14 dziewcząt, które otrzymały tytuł zespołowy: Magdalena Tałanda, Joanna Bajkiewicz, Anna Szulwic, Aneta Langer, Anna Hreczuch, Anita Rakowska, Alicja Kolarz, Marzena Dereń, Katarzyna Kardasz, Anna Piecuch, Agnieszka Wala, Marta Kołodziejczyk, Anna Podlyska i Beata Stein. Wszystkie dziewczyny są niezwykle pracowite, uczynne i wrażliwe na cierpienie drugiego człowieka. Większość uczy się w I LO im. H. Sienkiewicza w Koźlu, w klasie o profilu pedagogicznym. Dziewczyny od kilku miesięcy pomagają w kozielskim Domu Dziecka. Do ich zadań należą: pomoc przy posiłkach i organizowanie czasu dzieciom np. spacerów, zabawy ruchowe, rozmowy, zajęcia plastyczne.



- Znamy się ze szkoły - mówią. - Ale dopiero tutaj mogłyśmy się poznać lepiej. Wspólnymi siłami chcemy pomóc dzieciom, które zostawili rodzice.

Do konkursu zespół zgłosił dyrektor Domu Dziecka - p. Sadowski, który jest bardzo zadowolony z pracy dziewczyn.

Adam Zagajewski uczeń IV klasy Technikum - Błachownia. Jest osobą odpowiedzialną i konsekwentnie dążącą do celu. Interesuje się polityką i sprawami społecznymi. Rok temu został wybrany przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta. Z jego inicjatywy zorganizowano wiele imprez sportowych i kulturalnych dla dzieci i młodzieży. Bogusław Hartmann (rzecznik prasowy MRM) - Adam potrafi zorganizować czas



Adam Zagajewski (z prawej)

dla młodzieży, z którą ma dobry kontakt. Potrafi brzo załatwić większość spraw. Uważam, że czasem brakuje mu czasu, ale podziwiam go za to, że s radzi.

Adam jest także Członkiem Ogólnopolskiej Rady Samorządów Uczniowskich - jest to młodzieżowa struktura samorządowa reprezentatywna wobec państwa. Poza tym sprawuje pieczę drużynowego nadwielką Drużyną Harcerską „Karakorum”. Do obowiązków drużyny należy m.in. zadbanie o porządek i ochrona wielu imprez. Adam znajduje także czas na swoje zainteresowania: na sport i muzykę. Od kilku miesięcy koncertuje ze swoim zespołem „Nad ran” (głównie jest to poezja śpiewana i piosenka turystyczna). Oto, co mówi jedna z koleżanek Adama: - Adam pisze sam teksty do niektórych piosenek. Uważam, że ma duszę artysty. Jest nie tylko przystojny, ale i inteligentny. Wielokrotnie widziałam, jak ustępuje miejsca starszym. Poza tym nie wiem jak łączy naukę, pracę w domu i obowiązki radnego.

Sam o sobie Adam mówi niewiele: - Jestem zapalonym turystą, staram się spędzić każdą wolną chwilę w górach. Nie lubię promować się i nie popieram chwały. Mam nadzieję, że mój wysiłek włożony w pracę na rzecz młodzieży nie pójdzie na marne. Wiem o tym, że moi następcy wykorzystają to, co robię. Przy okazji chciałbym podziękować moim rodzicom za wsparcie mnie w mojej „pracy”, naprawdę podziwiam ich za to, co robią. Chciałbym również zaapelować do młodzieży, która powinna mówić o swoich sprawach i dążyć do współdecydowania o nich. Jestem zwolennikiem hasła „Nic bez nas o nas”.

Anna Fortuna

Dyżury Radnych

Dyżur radnych Rady Miejskiej Kędzierzyna-Koźla. W tym tygodniu dyżur w środę w godzinach 14.00 - 16.00 pełnić będą: Ewald Świątek i Eugeniusz Wroński.

Biurowisko Rady Miejskiej, Urząd Miasta, ul. Piramowicza 32, Kędzierzyn - Koźle

Kronika policyjna

Potrącił i uciekł

5 VI o godz. 23.40 nie ustalony kierowca fiata 126p na prostym odcinku al. Jana Pawła II potrącił nie trzeźwego rowerzystę i nie udzielił mu pomocy, lecz zbiegł z miejsca zdarzenia. W rezultacie kolizji rowerzysta ma złamaną nogę.

Złapano małolata

Policjanci naszej komendy złapani 17 - letniego Sebastiana P., który włamał się do siedmiu altanek na działkach w Kędzierzynie-Koźlu.

Rońska Wieś

Wybito szybę i włamano się do mieszkania przy ul. Opolskiej. Zginęła biżuteria, złote protezy zębów oraz inne przedmioty o łącznej wartości 59.700 zł.

Na Portowej

W nocy z 31 V na 1 VI wyrwana kratę do baru przy tej ulicy i skradziono papierosy, alkohol i stłoczone (500 zł).

Biorawa

Po kosmetyki znajdujące się w kwiaciarni złodzieje sięgnęli przez sufit. Wybili w nim otwór i z wnętrza zabrali także zabawki (450 zł).

Parkingi

W nocy z 2 na 3 VI z parking przy al. Jana Pawła II skradziono volkswagena golfa (OET 5998, 8.000 zł), w nocy z 3 na 4 bm. z parking przy al. Jana Pawła II z „Liaza” skradziono radioodtwarzacz i CB radio (1.000 zł), między

15 V a 4 VI z parking przy ul. Królowej Jadwigi zniknęła „Nysa” (500 zł), a 4 bm. z ul. Bolesława Chrobrego - audi 80 (ODN 8159, 5.100 zł) i fiat 125p z ul. Bolesława Krzywoustego (OEL 0933, 2.000 zł).

Mosiądz nadal idzie

28 V na ul. 1 Maja pozostawiono obok samochodu (na 20 minut) torbę wypełnioną mosiężnymi krzyżami. Kiedy kierowca wrócił, już jej nie było (500 zł).

„Przystanek”

2 VI o godz. 03.30 włamano się do baru „Przystanek” przy ul. Tuwima. Celem było opróżnienie zawartości automatów do gier (900 zł).

Na Kłodnickiej

W nocy z 2 na 3 VI włamano się do sklepu, z którego złodzieje zabrali kawę, papierosy i alkohol (2.500 zł).

Na Judyma

Dwóch nie ustalonych sprawców - po uprzednim wywołaniu zamieszania - wyrwało z koszułi przechodnia (obywatel Niemiec) dowód osobisty i portfel (180 zł).

Na Harcerskiej

Między 2 a 4 VI nie ustaleni sprawcy skradli komputer i aparat telefoniczny z biura ZUH „Marzena” (1.500 zł).

Na Kozielskiej

W nocy z 5 na 6 VI jednemu z mieszkańców tej ulicy zginął rower górski (550 zł).

Pawłowiczki

3 VI trzech nieznanych sprawców wymontowało rozrusznik z traktora stojącego na podwórzu, przy ul. Dąbrowej (1.100 zł).

Landzmiernik

Między 1 a 4 VI nieznani sprawcy wybili szybę i z remontowanego budynku ukradli wieżę stereo oraz klucze maszynowe (500 zł).

Roszowice

W nocy z 5 na 6 VI wybito otwór w stropie baru „U Tadzia” z którego skradziono pieniądze i papierosy (2.400 zł).

Mąz... żonie

W okresie od 2 do 4 VI Jan R., lat 46, mieszkaniec Starej Kłodnicy, skradł złotą biżuterię na szubienicy swojej żony (5.000 zł).

Falszywe „dwudziestki”

Na sześć fałszywych banknotów 20-złotowych natrafili w pierwszym tygodniu bankowcy (BPH - cztery i Bank Spółdzielczy - dwie).

„Azoty”

Trzypunktowy program naprawczy

Konferencja prasowa prezesa Adama Konopki

Nowowybrany w wyniku konkursu prezes Zarządu Spółki ZAK, Adam Konopka w piątą godzinę swego urzędowania, które rozpoczął 1 czerwca br., spotkał się z dziennikarzami radia i prasy lokalnej, by jak powiedziała w wstępie kierowniczka działu polityki informacyjnej firmy, Marzena Janicka - poznać nie tylko osobę i dotychczasową karierę zawodową nowego prezesa, ale przede wszystkim aktualną sytuację finansową spółki, jej geozę oraz koncepcję programu naprawczego opracowaną już przez nowego szefa „Azotów”.

- Informacje, jakie krążyły na temat mojego wyboru, jeszcze przed wyborem i po wyborze, troszeczkę odbiegały się z prawdą, dlatego też chciałbym dzisiaj ciekawość państwa zaspokoić - powiedział na wstępie Adam Konopka i poinformował, że jest mieszkańcem Kędzierzyna-Koźla od kilkunastu lat, a nie Gliwicy i Zabrze. Całe życie zawodowe praktykanta do wczoraj włącznie spędził w „Mostostalu” Zabrze. Na terenie jego pracy znajdowała się fabryka Górnicza, pięć lat spędził na budowie w Libii, a kolejne pięć w ZAK „Kędzierzyn” - jako dyrektor „Mostostalu”. Ostatnie sześć lat pracował w centrali firmy, jako dyrektor biura holdingu. Biuro to zajmuje się inwestycjami kapitałowymi, czy zakupem firm, kontaktami z rynkiem kapitałowym na giełdzie, z Koszycami Papierów Wartościowych, inwestorami instytucjonalnymi i finansowymi. („Przede wszystkim granicznymi, bo polski rynek kapitałowy jest bardzo ubogi”).

- Z tego doświadczenia w restrukturyzacji firm w zarządzaniu tymi organizmami wzięła się moja kandydatura na stanowisko prezesa „Azotów” - przyznał Adam Konopka i dodał, że obecnie „Mostostal” Zabrze zatrudnia około 6000 osób, z czego w 20 spółkach zależ-

nych, nad którymi sprawował nadzór - 5700. Dla porównania ZAK S.A. zatrudniają 3400 osób.

Następnie prezes Konopka nawiązał do finału konkursu ogłoszonego przez Radę Nadzorczą oraz osobistych akcentów związanych z uczestnictwem w tej rywalizacji. Przerabiano temat zarządzania firmą w sytuacji kryzysowej, co wymagało wykazania się odpowiednim zakresem wiedzy merytorycznej. Był też test językowy, a po nim - rozmowy. Adam Konopka znalazł się wśród dwójki wyłonionej do rozmów z ministrem skarbu, Emilem Wąsaczem...

- Pan minister Wąsacz po godzinnej rozmowie ze mną i moim kontrkandydatem wydał swoją opinię, natomiast na drugi dzień Rada Nadzorcza podjęła decyzję, nota bene zgodną z tym, co było wcześniej i w efekcie jestem tutaj dzisiaj przed państwem - stwierdził Adam Konopka i zaprezentował swe najbliższe zamierzenia.

Program ten, zdaniem autora, jest dość prosty w konstrukcji, ale na pewno trudny w realizacji. Zyskał uznanie ministra Wąsacza, a zasada się na trzech podstawowych założeniach: pierwsze - uzyskanie krótkoterminowej stabilizacji finansowej (na dzień dzisiejszy sytuacja jest bardzo zła, gdyż są kłopoty spowodowane zacięciami w płaceniu za podstawowe surowce i w regulowaniu innych zobowiązań). Stabilizacja ta musi być osiągnięta poprzez dogadanie się z bankami, aby uzyskać finansowania w tej trudnej dla zakładów sytuacji i musi się doprowadzić do układu z wierzycielami - w trzeciej dekadzie lipca br. Etap drugi - jest etapem kompleksowej restrukturyzacji, w tym radykalnej restrukturyzacji finansowej. Równoległe pójście restrukturyzacja efektywnościowa: majątku i zatrudnienia.



Prezes Adam Konopka

- Jestem świadomy, że restrukturyzacja zatrudnienia jest bardzo ważnym zamierzeniem społecznym i tutaj trzeba być bardzo delikatnym, bo, że tak powiem, pod każdym nazwiskiem kryje się konkretny człowiek, jego rodzina i jego dzieci, dlatego wszystko to należy mieć na względzie - podkreślił Adam Konopka.

Przewiduje się również restrukturyzację organizacyjną. Była ona robiona przez poprzedni Zarząd Spółki wspólnie z firmą Bossard - Gemini i jest, zdaniem nowego szefa „Azotów”, koncepcyjnie najbardziej dopracowaną.

- Sprawy te powinny być załatwione w pół roku, gdy pójdzie bardzo dobrze i góra rok, gdy pójdzie bardzo źle, chociaż sytuacja skłania do tego, żeby tempo było jak najszybsze - przyznał nowy prezes i poinformował, że ostatni etap jego programu zasadza się na tym, że należy przystąpić do restrukturyzacji prawnej, czyli zbudowania w oparciu o istniejące zakłady samodzielnych spółek, samodzielnych przedsiębiorstw z pełną odpowiedzialnością za majątek i osiągnięte efekty.

dokończenie na str. 4

Policjant - przewodnik psa

W wojewódzkich zawodach o tytuł „Policjanta - przewodnika psa”, w dniach 25 - 27 maja, pierwsze miejsce w garnizonie opolskim wywalczył st. aspiencki Marek Gelgut wraz ze swoim podopiecznym - sześciolatkiem owczarkiem niemieckim.

W eliminacjach wojewódzkich - upoważniając do startu w zawodach ogólnopolskich - wzięło udział dwunastu przewodników. Najpierw wiadomościom musiał wykazać się przewodnik - w testach z udzielaniu pomocy oraz strzelaniu. Pies trojki, przechodził test z posłuszeństwa, aporto-

wania, pokonywania toru przeszkód, obrony i pościgu za pozorantem.

- Wyniki były utajnione do ostatniej chwili - wyznał M. Gelgut. W punktacji zwyciężyliśmy razem. Różnice punktowe między kolejnymi miejscami były minimalne. Na zawodach ubiegłorocznych pojechałem za innego przewodnika i byliśmy na czwartej pozycji, zarówno w województwie, jak i na zawodach krajowych.

- Z Igajem jestem od momentu zakupu (kupi się roczne psy). Psa wybiera się osobiście, ale musi on przejść test na odwagę (zostawia się go na obcym terenie, drażni - musi się sam obronić), ma się nie bać strzałów. Poprzednia właścicielka sprzedała go, bo bała się o ludzi... Taki był ostry. Przez sześć miesięcy byliśmy na szkoleniu w Sułkowicach pod Warszawą, w Zakładzie Tresury Psów i Przewodników. W naszej kwaterze mamy pięć psów. Igaj jest średniej budowy ciała, waży ok. 40 kg. Każdego dnia dostaje półtora litra karmy - kasza, mięso i warzywa. Jestem z nim codziennie, bo trzeba sprawdzać czy ma wodę, nakarmić, wyczyścić. Nikogo innego nie posłucha. To typowy pies tropiący - do tropienia śladów, do pościgu za przestępcami i obrony. Braliśmy udział w rozlicznych akcjach, ale wspomnę chyba najzabawniejszą. Zgłoszono włamanie do sklepu wędliniarskiego, przy ul. Sybiraków. Pojechaliśmy tam pół godziny po zdarzeniu. Igaj dopadł sprawcę przed parkiem, dowodem był worek pełen wędlin.

Viki

Ile powinien kosztować remont popowodziowy szpitala w Kędzierzynie-Koźlu? Ile wydano pieniędzy na remont? Ile faktycznie będzie kosztował remont po zakończeniu wszystkich budowlanych prac?

Na żadne z tych pytań na dzień dzisiejszy nikt nie jest w stanie udzielić miarodajnej odpowiedzi. Jedno jest pewne. Od sierpnia 1997 roku, kiedy to przystąpiono do usuwania skutków powodzi JEDNI DAWALI Z DOBREGO SERCA inni brali.

POPOWODZIOWE ŻEROWISKO

Już w połowie roku ubiegłego liczni obserwatorzy wykonywanych na terenie szpitala prac remontowo - budowlanych, wyrażali głośno swoje wątpliwości co do rzetelności robót prowadzonych przez różne firmy. Mówiło się o: panującym bałaganie, braku właściwego nadzoru, nieuzasadnionym pośpiechu rozpoczynania robót bez przetargu, zlecania zadań z wolnej ręki jednym i tym samym firmom, przyjmowania nie wykończonych prac i ich fakturowania, wykonania kilkakrotnie tych samych robót i pobierania za nie pieniędzy...

Dziś już wiemy, iż wszystkie te „pogłoski” i podejrzenia o nierzetelną działalność znajdują w znacznej mierze potwierdzenie w faktach. Sądzić należy, iż w tym przypadku nawet zgłaszający ówczesniej tego typu zastrzeżenia nie orientowali się, jakich rozmiarów sięgają straty spowodowane nie przez kataklizm powodzi, a przez ... ludzkie niedoskonałości! Nie wątpimy, iż nasze organa ścigania „nierychliwie, lecz sprawiedliwie” bezwzględnie dokonają gruntownego wyjaśnienia całej sprawy i winnych sprawiedliwie osądzą.

Długo analizowaliśmy w naszym redakcyjnym gronie zasadność i formę ukazania publicznie zaistniałych przykrych wydarzeń przed wdrożeniem oficjalnego śledztwa przez organa do tego powołane. Zdecydowaliśmy się mimo to opublikować zebrane materiały na ten temat z uwagi na wyjątkowo przykry aspekt sprawy. Jedni kwestowali, dawali z dobrego serca (ludzie, firmy, organizacje), inni brali... Ile faktycznie zabrali?... Odpowiedzi na to pytanie oczekiwać będziemy od ...organów śledczych. To co już dziś jest nam wiadome, podamy pod koniec naszej publikacji.

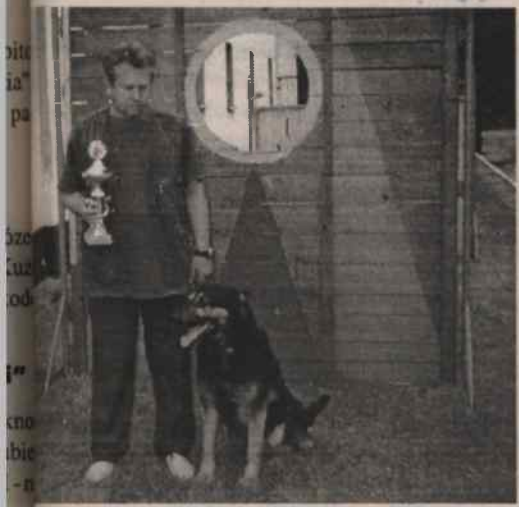
Jak to się zaczęło?

Aby naświetlić całość tych wyjątkowo przykrych zdarzeń, cofnijmy się do dni pełnych grozy. Posłużmy się tu kilkoma cytatami z dziennika Ryszarda Pacuła opublikowanego w wydawnictwie książkowym p.t. „Społeczności lokalne w sytuacjach zagrożenia i kataklizmu”.

- 7 lipca 1997, godz. 16.00 - odbyła się narada Tymczasowego Zespołu Obrony Przeciwpowodziowej sekretarz gminy, Jerzy Wantuła, zwrócił uwagę na zagrożenie szpitala nr 1...
- godz. 23.50 - rozpoczęto pompowanie wody z piwnic kozielskiego szpitala...
- 8 lipca 1997 - wtorek, godz. 9.45 - Szpital Miejski nr 1 zwrócił się o pomoc w zabezpieczeniu workami z piaskiem magazynu leków.
- godz. 11.30 - ...podjęto decyzje o ewakuacji Szpitala ...
- godz. 17.55 - Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej Sławomir Janus, poinformował, że zakończyła się ewakuacja Szpitala Miejskiego nr 1. Około 200 pacjentów udało się na przepustki do domu, niektórych przewieziono do szpitali w Opolu i Strzelcach Opolskich...

Dalszy ciąg działań na terenie zalanego szpitala, opisują w tym samym wydawnictwie - Sławomir Janus i Jacek Wierzyński ... „Bardzo ważnym elementem działań służby zdrowia - czytamy - w czasie i bezpośrednio po powodzi była samodzielność i odpowiednia postawa lekarzy i pielęgniarek, którzy w okresie całkowitego odcięcia i braku łączności natychmiast zorganizowali indywidualnie działające punkty sanitarne, niestety z wykorzystaniem własnych mieszkań... W wyniku napierającej wody, zalaniu uległy dwa poziomy budynki. W suterrenach zniszczone zostały całkowicie: kuchnia szpitalna, pralnia, wytwórnia płynów infuzyjnych, zaplecze elektro - energetyczne, szatnie dla personelu i izba przyjęć. ... Bezpośrednio powodzi, bez udziału środków finansowych Urzędu Wojewódzkiego w Opolu, wysprzątano własnymi siłami budynki, przygotowując je do rozpoczęcia prac remontowych... Na terenie szpitala pracują następujące firmy; MEC, Softbud, Remzak, Weldex i ich podwykonawcy ...

dokończenie na str. 4



dokończenie ze str. 3

Ile powinien kosztować remont popowodziowy szpitala w Kędzierzynie-Koźlu?

CZY JUŻ WTEDY?...

Czy już w tym okresie pełnym jeszcze entuzjazmu i poświęcenia, niektórym pracownikom szpitala i firmom rozpoczynającym remonty zaświtała myśl - łatwego zarobku? Być może, same okoliczności, gorączka nieskoordynowanych prac, napływające zewsząd nie zawsze kontrolowane dary, podsunęły niektórym ludziom zamysł zarobienia na powodzi?.

Dalszy rozwój wydarzeń zdaje się to potwierdzać.

W dniu 21.07. 1997 roku, dyr. ZOZ Sławomir Janus powołał Komisję Kasacyjną i Inwentaryzacyjną, która dokonała przeglądu i kasacji środków trwałych i nietrwałych. Spis poniesionych strat wyszczególniono na 81 arkuszach. W dniu 18.08.1997, dyrektor przesłał do Urzędu Wojewódzkiego zestawienia oszacowanych strat w środkach trwałych, aparaturze i sprzęcie medycznym, które w odniesieniu do szpitala nr 1 wyniosły: wg cen ewidencyjnych - 4.371.000,00 zł., a według wartości odtworzeniowej - 13.113.000,00 zł (czyli ponad 131 miliardów starych złotych). Straty samego budynku określono wg cen ewidencyjnych na - 1.132.500,00 zł. (ponad 113 miliardów starych), a wg wartości odtworzeniowej - 6.471.000,00 zł. (ponad 64 miliardy starych zł.). Zwraca tu uwagę przy tych zestawieniach, różnica kwot pomiędzy wartościami ewidencyjnymi, a dotworzeniowymi. Założmy, iż wartość oszacowanych szkód budynku wyniosła rzeczywiście wykazaną kwotę ok. 64 miliardów st. zł., czym zatem kierowała się dyrekcja ZOZ, składając zapotrzebowanie na kwotę 1.510.000,00 zł. (15 miliardów st. zł.) potrzebnej do usuwania skutków powodzi? Takich i podobnych pytań w całej tej sprawie będzie zresztą wiele. Ot, choćby: - czym się kierowano i kto decydował o doborze firm, którym zlecono roboty remontowo - budowlane. Wiadomo, iż wiele firm kędzierzyńskich oferowało w tym czasie pomoc nawet nieodpłatnie...



„WELDEX”

Od początku prac popowodziowych, rolę Inwestora Zastępczego, całości robót w piwnicach powierzono firmie PUT „WELDEX”. Na ślady działalności tej firmy napotkać zresztą można już na terenie szpitala w roku 1994, kiedy to ZOZ organizując przetarg na roboty, skierował „zapytanie ofertowe” do trzech wybranych przez siebie firm, (naruszając przy tym Ustawę o Zamówieniach Publicznych, w myśl której, powinien był skierować zapytania co najmniej do czterech firm) wśród których na pierwszym miejscu wymieniona jest firma PUT „WELDEX”.

Co to za firma „WELDEX”, kto jest jej właścicielem? Pytanie to zadaliśmy: pracownikom szpitala, przedstawicielom znanych firm kędzierzyńskich, pracownikom Urzędu Miejskiego, mieszkańcom i ...nikt o takiej firmie nie słyszał. Firma, która jest Inwestorem Zastępczym ZOZ rozdziela prace, koordynuje, rozlicza, której inwestor (ZOZ) powierza duże kwoty społecznych i darowanych pieniędzy - nie jest nikomu znana?

Zaczęło się od kotłów?

Ze spisów inwentaryzacyjnych i kasacyjnych sporządzanych pod koniec lipca 1997 roku wynika, iż komisja kasacyjna nie dokonała spisu kotłowni węglowej.

Z kotłowni znikły dwa kotły stalowe, które nie ujęto w spisie. Brakuje też dowodów ich likwidacji. Według opinii jednego z pracowników, kotłów nie ujęto w spisie, ponieważ uznano, iż jest to sprzęt „stacjonarny”. Kto dokonał takiej kwalifikacji? Kotły znikły bez śladu. Choć niepełnie. Ślad pozostał. Jeden z pracowników technicznych twierdzi, iż kotły wywiózł i sprzedał pracownik warsztatów, który wcale nie kryjąc się, kotły zdemontował, i sprzedał jednej z firm zajmującej się skupem złomu, twierdząc, iż decyzję o likwidacji kotłów wydał dyrektor ZOZ.

Zniknęło również sporo innych elementów, demontowanych i sprzedawanych na złom. W prowadzonym w tym czasie dzienniku budowy, brak jest zapisów demontażu, rozbiórki... Stanowi to ewidentne naruszenie prawa budowlanego. Ile w ten sposób wywieziono złomu i za jaką kwotę...?

(c.d.n.)

Stanisław Banach

Kto za, kto przeciw? Szybki wniosek, szybkie głosowanie

Tuż przed godziną 20, na którą zaplanowano zakończenie ostatniej, majowej sesji Rady Miejskiej, przewodniczący Komisji Prawno - Administracyjnej, Andrzej Jastrzębski odczytał pismo następującej treści: „Rada Miejska w Kędzierzynie - Koźlu wyraża głębokie zaniepokojenie wzrostem przestępczości na terenie miasta. Potwierdzeniem tego stanu są liczne sygnały mieszkańców zgłaszane na spotkaniach i dyżurach radnych. Naszym zdaniem duży wpływ na słabą operatywność i zdecydowanie organów ścigania ma niezadawalająca działalność p.o. komendanta powiatowego w K-Koźlu. Właściwe obsadzenie tego stanowiska winno przyczynić się do stabilności i zwiększenia efektywności działania tej jednostki, oraz zagwarantować poprawę bezpieczeństwa w naszym mieście”.

Po odczytaniu powyższej treści, Przewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Pacuła zarządził głosowanie... Dwudziestu czterech radnych opowiedziało się za, trzech przeciw, sześciu się wstrzymało.

Chwyliwy temat - bezpieczeństwo w mieście wsparty stanowiskiem komisji prawno - administracyjnej, szybkie głosowanie, którego wynik odbił się szerokim echem. sprawa ruszyła i zatacza coraz szersze kręgi, wyszła już

poza obręb miasta. Za czym właściwie radni głosowali i co przegłosowali dwudziestoma czterema głosami? Czy świadomi byli co rozstrzygają? Oddajmy głos reprezentantom wszystkim trzem odpowiadającym: za, przeciw, wstrzymał się:

Andrzej Jastrzębski, przewodniczący komisji Prawno - Administracyjnej - Ludzie przychodzą do nas ze skargami na działalność policji. Właśnie sugestiami mieszkańców spowodowane było stanowisko komisji.

- Głosowałem za - wyjaśnił Zbigniew Stanis - bowiem chodziło mi o prawne usankcjonowane stanowiska komendanta. Funkcja p.o. rodzi wiele wątpliwości. To „pełniący obowiązki” różnie odbierają sami

podwładni. Odniosę się tylko do osiedla Piasty - nie mogę się doprosić o przyjęcie dzielnicowego. Nie jest dla mnie tłumaczeniem, że policjanci zarabiają zbyt mało. Uważam, że komendant mianowany inaczej podchodzi do obowiązków i inaczej układa policyjne „klocki”. Dziś prawo jest tak skonstruowane, że łamiący je jest w zasadzie bezkarny. Policja łapie przestępców, sądy natychmiast ich wypuszczają. Głosowałem za, ale przeciw p.o., do komendanta osobiście nic nie mam.

- Wstrzymałem się od głosu z kilku powodów - stwierdził Grzegorz Duszel. Po pierwsze nie przedstawia się do głosowania w ostatniej chwili wniosku w tak ważnej sprawie.

dokończenie na str. 11



dokończenie ze str. 3

Trzypunktowy program naprawczy

To restrukturyzacja właścicielska - prywatyzacja firmy będącej obecnie jednoosobową Spółką Skarbu Państwa. Trzeba zapewnić pracownikom 15 proc. akcji i znaleźć inwestorów, którzy „zechcą wejść z nami w biznes”.

- Na rynku trzeba się dobrze umieć obracać, żeby nie produkować tego, czego sprzedać nie można, dlatego zmian nie wykluczam - mówił prezes „Azotów” i przeszedł do omawiania programu prywatyzacji. Powinna się ona odbyć w okresie trzech lat, chociaż minister skarbu państwa ma trochę inne zamierzenia, w których ZAK S.A. są ujęte. Będą na ten temat prowadzone rozmowy. Czy będą to inwestorzy branżowi, którzy rozwijają niektóre domeny produkcyjne, czy będzie to kilku inwestorów pasywnych (finansowych, nie polskich, bo są biedne)? W taką prywatyzację należałoby iść. Natomiast - jeśli chodzi o inwestora branżowego - to należałoby się bardzo poważnie zastanowić. Najgorszym rozwiązaniem byłaby sprzedaż firmy.

- Czy któryś z pięciu kontrkandydatów do fotela prezesa Spółki ZAK (a wszyscy oni zaprezentowali się w konkursie dobrze) zostanie uwzględniony w budowie nowego Zarządu? - zapytaliśmy prezesa Konopkę.

- Ja do tej firmy przyszedłem również dlatego, że wysoce sobie cenię jej kadre i uważam, że przy odpowiednim przedstawieniu sposobu myślenia i działania (a nie uzurpuję sobie żadnych jakichś nadzwyczajnych cech), to - przy zmianie zachowań - z tą kadrami można duże rzeczy osiągnąć - wyjaśnił prezes: - Rozmawiałem, na ile to było możliwe, z przewodniczącą Rady Nadzorczej, która stwierdziła, że propozycje programowe, przedstawiane przez kandydatów z „Azotów”, były dobre. Generalnie one nie były jednak kompleksowe. Dało się wyczuć, że specjaliści mieli „swą” dziedzinę opracowaną do perfekcji. Ja, kandydat z zewnątrz, nie miałem dostępu do informacji w takim samym stopniu. Rozmawiałem z wszystkimi z moich kontrkandydatów, a od dziś - współpracowników.

I będę zmierzał do tego, żeby ci ludzie pomogli mi w trudnym dziele, które mnie czeka. Czy będzie to dla nich propozycja pracy ze mną w Zarządzie? Nie jest to wykluczone.

Jak wysokie jest zadłużenie „Azotów”?

Sąd otworzył postępowanie, w którym masę wierzytelności ujęto w wysokości 365 mln zł. Poza tym postępowaniem - 170. Jest kwota 530 parę milionów zł. Sytuacja nadal się pogarsza. Mówimy o kwocie 570 mln zł.

- Tyle jesteśmy winni naszym kontrahentom, instytucjom państwowym...

Czy planowane są zwolnienia?

- Mam podstawę wierzyć, że uda mi się dogadać z bankami i układ zostanie przez wierzycieli w końcu lipca zatwierdzony. Wtedy może będzie szansa na zwiększenie skali biznesu, niemniej uważam, że paręset osób (może dwieście, może trzysta), jest liczbą, która będzie brana pod uwagę. Około 100 osób przejdzie na emerytury. Gdy będzie się mówiło o redukcji zatrudnienia - z przyczyn leżących po stronie zakładu - w ilości sto, sto parędziesiąt osób, to będzie góra, a dla zdrowia psychicznego firmy nie byłoby to najgorsze. Natomiast w ramach restrukturyzacji, rozczłonkowania biznesu, pewne służby zostaną wyprowadzone w sensie prawnym i organizacyjnym (ludzie ci będą nadal pracowali na rzecz Zakładów Azotowych), ale wówczas będzie to ilość znacznie mniejsze.

Na pozostałe pytania dziennikarzy odpowiadali jeszcze członkowie Zarządu: Adam Czernik - dyrektor handlowy i Grzegorz Gawor - dyrektor rozwoju.

Zygmunt Nowak



Rolnicy w potrzasku

Sytuacja w rolnictwie jest bardzo trudna. Rolnicy wiedzą, że nie jest to czas na inwestowanie, lecz raczej na przetrwanie. Klęski żywiołowe jakie dotknęły naszych rolników, takie jak gradobicie w 1996 roku, powódź w 1997 r oraz ciągłe tendencje spadkowe cen produktów rolnych, wyrządziły ogromne straty w gospodarce.

W miniony poniedziałek, w godzinach wieczornych, sołectwa w Kędzierzynie-Koźlu, częściowo Poborszów i Kamionkę ponownie nawiedziło gradobicie. Grad wielkości orzecha włoskiego i większy, w dużym natężeniu zniszczył tegoroczne plony.

Szczególnie ucierpiały wykłone już zboża ozime, mieszanka, kłosa jare, ziemniaki i buraki. W ciągu kilku minut doszczętnie zostały zniszczone w ogrodach warzy-

wa, połamane gałęzie drzew, a także pozrywało dachówki z dachów - powiedział **Alfons Gawlica**, sołtys Mechnicy.

Obecnie rolnicy zgłaszają indywidualnie u sołtysa lub w PZU Kędzierzyn - Koźle szkody i na tej podstawie będą określane szacunkowe straty.

- Niestety, mimo klęsk jakich doświadczyli rolnicy, zdecydowana większość rolników nie ubezpieczyła swoich zasiewów od gradobicia i klęsk żywiołowych - powiedział **Jerzy Lewandowski**, inspektor ds. rolnictwa w gminie. Spadek opłacalności produkcji płodów rolnych i żywności oraz wysokie koszty ubezpieczania spowodowały, iż rolnicy ponownie znaleźli się w potrzasku, a także zniweczony został ich wysiłek - dodał **Jerzy Lewandowski**. **I.D.**



kończenie ze str. 4

Kto za, kto przeciw?

Sposób w jaki potraktowano ten temat na sesji, zrodził we mnie odczuwanie, iż jestem w jakimś sensie manipulowany. Stanowisko przegłosowane zbyt pochopnie. Przed trzema tygodniami odbyła się sesja rady powiatowej. Wówczas komendant policji nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Co się więc nagle stało? Wniosek sformułowany tak, że sprawa dotyczy personalnie osoby - choć nie podano jej nazwiska. W takich przypadkach należy podchodzić do rzeczy we właściwy dogłębny sposób.

Nie każdy może być sędzią. Nie każdy może być przeciwnikiem. Osobiście do komendanta policji nie mam nic. Nie mam kogoś zwalniać czy wyrzucać tylko dla tego, że mnie się akurat nie podoba. Ja się nie interesuję sprawami policji i sądzę, że radni także nie. Komendant policji, jeśli ma jakieś zastrzeżenia, niech on sam je zgłosi. Powołanie się na bezstronność w naszym mieście nie jest najlepszym sposobem tłumaczenia. W innych miastach, gdzie wręcz gorzej. Sprawę wniesiono tuż przed zakończeniem sesji. Nie uważam, że część radnych głosowała automatycznie nie wiedząc, o co chodzi. To jest jednak naprawdę za czym głosuje. Byłem przeciw wnioskowi. Nie miałem powodu, aby głosować za. Z obserwacji wynika, że przestępczość w K-Koźlu jest ogromna. Widać to po tych wszystkich kradzieżach i różnych akcjach prowadzonych przez policję na terenie miasta. Jeśli chodzi o inne

bolączki to są one w każdym większym i mniejszym mieście. Na razie nie niosą u nas jakiegoś większego zagrożenia, o tym i owym słyszymy, ale nic poza tym. Motywacja wniosku nie przekonała mnie w żaden sposób, tym bardziej, że akurat ja jestem dość dobrze zorientowany jeśli chodzi o pracę policji - ze względu na różne zdarzenia, które w ostatnich czasach dotknęły moją firmę. Wydaje mi się, że działanie policji w K-Koźlu poprawiło się i to znacząco jeśli chodzi o efektywność. Powodem wysunięcia wniosku były jakieś polityczne i personalne układowości. Dziwne dla mnie było to, że akurat ten wniosek na jakieś kartce krążył już praktycznie od początku sesji. Krążył od radnego do radnego i nikt nie wiedział o co chodzi. A później wyskakuje ktoś z wnioskiem, który może być brzemienne w skutki dla pracy tutejszej policji. Zapytany na tę okoliczność Przewodniczący rady **Ryszard Pacuła**, kwitował sprawę krótko - "Komisja zaproponowała treść wniosku, Rada po krótkiej dyskusji, przegłosowała go. To tyle. Rzeczą tę pozwolę sobie zostawić bez komentarza".

Czwartkową opinię 24 rajców **Władysław Uksik** nazywa sądem kapturowym, bez prawa obrony, które daje się nawet skazanemu za zabójstwo.

- Jako komendant - mówi Uksik - ubolewam nad tym, iż wąskie grono osób potrafiło wprowadzić w błąd innych członków rady oraz społeczeństwo K-Koźla. Nie jest dla mnie zaskoczeniem i nie dziwiłbym się, gdyby parę osób było przeciwko mnie. Ktoś może mieć osobistą ura-

Seniorzy - emeryci i renciści w Kędzierzynie-Koźlu mają więcej możliwości skorzystania z różnych form pomocy socjalnej oraz spędzenia wolnego czasu. W „Domach dziennego pobytu” prowadzonych przez MOPS (na terenie Kędzierzyna-Koźla istnieją trzy plus jedna filia) istnieje możliwość wykupienia obiadów (po cenie wkładu surowców) oraz udziału w codziennych i okolicznościowych (np. świątecznych) spotkaniach. Również domy kultury (miejskie i spółdzielcze) proponują seniorom różne sposoby wypełnienia w ciekawy sposób wolnego czasu.

Tekst i zdjęcie: TAP

W gronie seniorów



Uczestniczki spotkania w Domu Kultury „Komes” – pierwsza z lewej **Julia Krubnik**

Jak radny z... radnym

dokończenie ze str. 2

Postępowanie zaś przeciwko radnemu **Andrzejowi Radzimowskiemu** zostało umorzone... „z uwagi na cofnięcie oskarżenia” przez radnego **Janusza Klimka**.

Jak się dowiadujemy, radny **Janusz Klimek** skierował oskarżenie przeciwko swoim kolegom radnym o... podrywanie jego autorytetu radnego u wyborców...

Powodem takiej „kwalifikacji” radnego **Janusza Klimka**, stały się wypowiedzi: w przypadku radnego **Andrzeja Radzimowskiego**, na temat przetargu ogłoszonego na wykonanie robót budowlano - remontowych, który wygrała firma MEC, której współwłaścicielem jest radny **Janusz Klimek**, w przypadku radnego **Jana Religi** - formalny protest „Votum Separatum” skierowany do wojewody opolskiego na niepraw-

ne podjęcie Uchwały Rady Miejskiej na wniosek Komisji Rewizyjnej, w którym to Votum wymieniony był radny **Janusz Klimek**. Jak się okazało, Votum Separatum było w pełni uzasadnione i wojewoda nakazał uchylenie tej Uchwały przez Radę Miejską, co zresztą Rada uczyniła. Mimo tego, radny **Janusz Klimek** uznał, iż koledzy radni poderwali jego autorytet jako radnego u... wyborców.

A nam wyborcom wydaje się, iż każdy z radnych buduje i... traci swój autorytet sam, swoją pracą i postawą, w którą musi wkalkulować bieżącą publiczną ocenę swojej działalności, oraz krytykę swoich poczynań. Wartość radnego, my wyborcy oceniamy po jego konkretnych dokonaniach, jego klasę zaś, po umiejętności właściwego reagowania na krytykę.

To jest „elementarz” radnego.

Nietatwe, wręcz niemożliwe byłoby budowanie systemu demokracji ze świadomością, iż każde wypowiedziane słowo krytyczne, na działalność publiczną radnego stanie się przyczynkiem do sadzania nas wyborców (również radnych) na ławie oskarżenia. W tej materii dobrą lekcję pogładową pokazali nam radni miejscy z Głubczyc. Kilku z nich prowadzi publicznie na ławach między innymi Echa Gmin ostrą, momentami może zbyt ostrą (jak na nasze pojęcia) polemikę i krytykę własnych poczynań. Udowadniają swoje racje głośno przed swoimi wyborcami. I jak do tej pory nie słyszeliśmy o przypadku ratowania swoich autorytetów na sali sądowej. Widocznie doszli do wniosku, iż Sądy nasze i tak mają mnóstwo innych ważniejszych spraw do rozstrzygnięcia. Oni zaś mają też masę ważnych publicznych spraw do rozstrzygnięcia w sali obrad i nie stać ich na mamotrąwienie bezcennego czasu.

St. Banach

zję do mnie i policji. Zajęcie się sprawą osoby komendanta nie było przypadkowe. Zbliżył się czas konkursu na stanowisko komendanta Powiatowego. Wiem, że są na nie chętni

- Nie jest prawdą, że w K-Koźlu wzrosła przestępczość. Jak informowały środki masowego przekazu, w kwietniu funkcjonariusze policji zakończyli sprawę 432 czynów przestępczych dokonywanych przez zorganizowaną grupę 5 osób w latach 1997-98. Statystycznie te przestępstwa wykazane są w b.r. Za cztery miesiące podjęto (po zawieszeniu) 26 spraw oraz po umorzeniu 57. Gdyby te wielkości zbilansować, przestępczość nie zwiększyła się. Spada ilość uszkodzeń ciała, bójek i pobić. Rozboje i wymuszenia rozbójnicze utrzymują się na jednakowym poziomie. Podobnie jest z kradzieżami z włamaniem. Operatywność policji mierzona w ujęciu na gorącym uczynku, jest w b.r. wysoka i plasuje naszą placówkę w czołówce komend województwa opolskiego. W ostatnim czasie zatrzymano przywódców największych zorganizowanych grup przestępczych - Jaworka i Rokita, sprawców zabójstw i wymuszeń.

Dziwnym wydaje się, że przedstawiona przeze mnie (na sesji 25 lutego) informacja dotycząca stanu bezpieczeństwa została przyjęta bez zastrzeżeń. Przez 2,5 godziny informowałem radnych o statystyce policyjnej, odpowiadałem na pytania. Wydawało mi się, że proste zasady w tym zakresie zostały jednoznacznie przyjęte. W jednym z pytań jakie mi zadano przewodniczący komisji administracyjno - prawnej przedstawił totalne zagrożenie - jakoby w mieście funkcjonowała mafia. Po tej informacji na sesji oraz wypowiedzi radnego w NTO, funkcjonariusze z Koźla telefonicznie poprosili rad-

nego o przybycie i przybliżenie tematu poruszonego na sesji. Oburzony radny **A. Jastrzębski** odmówił przybycia. Chciał oficjalnego wezwania drogą pocztową. 26 marca b.r. przesłuchiwany w charakterze świadka radny nie wniósł nic istotnego w przedmiotowej sprawie (zapis w 28 liniijkach). Na podstawie zebranego materiału prokuratura rejonowa 13 maja b.r. postanowiła umorzyć dochodzenie z uwagi na brak znamion przestępstwa. 21 maja **A. Jastrzębski** nie wzywany - przybył do komendy i w rozmowie z funkcjonariuszami starał się wysadzać co sadzą o komendancie. Padło wówczas nazwisko osoby, którą widziałby (nie tylko on) na tym, stanowisku. (Nazwisko to padło również w rozmowie z jednym radnym).

- Do chwili obecnej 1 czerwca nie podjąłem decyzji o startowaniu do konkursu, gdyż komendant wojewódzki nawet go nie ogłosił.

Radny Jan Religa zgłosił i przesłał do Wojewody Opolskiego wotum separatum, w rzeczonyj sprawie, wbrew mylnej informacji jednej z gazet o wycofaniu wotum. Czytamy w nim :

„Powyższe (ostatnie) stanowisko RM jest wyraźnie sprzeczne ze wcześniejszym stanowiskiem podjętym na sesji 25 lutego b.r. Rada Miejska przyjęła sprawozdanie komendanta policji bez uwag i zastrzeżeń, jednocześnie nie wnosząc wotum nieufności wobec jego osoby. Wysoce niezrozumiałe jest i zdumiewające, dlaczego nagle po upływie zaledwie 3 miesięcy zupełnie niespodziewanie powraca temat, który nie stanowił tematyki posiedzenia w dniu 27 maja br., a został poddany pod jej obrady przegłosowany przez przeważającą ilość głosów rządzącej koalicji. Na szczególną

uwagę zasługuje fakt, iż wniosek nie został w pełni merytorycznie skonkretyzowany, o jakie zastrzeżenia chodzi i został rozpatrzony bez udziału samego komendanta...”

Przytoczone wypowiedzi radnych nasuwają smętny wniosek, iż tak naprawdę z pochopnie forsowanej sprawy, pożytek żaden, a być może jesteśmy nawet świadkami pewnej szkody, którą zafundowali radni nam - wyborcom, samym sobie i... sprawie. Za czym właściwie radni głosowali? Znamienne są tu wypowiedzi znanych z rzetelności radnych **Stanisława i Kopanieckiego**. Ten pierwszy, jak się okazuje, głosował rozumiejąc sprawę na opak, drugi z rozbijającą szczerością przyznaje, iż tak naprawdę to nie wiedział za czym właściwie on i inni koledzy radni głosowali.

Odpowiedź na to pytanie zamierzaliśmy uzyskać od Przewodniczącego Rady, który zarządził głosowanie, zaskakując zresztą radnych wprowadzeniem tej sprawy na sesję poza ustalonym wcześniej planem obrad. Niestety, Jego Odpowiedź, którą przytoczyliśmy powyżej brzmiała: „Rzeczą tę pozwolę sobie pozostawić bez komentarza”. W opisie powyższych zdarzeń, nie chodzi nam o obronę osoby **Władysława Uksika**. Na jego miejscu mógłby znaleźć się człowiek o każdym nazwisku. Tu chodzi o uświadomienie pewnych niedopuszczalnych działań w podejmowaniu ważkich społecznych decyzji. W tym przypadku niezrozumiały pośpiech i powierzchowność potraktowania ważnego problemu, przypominał rzeczywistość „sądu kapturowego”, którego rola było chyba jednak pozbycie się osoby niewygodnej prawdopodobnie dla paru ludzi. Czy takie działania mają na względzie dobro publiczne? **Viki**

ZZA MIEDZY

W dalszym ciągu trwają protesty niezadowolonych ze swych uposażeń pracowników instytucji państwowych. Po górnikach, nauczycielach, po raz kolejny zaprotestowały pielęgniarki. Zdecydowane zdecydowały się nawet na głodówkę. Niestety, jak pokazały środowowe wydarzenia, miały one mniej szczęścia niż inni i zostały siłą wydalone z budynku Ministerstwa Zdrowia. Trudno zatem powiedzieć jaki będzie los ich postulatów...

Kazimierz Świton zdecydował się w obronie okupowanego przez siebie żwirowiska rozłożyć materiały wybuchowe. To przesądziło o losach i Świtonia i 300 krzyży ustawionych na oświęcimskim żwirowisku. Pan Kazimierz trafił do aresztu, a krzyże do klasztoru Franciszkanów w Harzęzu, skąd można je odebrać i przewieźć do macierzystych parafii. Pozostawiono na miejscu jedynie krzyż zwany papieskim.

* * *

Po raz pierwszy w naszym kraju ukarano nieuczciwego urzędnika państwowego, oficera UOP z Bydgoszczy, za zdradę tajemnicy państwowej i fałszowanie dokumentów. Dlaczego to zrobił? Bo chciał zająć wyższe i intratniejsze stanowisko. Wyrok opiewa na dwa lata.

* * *

Prawdopodobnie około 10 procent osób pracujących w naszym kraju dorabia „na czarno”. Na taki stan rzeczy niewątpliwie wpłynęła reforma społeczna. Płaci się o wiele więcej na ZUS, a ubezpieczenie zdrowotne „za każdego pracodawcę” osobno. I tak, pracujący dla kilku firm, nie są zainteresowani ujawnianiem pracodawców, a pracodawcy z tego samego powodu pracowników...

* * *

W Warszawie jest już, od dawna oczekiwany, pomnik Bitwy o Monte Casino. Odstąpiła go żona generała Władysława Andersa, Irena.

I.S.

Święto Chmielu - po raz szósty

29 i 30 maja br. w Żyrowej koło Zdzieszowic odbyła się szósta edycja Święta Chmielu. Na tę imprezę, jak co roku, zjechała młodzież z całej Opolszczyzny, i nie tylko, na festynie prezentowały się browary z różnych krańców Polski. Organizatorzy i sponsorzy zapewnili bowiem dużo atrakcji. Było mnóstwo

konkursów, jak i również losowanie roweru górskiego.

Zgodnie z tradycją dobra zabawa połączona została z występami topowych zespołów. Grał Swawolny Dyzio i Robert Jan-son, lecz największą, bezdyskusyjnie atrakcją, miał być występ

Photo Crystal in Katowice
"Fido Gama" -
Just Kubiz

zespołu Piersi - z Pawłem Kuki-
zem na czele.

O godzinie 21.00, w sobotę, napięcie sięgało zenitu. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na gwiazdę tego wieczoru. Czas nieubłagany płynął. Około godziny 23.00 przyjechali, z wielką skruchą przepraszając za spóźnienie, które zresztą nie wynikało z ich winy. Widowni opłacało się czekać, bo koncert był fantastyczny. Wszyscy zapomnieli o zimnie, późnej nocy i bawili się do upadłego. Bisów było wiele, co świadczyło o zadowoleniu wszystkich uczestników imprezy.

Teraz pozostało tylko czekać na kolejną edycję Święta Chmielu. To już za... rok. AS



Sprzedani wraz z mieszkaniami...

„Płaciliśmy kaucje mieszkańom, które na ówczesne czasy stanowiły trzy do pięć miesięcznych wynagrodzeń za pracę, a dziś mówi się nam, że to się nie liczy, gdyż nie obowiązują prawa rynkowe, bo majątkiem dysponuje kopalnia. Aktualnie Zarząd kopalni przedłożył propozycję wykupu części mieszkań na własność w oparciu o obecne ceny rynkowe, wliczając koszt jednego m kw. w wysokości 500 zł. W przeliczeniu na jeden lokal mieszkalny wychodzi, że trzeba będzie wyłożyć 35.000 zł. Należy nadmienić, że są to mieszkania użytkowane od 22 do 25 lat bez przeprowadzenia remontów, a kopalnia pobierała od lokatorów czynsz. Teraz nadają się do kapitalnego remontu”.

I.

Ten głos przedstawiciela kopalni „Sosnowiec” (w likwidacji) był bardzo symptomatyczny na tle innych wystąpień z grona kilkuset lokatorów dawnych mieszkań zakładowych, zebranych w hali sportowo-widowiskowej w Sosnowcu-Zagórze (24 maja br.). Wśród dłu-
gich rzędów krzesel widoczny był transparent z napisem „Kędzierzyna-Koźle”. Trzymały go reprezentantki około 70 rodzin - z Ewą Leonik na czele - sprzedanych wraz ze swymi mieszkaniami w lipcu 1997 roku siedmiu... wrocławianom i jednej koźlanie. Teraz nikt z tej podzielonej grupy (część ludzi z liderem Ewą Kosedowską poszła na organizowane tego samego dnia spotkanie w Urzędzie Miasta Kędzierzyna-Koźla) nie zabierze głosu, bo Ewa Leonik mówiła o ich problemach na podobnym spotkaniu z parlamentarzystami Śląska w Zabrze. Wypunktowała wówczas, jak to postąpiono z nimi, lokatorów mieszkań zakładowych byłego P.P. „Żegluga na Odrze”:

- Upadająca „Żegluga na Odrze” utworzyła spółkę „Odratrans” S.A., a ta - spółkę „Nagrodom” - do zarządzania przekazany jej

aportem mieszkaniami przy ul. Archimedes, Piastowskiej i Stolarskiej. Gdy ogłoszono, że będą sprzedawane po preferencyjnej cenie 260 zł za m kw., ludzie chcieli je kupić, ale już po dwóch dniach okazało się, że są sprzedane mieszkańcom Wrocławia i - w jednym przypadku (cztery lokale) sklepikarce z Kędzierzyna-Koźla. Lokatorom nie dano szansy, więc pisali wszędzie, gdzie się dało. Od dwóch lat sprawa o unieważnienie transakcji leży w sądzie. Ale zrozpaczonim ludziom wydaje się, że trzeba będzie chyba wystąpić wniosek do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

II.

Jeden z parlamentarzystów Śląska zaproszonych przez lokatorów sprzedanych wraz z mieszkaniami niczym inwentarz, rzuca myśl, by jednak najpierw skierować sprawę do zbadania w Polsce - przez Najwyższą Izbę Kontroli. Ale wtedy poprosił o głos starszy człowiek o przyprószonych siwizną włosach, który bezskutecznie starał się o nabycie połowy domu jednorodzinnego. Niestety...

- Kupił go w całości drugi lokator - pracownik NIK i nie wierzę, że instytucja ta jest w stanie rozstrzygnąć te spory uczciwie - oznajmił i opowiedział, jak zaraz po kupnie właściciel wyznaczył mu czynsz w wysokości 1.200 zł miesięcznie. To powyżej jego renty, więc wystąpił do sądu. Czekają na rozprawę już pół roku...

Inni lokatorzy kupionych wrocławskich, krakowskich, śląskich i zagłębiowskich osiedli (po likwidowanych i upadających kopalniach i hutach) narzekają, że nowi właściciele tym lokatorom, którzy nie godzą się na podwyżkę czynszu, zakrecają dopływ wody i czynią inne dokuczliwości.

III.

- Czy propozycja kopalni sprzedaży lokatorom mieszkań na takich warunkach może wywołać inne uczucia, jak uczucie głębokiej nie-

sprawiedliwości? - pytał przedstawiciel kopalni „Sosnowiec”. Czy stosowanie prawa pozwalającego wywłaszczać pracowników, którzy świadczyli finansowo i wykonywali fizycznie prace przy budowie bloków zakładowych, a jednocześnie stwarzającego warunki dla spekulacyjnego obrotu mieszkaniami zakładowymi ma być przejawem sprawiedliwie rządzonego państwa? - pytał ten sam człowiek i dodawał: - Skoro gospodarka rynkowa, do której zmierzamy, liczy się wartością rzeczy przeliczonych na pieniądze, to dlaczego nikt nie chce policzyć pieniędzy stanowiących nasz udział? Czyż pozbawienie nas tych praw nie jest wywłaszczeniem?

W 1996 roku nie sprzedane zostały lokatorom trzy budynki Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Rolno-Przemysłowego PZZ We Wrocławiu (w upadłości).

- Czyniliśmy dużo starań, ale wsparcie było mizerne - mówił jeden z mieszkańców. - Oparliśmy się na art.22 Prawa o upadłości z 1936 roku („mienie przeznaczone dla pracowników nie wchodzi w skład masy upadłości”).

dokończenie na str. 7

Kusovka

Ustawy, apele, zakazy a problem ma się dobrze. Rzecz o zwalczaniu nałogu nikotynowego. Borykamy się z nim nie tylko my. Mniej więcej w tym samym czasie różne kraje zaczęły szukać rozwiązań, przynoszących satysfakcjonujące efekty. I znalazły. Posłużmy się przykładem naszych sąsiadów z południa. Właśnie z Czech przywieziono paczuszkę z hermetycznie opakowanym papierosem.

- U nas nie można przeskoczyć sprawy, zmusza się nas do kupowania paczki z 20 papierosami - skomentował czytelnik, który zjawił się w redakcji z papierosową ciekawostką. Producenci i handlowcy

W wypadkach samochodowych w Polsce ginie rocznie tyłu ludzi, ilu zamieszkuje przeciętnie jedno małe miasteczko. Rannych jest prawie trzykrotnie więcej. Są to przerażające dane.

Wielu spośród tych, którzy zmarli po wypadku można było uratować, gdyby świadomość społeczna w tym względzie była taka jak w krajach komunikacyjnie cywilizowanych. U nas jesteśmy bezradni, kiedy zobaczymy wypadek, czy inne zdarzenie losowe, np zawał serca. Tam zaś każdy, poznając wcześniej tajniki podstawowego ratowania ludzkiego życia, udziela natychmiast pomocy. W Polsce stajemy bezradni.

Chcąc temu zapobiec, Klub Honorowych Dawców Krwi i Polski Czerwony Krzyż, a także Zawodowa Straż Pożarna przy Zakładach Koksowniczych w Zdzieszowicach uczą, jak należy się zachować w przypadku zaistnienia wypadku samochodowego. Na pokazie w Parku Miejskim pokazano palący się samochód po uderzeniu w drzewo. Zawiadomiona straż pożarna i ekipa młodych ratowników z PCK w ciągu dwóch minut po zawiadomieniu była już na miejscu. Strażacy pod dowództwem st. aspiranta Wojciecha

Młynarczyka i dowódcy sekcji, starszego kaprała Pawła Matuszka uruchomili motopompę z pianą, zalewając nią płonący samochód, a także specjalistycznym sprzętem rozrywali popalone blachy. Młodzi ratownicy przystąpili do ratowania dziewczyny, która wypadła z samochodu w momencie uderzenia w drzewo. Nieprzytomną reanimowano, gdyż nie stwierdzono oznak życia, a po przywróceniu akcji serca założono opatrunek na głowę i złamaną rękę. Karetka na sygnale zabrała pacjentkę do szpitala.

- Jeżeli pomoc na miejsce wypadku dojedzie szybko i błyskawicznie udzieli się pomocy poszkodowanemu w wypadku, jest szansa, że takie osoby powrócą do zdrowia - powiedział mi lekarz anestezjolog z nowoczesnego oddziału intensywnej terapii szpitala w Opolu. - Przyjazd na miejsce tragedii i udzielenie pierwszej pomocy, szczególnie w rozległych urazach głowy musi trwać nie dłużej niż pięć minut.

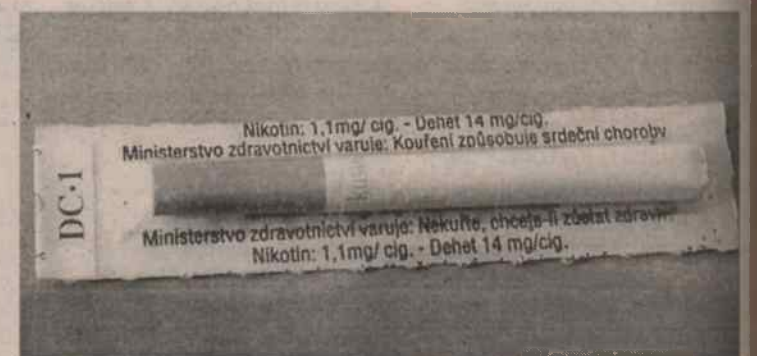
W Polsce jest to tylko teoria. W Zdzieszowicach zamieniają teorię w czyn, stąd intensywne szkolenie młodzieży wspólnie ze strażakami w ratowaniu ludzkiego życia.

Marek Krassowski

tłumaczą, że inaczej się nie da. Papieros luzem, to coś niewiadomego pochodzenia. Proszę zobaczyć, wszystko można. Jeden papieros w hermetycznie sklejonym opakowaniu, ze stosowną banderolą (DC 1) mówiącą, że chodzi o jedną sztukę. Papierosy na sztuki są dostępne wszędzie - w sklepach, lokalach itp.

Kosztuje nieco więcej, niż z większych opakowań. Ale to nie zniechęca. Dzięki takiemu rozwiązaniu wiele osób ogranicza się do wypalenia tylko tego jednego papierosa, np. przy piwku. Co więc szkodzi, abyśmy wzorowali się na innych. Dobre rozwiązania warto powielać.

Viki



ECHO Głubczyce Gmin

Redaguje zespół

Porozumienie zawarte?

25 maja doszło do spotkania przedstawicieli Stowarzyszenia Kupców z głubczyckiego targowiska z burmistrzem gminy Józefem Pichem. W czasie spotkania omówiona została sprawa dalszych losów targowiska. Jak dowiedzieliśmy się od przewodniczącej stowarzyszenia Lili Rychlik – ustalono, że utwardzanie placu targowego ma nastąpić na przełomie lipca i sierpnia br., przy współudziale kupców. Jeżeli chodzi zaś o tzw. budy stojące na targowisku, nie przewiduje się zamieniać ich na murowane sklepy, tak jak to wcześniej było w planie. – Burmistrz powiedział, że nie będzie nas na siłę uszczęśliwiać. No i dobrze – podkreślali kupcy. – Dobrze, że nie musimy likwidować swoich budek, bo na nowe to nas po prostu nie stać.

Funkcję administratora placu targowego do końca lipca będzie piastował w dalszym ciągu Władysław Kaśków. A kto potem, nie wiadomo. Nowy administrator wybrany zostanie w drodze konkursowej. Niestety warunki i termin konkursu nie są jeszcze znane. A.S.J.



Dziecinalia '99

1 czerwca obchodzono w Głubczycach na sportowo i wesoło. Burmistrz Gminy Józef Pich wręczył dzieciom symboliczne klucze od bram miasta, dzięki czemu najmłodsze pokolenie poczuło się z pewnością wyróżnione. Dzieciom w dniu ich święta zaserwowano sporo niespodzianek. Najmłodszy milusiński

bawili się w muszli koncertowej. Oprócz gier, zabaw, konkursów sprawnościowych, dla maluchów przygotowano także całą serię zagadek. Pytania bywały różne, jedno z nich np. brzmiało: czy wiesz kto jest burmistrzem? Zwycięzcy konkursów otrzymali nagrody. Miłym akcentem dnia było wręczenie

paczek dzieciom z tzw. trudnych rodzin. Zajął się tym kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej pani Maryla Kisińska.

Dla ciut starszych dzieci zorganizowano imprezę na stadionie. Były zabawy i gry sportowe m.in. mecze piłki nożnej, siatkówki, koszykówki itp. Interesującymi punktami programu były również pokazy sprzętu policji i straży pożarnej, modeli latających oraz szkół judo. Wielką atrakcją było spotkanie z polskimi misjonarzami z Togo. Ojcowie grali, śpiewali i opowiadali o życiu w egzotycznym kraju. Po południu dzieci, które miały ochotę, bawiły się niemal do wieczora na dyskotecę.

Skoro mowa już o imprezach dla dzieci, warto dodać, że 8 czerwca w Szkole Specjalnej w Głubczycach odbędzie spektakl „O złotej rybce”, natomiast 27 czerwca zapraszamy wszystkie dzieci do miejskiego amfiteatru na „Powitanie wakacji”.

A.S.J.



dokończenie ze str. 6

Sprzedani wraz z mieszkaniami...

Pomimo to pani syndyk włączyła je do masy upadłości i sprzedała 10 grudnia 1996 spółdzielni mieszkaniowej, która nie zachowuje się jak spółdzielnia mieszkaniowa, gdyż... nie chce przyjąć nikogo z lokatorów w poczet członków. Złożono doniesienie do Prokuratury, że sprzedaż nastąpiła po zbyt niskiej cenie, lecz zostało ono odrzucone. W 1997 roku każdy z lokatorów złożył pozew do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Ale i w tym przypadku wnioski zostały oddalone, bo... prawo nie zostało naruszone. Rozprawa odbyła się 30 kwietnia, ale - ponieważ nie ma uzasadnienia wyroku - lokatorzy nie mogą się odwołać do Sądu Apelacyjnego.

IV.

Na sosnowieckim spotkaniu zapelowano do postów i senato-

rów o natychmiastowe wstrzymanie realizacji zbywania mieszkań zakładowych, podjęcia w trybie pilnym inicjatywy ustawodawczej uwzględniającej preferencje za lata pracy w zakładzie, rzetelnej wyceny mieszkań opartej o amortyzację, stan techniczny i pomniejszonej o koszty poniesionych przez lokatorów ulepszeń oraz o obligatoryjne przejmowanie przez gminę mieszkań likwidowanych zakładów pracy i wprowadzenie wnikliwej kontroli powstałych spółek i spółdzielni mieszkaniowych przejmujących nieodpłatnie ogromne zasoby mieszkaniowe, mające podłoże spekulacyjne.

V.

Obecna na spotkaniu z władzami Kędzierzyna-Koźła, Ewa

Kosedowska wydaje się być zadowolona. Ludzie otrzymali zapewnienie, że dostaną pokój z telefonem i faksem, by podobnie jak Stowarzyszenie Sprzedanych Lokatorów w Zabrzu z panią Elżbietą Adach na czele, walczyć o swoje z „Odratranssem” we Wrocławiu i w sądach. Pomoc zapewnił także prawnik UM, Maciej Pająk.

Może się więc zdarzyć, że na schodach wiodących do tego pokoju w UM przy Piramowicza spotkają się nieszczęśnicy kapitału po „Żegludze”, z lokatorami mieszkań komunalnych, które też zamierza się sprywatyzować, czyli sprzedać. Tymczasem - jak widać po przykładach z Górnego Śląska i Wrocławia - raj dla nabywców oznacza piekło dla najemców...

Zygmunt Nowak

Listy od czytelników

Amatorszczyzna Amatora Wielkiej Sakiewki, czyli „Mały Józio”.

Na łamach Waszej gazety, toczy się dyskusja na temat działalności głubczyckiego samorządu. Polemika pomiędzy byłym burmistrzem i obecnym, Panem Józefem Pichem skłania mnie do krótkiej wypowiedzi.

Tekst Pana Picha jest zenujący. Autor tekstu przypomina dziecko - „małego Józia”, który w szkole, na zwróconą przez nauczyciela uwagę: - zrobiłeś źle, nie rób tak, bądź grzeczny, popraw się.

- Proszę Pani, a Darek zrobił wczoraj to samo - odpowiada.

I już mały Józio w swoim mniemaniu usprawiedliwił się.

Na zarzut, że bierze astronomiczną pensję, odpowiada „pan Darek”:

- że brał taką - nie zarabiam złotych więcej, a i nie powiem ile więcej.

Na zarzut, że zatrudnił bliską powinowatą w Urzędzie Gminy, tworząc dla niej dodatkowy etat

oraz, że uczynił ją członkiem Rady Nadzorczej - odpowiedział - że Darka żona pracuje w spółce gminnej, tj. w wodociągach.

Krytyka poprzedniej kadencji, dzięki której miasto zmieniło swoje oblicze, podczas kiedy obecna jeszcze nic nie zrobiła - jest przedwczesne.

Sprywatyzowany obiekt hotelowy może być wizytówką miasta.

Zamiast złośliwości, może należałoby merytorycznie odnieść się do listu Pana Darka Kaśków.

Ubolewam nad poziomem i stylem publikacji Pana burmistrza Józefa Picha.

Reprezentuje Pan wszystkich mieszkańców gminy Głubczyce - to zobowiązuje do dojrzałości i odpowiedzialności za to co się pisze.

Przepraszam za żartobliwy styl komentarza.

Czytelnik

Nazwisko znane redakcji

Gwiazdy w Głubczycach

W ostatnich dniach mają gościć w Głubczycach Daniel Olbrychski - świetny aktor, popularny nie tylko w Polsce, ale również wysoko ceniony za granicą. Spotkanie oko w oko z gwiazdą stanowiło znakomitą lekcję dla przyszłych aktorów. Artysta iście mistrzowsko zarecytował fragmenty „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

- On gra całym ciałem, nawet powiekami - twierdziła większość głubczyckiej publiczności. Naocznie można było więc przekonać się

o kunszcie tego wysokiej klasy aktora. Po części artystycznej widzowie mieli okazję osobiście porozmawiać z gwiazdą.

Miłośnicy muzyki poważnej nie omieszkali natomiast przybyć na koncert międzynarodowej sławy tenora Paulosa Raptisa. Występ artysty odbył się 1 czerwca, zbiegł się więc z uroczystościami Dnia Dziecka.

Jak widać działacze kultury dbają o to, by mieszkańcom gminy Głubczyce nie było nudno. Oby tak dalej! A.S.J.

INFORMATOR GŁUBCZYCKI

Pogotowia

Ratunkowe, ul. Skłodowskiej Curie 26 tel. 4852333
Energetyczne, ul. Polna 2 tel. 991
Straż Pożarna, ul. Kołtątaja 4 tel. 4852278

Policja

Komenda Powiatowa, ul. Skłodowskiej-Curie 6 tel. 4852051
Straż Miejska ul. Niepodległości 12 tel. 4858577

Szpital

Szpital Rejonowy, ul. Skłodowskiej-Curie 30 tel. 4853091

Informacje

Kolejowa PKP, ul. Dworcowa 7 tel. 4853065 wew. 37
Autobusowa PKS, ul. Dworcowa 8 tel. 4852696
Pomoc niepełnosprawnym, ul. Chrobrego 7 tel. 4852007

Urzędy

Urząd Powiatowy, ul. Kochanowskiego 15 tel. 4852078
Urząd Miasta i Gminy ul. Niepodległości 14 tel. 4853021
Burmistrz tel. 4852325
Rada Miejska, ul. Niepodległości 12 tel. 4852324
Urząd Skarbowy, ul. Kościuszki 4 tel. 4853051
ZUS, ul. Kochanowskiego 15 tel. 4852679
Rejonowy Urząd Pracy, ul. Parkowa 6 tel. 4852037
Urząd Pocztowy, ul. Pocztowa 4 tel. 4852101

Sądy

Sąd Rejonowy, ul. Kochanowskiego 1 tel. 4852901

Apteki

„Pod Herbem”, ul. Moniuszki 11c tel. 4858688
„Sanitas”, ul. Kościuszki 16 tel. 4852819
„Schmidt”, ul. Kochanowskiego 9 tel. 4853101
„Zdrowie”, ul. Konstytucji 3 Maja tel. 4853114

Przychodnie

Przychodnia Rejonowa, ul. Kościuszki 28 tel. 4852669
„Piast” - Przychodnia Rehabilitacyjna, ul. Kręta 8at. 4852001 wew. 25



Kto kupi kędzierzyńskie „Azoty” ?

Podczas wizyty w Norwegii Ministra Gospodarki - Janusza Steinhoffa i wiceministra Skarbu Państwa - Barbary Litak-Zarębskiej, szefowie koncernu Norsk Hydro, którzy zainwestowali już w Polsce 67,4 mln. dolarów zadeklarowali chęć dalszego zainwestowania kolejnych 100 mln. dolarów w fabryki nawozowe w Kędzierzynie i we Włocławku. A tym samym przejęcia część majątku tych fabryk.

Właściciel fabryk - Ministerstwo Skarbu wstępnie zaaprobowało propozycję Norwegów, pomimo tego, iż wtedy Norwegowie mieliby 40 procent udziału w produkcji i dystrybucyjnej nawozów w Polsce, zagrażając tym samym pozostałym wytwórciom nawozów w Tarnowie, Puławach i Policach. Mając własny tani gaz z Morza Północnego, byłiby tym samym wiodącym inwestorem w branży nawozowej. W chwili obecnej Norweski koncern ma już w Polsce blisko tysiąc punktów sprzedaży nawozów i oferuje rolnikom długie, dogodnie terminy spłat. Kilku ich dealerów sprzedaje także nawozy na Opolszczyźnie.

Jakie zapadną w tej sprawie decyzje, dowiemy się już wkrótce, bowiem kędzierzyńskie „Azoty” jako pierwsze z pośród polskich fabryk nawozowych czekają w kolejce na prywatyzację. Czy na tym skorzysta załoga i polscy rolnicy pokaże czas.

BoKo

Nóż i widelec były niezbędne przy krojeniu tortu, pochodzącego z jednej z cukierni na terenie Kędzierzyna.

Tort z gumą do żucia

Smakowicie wyglądające ciasto miało być niespodzianką na urodzinowym przyjęciu jednej z naszych Czytelniczek. Skuszona kawałkiem tortu o tej samej recepturze, który miała okazję degustować podczas okolicznościowego spotkania, zamówiła go na rodzinną uroczystość. Różnica tkwiła w polowie - zamiast marcepanowej, solenizantka zażyczyła sobie czekoladową.

Cukiernik w obawie przed roztopieniem się polewy w upalny weekend, dodał prawdopodobnie zbyt dużo żelatyny i składników zagęszczających. W efekcie ciasto posiadało spoistą, ciągnącą się pokrywę.

„Przydała by się instrukcja spożycia” - stwierdził jeden z zaproszonych gości naszej Czytelniczki.

APA

Piąty festyn „Dziewiątki”

Po południu, w sobotę 29 maja br. - Szkoła Podstawowa Nr 9 im. Jurija Gagarina, już piąty raz zorganizowała przy pomocy rodziców festyn szkolny z okazji „Dnia Szkoły” i „Dnia Dziecka”. Urozmaicony program zapewniał uczestnikom rozrywkę od godzin popołudniowych do wieczornych. Podczas festynu odbył się konkurs na najsympatyczniejszego kundelka, pokaz tresury psów policyjnych, sprzętu strażackiego, pokaz ćwiczeń w wykonaniu zapaśników ze Szkoły Podstawowej Nr 19 pod kierownictwem trenera Dariusza Statkiewicza oraz

wiele innych atrakcji. Dla spragnionych i głodnych organizatorzy przygotowali napoje, coś na słodko i coś konkretniejszego z rożna. Pogoda sprzyjała, festyn się udał. Dochód z imprezy przeznaczono na „wzmocnienie” funduszy szkolnych.

Tekst i zdjęcia: TAP



Maria Majka i Piotr Pietrzyk w roli spikerów festynu - zapowiadają kolejne atrakcje.



Duże zainteresowanie uczestników festynu wzbudził pokaz zapaśników ze Szkoły Podstawowej Nr 19.

KĘDZIERZYŃSKO-KOZIELSKI RANKING POPULARNOŚCI

ECHO Gmin

Poniżej należy wpisać imię i nazwisko osoby (osób) na którą głosujesz.

1.
2.
3.
4.
5.

Dane nadsyłającego, jeśli chce brać udział w losowaniu nagrody.

.....

Kupon w kopercie przesać na adres:
 Redakcja Echa Gmin, 47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Matejki 6
 Uwaga: Można wpisać od 1 do 5 osób popularnych.

Znam, słyzałem, chciałbym poznać

Uwaga: Zamieszczamy kupon, w którym należy wpisać imię i nazwisko pięciu osób, które Państwa zdaniem, z racji swej popularności powinny znaleźć się na naszej liście. Ilość nadsyłanych kuponów - dowolna.

W każdym pierwszym numerze miesiąca publikować będziemy ranking osób popularnych wg kolejności, w jakiej uszeregują je nasi czytelnicy. Prosimy również o krótkie uzasadnienie swojej decyzji!

Wypełniony kupon - kupony należy przesać na adres naszej redakcji z dopiskiem na kopercie RANKING.

Każdy z czytelników nadsyłających kupony weźmie udział w losowaniu (raz w miesiącu) nagrody rzeczowej.

Redakcja

„KOMES” w plenerze

Przypadający w lutym jubileusz 40-lecia Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Chemik” przeniesiono na maj. Główne obchody jubileuszowe miały miejsce w sobotę 22 maja, wokół sceny w centrum Osiedla Piastów, w pobliżu Spółdzielczego Osiedlowego Domu Kultury „KOMES”.

Zespoły „Komesu” wyszły w nery by pokazać efekty swojej pracy, które były prowadzone w ramach domu kultury jesienią i zimą. Ich dorobek podziwiali liczni mieszkańcy miasta, którzy w towarzyszeniu muzyką przybyli na Osiedle Piastów.

Tekst i zdjęcia: TAP



Jubileusz 40-lecia RSM „Chemik” uświetniły zespoły Spółdzielczego Osiedlowego Domu Kultury „Komes” ...



... których występy podziwiała licznie zgromadzona publiczność

Przesadna oszczędność

Brak ręczników papierowych, toaletowego papieru oraz mydła w tzw. dozowniku - to wynik oszczędności, jakie wprowadził w maju kierownik Przychodni Rejonowej w Cisowej - jednej z dzielnic Kędzierzyna - Koźla.

Zaoszczędzone w ten sposób środki finansowe mają służyć bardziej szczytnym celom, niż zdrowie i higiena pacjentów! Placówka, podobnie jak większość przychodni lekarskich w mieście jest niedoposażona, wymaga okresowych remontów, brak w niej odpowiedniej ilości dobrych jakościowo środków medycznych.

Cisowa nie jest ewenementem pod względem braku środków higieny w placówkach służby zdrowia. Z moich obserwacji wynika, że np.

w Wojewódzkim Centrum Medycznym w Opolu, czy w opolskim Wojewódzkim Specjalistycznym Zespole Neurologiczno - Psychiatrycznym sytuacja jest analogiczna. ***

Powszechnie wiadomo, mimo wprowadzonej reformy Szkoła Zdrowia w naszym kraju nie funkcjonuje prawidłowo.

Czy warto jednak narażać mieszkańców na utratę zdrowia, by zaoszczędzić niewielkie w stosunku do potrzeb środki finansowe?

A kto pokryje koszty związane z leczeniem ewentualnej epidemii choroby zakaźnej?!

Warto przypomnieć tu starożytny porzekadło: „Ta gra nie warta świeczki”.

Anna Penk

Zamiast kwiatka



Na kędzierzyńskim rynečku kupić można prawie wszystko. A jeźli nie kupić, to przynajmniej obejrzeć. Czasem trafić można na istotny rabat.

- Nasz pan sprzedaje kwiatki, więc mu towarzyszymy w pracy. Trzy rozkoszne yorkshire terriery ułożyły się w kwietnej kompozycji i pięknie nam pozowały.

Listy od czytelników

Redakcja Echo Gmin
Prosiłabym o zamieszczenie mojego listu. Może uzyskam wygodną odpowiedź, czy wiarygodne wyjaśnienia dotyczące schroniska.

Dla kogo i po co stworzono schronisko dla bezdomnych zwierząt? Czy jest to miejsce handlu tymi biednymi zwierzętami? Czy hotel, gdzie trzeba czekać na zakwaterowanie? Czy miejsce relaksu dla protegowanych pracowników? Docierają do mnie informacje, że schronisko odmawia przyjęcia bezdomnych psów twierdząc, że nie ma miejsca, a jak będzie, to przyprowadzający zostanie powiadomiony. Jak przyprowadzający nie ma gdzie psa przetrzymać to co? Z portretem na ulicę.

Ustalono limit przyjęć na 25 do 30 psów. Potrzeby są większe. Dlatego przez półtora roku nie postawiono w ogrodzeniu ani jednej budy. W innych schroniskach w Polsce też planuje się ilość np. 50 przyjmowanych jest drugie tyle, gdyż takie są potrzeby. Ale nie w Kędzierzynie. Przecież po ogrodzeniu w jesieni ub. roku, miejsca jest bardzo dużo. Ale lepiej wia-

w kojcach na sznurku lub smyczy psa (po 5 lub więcej w kojcu), niż postarać się o budy na zewnątrz. Niech się gryzą.

Pytam, czy po to, po wielu staniach otwarto schronisko, by handlować psami, czy by je otaczać opieką, szukać im domu, gdzie będą dobrze traktowane, kochane. Jak dotąd, załoga szczyci się tym, że przyjęła 188 psów, a sprzedała (a nie znalazła im domu) około 155 psów.

Dla mnie, to smutne i okrutne, gdy przez sobotę, niedzielę lub inne święta, psy są zamknięte w blaszanej wiacie, z suchą karmą, a jak wyleją wodę, to są po 24 godziny bez wody.

W innych schroniskach psy biegają wolno, a w kojcach zamykane są tylko chore, groźne lub szcenne suki. A u nas?

I pytanie, kto właściwie jest kierownikiem schroniska: p. Rosiak, występujący w NT w dn. 18.09.98, 09.11.98, czy p. Ważny, NT z dn. 14.01.99 a może p. Zębała, wypowiadający się na temat oświetlenia w Echo Gmin, a może lekarz weterynarz, podważający decyzje prezydenta miasta i decydujący się przyjąć psa.

Jadwiga Cekierowa

Skamląca sprawa

Powstało w Kędzierzynie-Koźlu schronisko dla zwierząt.

- I chwala wszystkim, którzy się do tego przyczynili - mówią w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami. Niestety na tym kończą się pozytyw. Od maja 1998r. TOZ wnosi apele do prezydenta miasta o zmiany w schronisku, dowodząc że obecny układ nie rokuje rozwoju tej potrzebnej miastu placówki. Brakuje społecznej kontroli w schronisku. Mimo kilkunastoosobowego zespołu boksy nie są oczyszczane, psy nie są wyprowadzane na spacer.

- W całym kraju - ale nie w Kędzierzynie-Koźlu - schroniskami zajmuje się TOZ - stwierdza Jadwiga Cekierowa.

- Towarzystwo wnioskuje o odwołanie dotychczasowego kierownika. Naszym zdaniem ten człowiek nie nadaje się do takiej pracy. Potrzebna jest tu osoba przedsiębiorcza, obecna każdego dnia w schronisku, prawdziwy przyjaciel zwierząt. Domagamy się kontroli nad wydatkowaniem karmy. Społeczeństwo reaguje na nasze prośby, do placówki trafia wiele makaronów, kasz, suchej karmy itd. Podczas naszych wizyt w schronisku słyszy się tylko narzekanie, że zwierząt przybywa i nie ma

co im dawać. Prowadzenie schroniska przez TOZ byłoby gwarancją pracy na rzecz zwierząt - wyrzuconych, głodzonych i maltretowanych przez właścicieli.

- Z Urzędu Miasta otrzymujemy pisma w stylu: ograniczone środki budżetowe gminy nie pozwalają na poszerzenie infrastruktury obiektu i dokonania zmian organizacyjnych... W kolejnym piśmie (z tego roku) przeczytać możemy: przewiduje się wybudowanie w br. boksov, do których będą wprowadzane psy w okresie letnim. Trudności budżetowe nie poprowadzą w br. kondycji finansowej schroniska. Wszelkie ulepszenia obecnej infrastruktury (o tym remonty) będzie można realizować jedynie z uzyskanych darowizn. Tak można przeczyć w nieskończoność, czasem aż człowieka ręce świerzbią...

- Doszedł jeszcze jeden dylemat. Wiemy, że ościenne gminy (np. Zdzieszowice) chcą dać pieniądze po to, by psy z ich okolicy były przyjmowane do schroniska. Jako Towarzystwo mamy poważne obawy, że pieniądze te trafią licho wie gdzie. Pewnie nie na te nieszczęsne psiaki. Zbliża się okres letni, pora wyjazdów to najgorszy czas dla zwierząt. Ukochany pan (pani) porzuca dotychczas-

sowego pupilka. Te wążające się nieszczęścia winny znaleźć przytulisko w schronisku.

Dokumentacja pani Jadwigi pęcznieje. Ona sama - choć ma kłopoty zdrowotne - wydeptuje ścieżki do urzędów i oficjeli. Chcę tylko jednego - odpowiedniego traktowania zwierząt.

Viki

Czyje to piwo?

Czytelnika (nazwisko znane redakcji) oburzył fakt sprzedaży piwa na stadionie „Kuzniczka” w niedzielę, w czasie imprez z okazji Dni Kędzierzyna-Koźla. Sam fakt być może uszedłby jego uwadze, gdyby nie to, iż jak mówił - spotkał był tam swojego kolegę, radnego Rady Miejskiej, który również wyrażał oburzenie z tego powodu. Oburzenie radnego wzięło się stąd, iż jakoby była podjęta w tym temacie uchwała przez Radę Miejską, potwierdzona głośno oświadczeniem prezydenta Majchrzaka, że zezwolenie wydane było na sprzedaż piwa tylko PRZED stadionem. Skąd zatem i z czyjego pozwolenia piwo sprzedawano NA stadionie? (B)

Promiennie w „Promyczku”

W upalny, ostatni dzień maja podopieczni „Promyczka” - Środowiskowego Domu Samopomocy - i ich mamy świętowali Dzień Młodych i Dzień Dziecka. Dorocznym wyczajem w ogrodzie rozstawiono stoły ze słodkim poczęstunkiem i zimnymi napojami. Były barwne dekoracje, mnóstwo kolorowych balonów i niespodzianki.

Najmłodsze i ciut starsze pociechy śpiewały dla mam i recytowały. Były nawet choralne Sto Lat. Dzieci wreczyły mamom zdjęcia, w wykonanych samodzielnie ramkach (terapia zajęciowa w grupach). Następnie wszystkie sięgały po wędkę szczęścia, którą wylaniały przeróżne upominki. Były gry, konkursy, rysowanie kredą itp.

Na ręce dyrektorki Barbary Kropacz - Mrozek, życzenia dla podopiecznych, złożył Kawaler Orderu Uśmiechu - Leon Piecuch. W imieniu wszystkich ludzi dorosłych życzył pomyślności, powodzenia w nauce i szczęścia w każdym dniu.



Nie lada gratką był krótki pokaz akcji ratowniczo - gaśniczej. Zastęp z JRG 1, pod dowództwem st. aspiranta Jarosława Nikiela, wywołał zachwyt. Promieniały dziecięce buzie, ręce chciały jak najwięcej dotknąć.

- To wszystko dzięki ogromnemu wkładowi rodziców oraz szóstki sponsorów - skomentowała pani

Barbara - starczyło na to co widać na stołach oraz na kielbaski z grilla. Dla moich wychowanków (jest ich ponad 70) to ogromna frajda. Dziękujemy z całego serca tym, którzy nas wspomogli. Były to: „Dukat” s.c, PSS „Społem”, sklep „Miks”, PHU „Kolarz”, „Everest”, „Dom Ogród”, „Arexim” oraz „Satcom”.

Viki

Koniec maja był dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu bardzo pracowity, otwarto dwie wystawy w cyklu „Galeria z książką w tle”.

Ofensywa Biblioteki Miejskiej

25 maja, w Filii Biblioteki Nr 5 przy ul. Damrota 32 nastąpiło otwarcie wystawy fotografii z planu filmu „Ostatni zajazd na Litwie” Andrzeja Wajdy. Autor zdjęć - Piotr Bujnowicz, młody artysta fotografik - na wystawie p.t.: „Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie” zgromadził około 40 fotografii wykonanych podczas realizacji filmu „Pan Tadeusz”. Autor, mimo zapowiedzi, nie mógł przybyć na otwarcie wystawy, ale przygotował dwa pięknie opracowane katalogi.

Za to, w atmosferę scen przedstawionych na zdjęciach, doskonale wprowadził uczestników otwarcia wystawy Andrzej Mikosza, aktor Teatru Lalki i Aktora z Opola - recytując fragmenty naszej epopei narodowej przy dźwiękach fletu, na którym grała Renata Gawlica (nauczycielka Szkoły Muzycznej w Kędzierzynie).

Zaledwie trzy dni później, tj. 28 maja, w siedzibie Biblioteki w Rynku 3, nastąpiło otwarcie wystawy rysunku i malarstwa Grzegorza Fuławki. Uroczystość rozpoczęto małym koncertem muzycznym w wykonaniu Doro-

ty Zganiacz - wiolonczela (nauczycielka Szkoły Muzycznej w Koźlu) oraz Oliwi Grabowskiej, uczennicy IV klasy Szkoły Muzycznej, która tym razem dała popis wirtuozerskiej gry na organach elektrycznych (przy innej okazji, również w Bibliotece, prezentowała swoje umiejętności wokalne oraz grę na saksofonie).

Autora prac zgromadzonych na wystawie przedstawiła Urszula Balawender plastyczka, właścicielka galerii w Kędzierzynie-Koźlu. Grzegorz Fuławka urodził się w 1949 r. w Prudniku. Mieszka i prowadzi profesjonalną działalność twórczą w Kędzierzynie-Koźlu. Zajmuje się malarstwem olejnym, akwarelą, a szczególnie chętnie rysunkiem tuszem. Swoje prace publikował w gazetach lokalnych, regionalnych, wojewódzkich i ogólnopolskich, a także w albumach. Jest artystą niezależnym, indywidualistą, nie związanym z żadnym środowiskiem twórczym. W Kędzierzynie-Koźlu szczególnie znane są jego prace (albumy, kalendarze) na których utrwalił ciekawe fragmenty naszego miasta.

Tekst i zdjęcie: T. PŁÓCIENNIK



Andrzej Mikosza oraz Renata Gawlica tworzyli atmosferę do wystawy zdjęć Piotra Bujnowicza z planu „Pana Tadeusza”.

Męska duma



Dużo ostatnio mówiło się o mamach i dzieciach z racji ich świąt. Niebawem święta składają będziemy też tatom, bo i oni mają też swoje święto, co brzmi daleko skromniej.

Dzień Ojca, przypada w dniu 23 czerwca. My już dziś gratulujemy

Szkie Kędzierzyńsko-Kozielskie VI

To cykliczne, poruszające problemy regionalne, szósty raz, tym razem pod redakcją Stanisława Senfta wydał w maju br. Państwowy Instytut Naukowy Instytut Śląski w Opolu. Inicjatorem wydania było Towarzystwo Ziemi Kozielskiej w Kędzierzynie-Koźlu, a dofinansowanie zapewniły władze samorządowe Kędzierzyna-Koźla.

W omawianym wydawnictwie znaleźć można opracowania: Bogdana Cimały - Interessengemeinschaft Farbenindustrie jako twórca Zakładów w Kędzierzynie; Antoniego Steuera

panu Andrzejowi M. z Kędzierzyna-Koźla, niezwykle sympatycznej rodzinki. Ot, powód do męskiej i ojcowskiej dumy. (B)

-Praca przymusowa w kędzierzyńskich Zakładach IG Farbenindustrie we wspomnieniach Pawła Steuera; Stanisława Senfta - Wizje sprzed półwiecza. Projekt rozwoju i zagospodarowania Kędzierzyna i okolicznych miejscowości; Ryszarda Pacuła - Kronika Kędzierzyna-Koźla 1994-1996 oraz Kędzierzyn-Koźle - Kalendarium lipcowych dni 1997 r.

a także biogramy w opracowaniu: Ryszarda Pacuła - Jan Mazur (1919-1998); Krystyny Rutkowskiej - Władysław Polok (1920-1997); Ryszarda Pacuła - Władysław Czaja (1930-1996).

Spodziewać się można, że tak jak poprzednie edycje również ta spotka się z dużym zainteresowaniem osób zajmujących się historią regionalną. Książka jest do nabycia w siedzibie Towarzystwa Ziemi Kozielskiej w baszcie w Koźlu (w pobliżu Straży Pożarnej). TAP

URZĄD GMINY
BIERAWA47-240 BIERAWA
ul. Wojska Polskiego 12
tel. 077 / 487 22 66

ECHO Bierawa

Gmin

Redaguje Tadeusz Plóciennik

Kosiarki rotacyjne zagrożeniem

W minionym roku, w różnych stronach kraju było wiele wypadków związanych z eksploatacją kosiarek rotacyjnych. Poszkodowanymi byli obsługujący, a także osoby prywatne.

Wiosna, to okres wzmożonych prac. Wykonywane są one przez rolników i służby drogowe. Istnieją typowe zagrożenia przy pracy kosiarek rotacyjnych z uniwersalnymi ciągnikami rolniczymi, wynikające z możliwości urwania się noży tnących w czasie pracy agre-

gatu, a także podczas podrywania i wyrzucania na znaczą odległość różnych przedmiotów leżących na trawie np. kamieni, butelek i puszek, czy podłączenia kosiarki do ciągnika.

Szczególną uwagę należy zwrócić na bezwzględne prze-

strzeganie zakazu przebywania osób postronnych w odległości mniejszej niż 50 metrów od kosiarki rotacyjnej podczas jej pracy. W przeciwnym wypadku należy przerwać roboty koszenia. Nie należy zbliżać się do kosiarki podczas pracy silnika. I.D.

Będzie porządek



Kolejne etapy likwidacji rudery przy ul. Gliwickiej w Brzeźcach.

W ostatnich dniach maja w Brzeźcach przystąpiono do likwidacji starej, walącej się rudery przy ulicy Gliwickiej (obok „Baru nad Odrą”). Rozpadające się mury i stropy nie będą już stwarzały zagrożenia bezpieczeństwa nawet nieproszonego gościom.

Gdyby tak inni właściciele podobnych zabytków zdecydowali się na likwidację wątpliwej marki obiektów, mielibyśmy na terenie gminy ładniej, bezpieczniej. Śląsk i ślązacy znani są z porządku, czystości. Okres wiosenno-letni sprzyja wykonywaniu podobnych prac. Może tak zmobilizujemy siebie, sąsiadów ...? Zachęcamy!

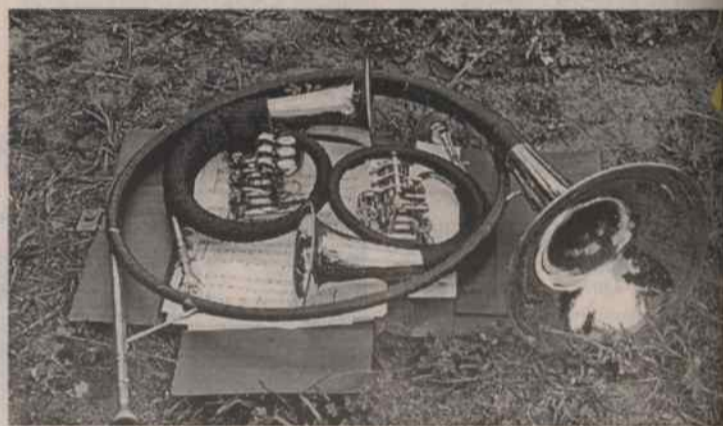


Wiosna na działkach

Maj w tym roku nie poskąpił nam ciepła. Z tego powodu chętniej zaglądaliśmy na działki, by dogłądać swoich upraw lub zaprosić rodzinę, znajomych i przyjaciół na mały relaks.

Poszli na piwo ...

Sygnaliści poszli na piwo, a instrumenty cierpliwie czekają ...



Test - zabawa

Przed nami okres wakacji, urlopów, wycieczek, a przy tym częstszego sięgania po aparat fotograficzny, utrwalenia tego, co nam szczególnie „wpadło” w oko i jest godne utrwalenia na taśmie filmowej. Czy jesteśmy uważnymi obserwatorami, czy to, co nam się spodobało potrafimy nazwać po dłuższym czasie, powiedzieć, gdzie to fotografowaliśmy?

Spróbujmy poćwiczyć swoją pamięć i spostrzegawczość na ponumerowanych zdjęciach z terenu Gminy Bierawa. Opis podajemy w innym miejscu gazety.

ZNASZ LI SWÓJ KRAJ - SWOJĄ GMINĘ?



Redaguje Jarosław Jurkowski

Pożegnanie

Franciszek Mrachacz większość życia spędził w Łanach i nie żałował tego. - *Tu się urodziłem, tu wszystkich znam* - mówił mi niespełna rok temu. Gospodarzył na 14 hektarach.

Życie nie upływało Mu tylko na uprawie roli. Aktywnie działał społecznie. Przez długie lata był związany ze strażą pożarną w Łanach, z czego dwie dekady jako prezes.



Sołtysowaniem zajął się tuż przed emeryturą. Objął tę funkcję pod warunkiem, że żona, Gertruda, zajmie się „biurokracją”, jak to nazwał. I tym sposobem był sołtysem przez cztery kadencje. - *Już dość, bo i wiek, i zdrowie nie pozwala. Niech się młodzi wykażą* - mówił rok temu. Miał wtedy 75 lat.

Miał w swoim życiu ciekawy i dość znany powszechnie epizod. Podzielił, tak jak i inni Ślązacy, pogmatwane losy tej ziemi - odwiecznego pogranicza. F. Mrachacz walczył bowiem pod Monte Cassino. Ale nie po „właściwej” stronie. Był jednym z niemieckich spadochroniarzy broniących klasztoru. Mówił: - *Co ja się z tymi andersiakami nahandlowałem!* Nigdy jednak się nie skusił, aby opowiedzieć mi szerzej o tamtych dniach. - *A co tu jest do wspomniania? Ciągła ucieczka, porzucanie sprzętu, ginący koledzy?* Był po prostu częścią wielkiej maszyny wojennej - nie wybierał armii i mundurów.

Ostatnie lata zatrzała mu choroba oczu. Kiedy jednak rok temu przeszedł operację w Niemczech, odżył. Trudno było uwierzyć, że ten rzeński mężczyzna dźwiga już ósmy krzyżyk na karku.

Jednak uśmiech losu nie trwał długo. Kilka miesięcy później zmarła żona Gertruda. Był to dla Niego niezwykle ciężki cios. Gaś w oczach. Ostatni raz widzieliśmy się na poświęceniu nowej łodzi dla OSP w Łanach. To już był inny, złamany życiem człowiek. Nie wiem czemu, ale miałem wrażenie, że już niedługo Bóg powoła Go do siebie. Niespełna tydzień później odszedł.

Cześć Jego pamięci!

WIZYTA

13 czerwca 1999 r. do gminy Cisek przybył John O'Rourke - radca w przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Polsce.

Program wizyty obejmował spotkanie z wójtem gminy - Alojz

Parysem przy udziale Danuty Jazłowieckiej - p.o. dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim w Opolu oraz zastępcy wójta Waltera Oleksa, przewodniczącego

radę Witolda Piechulka i inspektora UG Beaty Staiszczyk.

Goście zwiedzili obiekty i miejsciska odremontowane w ramach programu „Odbudowa” na terenie gminy. W szczególności interesowali się jakością wykonanych robót, stwierdzając właściwe wykorzystanie środków finansowych otrzymanych z UE.

Ruch przede wszystkim

Jan Malik jest związany ze sportem od podstawową w Cisku od bliźniaczydziestu lat. W 1976 r. został dyrektorem i tę funkcję pełni do dziś. Niewiele chyba osób orientuje się jednak, że prawie równie długą jest jego kariera działacza sportowego.

Już jako poważny „belfer z pałacem” p. Malik zaczął grać w piłkę w nieistniejącym już Miejsce Odrzańskie jako trener. Dwa lata później przejął jednak patriotyzm i wstąpił do Związku. Razem z Andrzejem Kucharczykiem, aktualnym wiceprezesa gminnym, założyli klub w rodzinnym Przewodzie. - *Pamiętam, że w pierwszym meczu przegraliśmy z Ucieszkowem 1-2 (ten mecz także nie istnieje - przyp. aut.). Byliśmy początkowo przegrani, więc płaciliśmy fryco. Potem się ograliśmy i już nie było nas pokonać, ale wtedy nie wyszliśmy z klasy C* wspomina.

Kilka lat później, w 1979 r., doznał poważnej kontuzji. Jego przeciwnik, główkując, trafił go w klatkę piersiową. Jan Malik doznał złamania czaszki i amnezji. Leka-

rze zabronili mu dalszej gry. Jednak piłkarska natura ciągnęła na boisko. Rok później spróbował zagrać znowu. Po kilku główkach pojawiły się objawy amnezji. Decyzja była trudna, ale jedyna: buty zawisły na kołku.

Nie zerwał jednak ze sportem. Od 1974 r. wchodził w skład Rady

byli nauczyciele pasjonaci, trwała sportowa rywalizacja. W Łanach działali Ludmiła Płoskonka i Reinhold Lepiorz, w Steblowie Helena Kucharczyk, w Landmierzu Helena Pawlik, w Roszowickim Lesie Bronisław Chromniak, w Cisku Janina Nagórzańska i ja. Organizowaliśmy turniej „Mały olimpijczyk”, który z braku sali gimnastycznej rozgrywaliśmy w GOK-u. Szkoły walczyły o punkty w poszczególnych konkurencjach. W roku szkolnym 1979/80 reprezentacja uczniów gminy zdobyła pierwsze miejsce w województwie w rywalizacji szkół wiejskich - opowiada.

Kolejną pasją, która go pochłonięła po piłce nożnej, okazał się tenis stołowy. Jako wufista zaszczepił ją uczniom szkoły w Cisku. Sukcesy odnoszą głównie dziewczęta, dochodząc aż do rozgrywek wojewódzkich. Chłopcy są prawie nie do pobicia na własnym terenie, poza nim idzie im troszkę słabiej. Ostatnio jego wychowankowie jako drużyna LKS „Victoria” Cisek I zwyciężyli w lidze międzygminnej tenisa stołowego.

dokończenie na str. 12



Gminnej LZS. Pozostał jej członkiem do dziś. Przez pewien czas działał też w Zarządzie Gminnym Szkolnego Związku Sportowego. - *W tym czasie sport szkolny stał na wysokim poziomie. W każdej szkole*

FESTYN

13 czerwca 1999 r. o godzinie 14:00 na placu przykościelnym w Łanach rozpocznie się festyn organizowany przez tamtejszy zespół parafialny „Caritas”.

Program imprezy:

- 14:00 - Msza św. w parafialnej grocie lourdzkiej,
- 15:00 - powitanie wszystkich na placu przykościelnym,
- 15:15 - występy zespołów artystycznych:
 - „Kropek” ze szkoły podstawowej w Steblowie,
 - „RAM-u” z GOK Cisek,
 - kabaretu „Dejcie pozór”,
 - zespołu tanecznego z Polskiej Cerekwi,
 - przedszkolaków z Łan.
 - na zakończenie pokaz walk judo.
- 20:00 - zabawa taneczna na wolnym powietrzu, przygrywa zespół „Fenix”.

W trakcie trwania festynu organizatorzy przeprowadzą:

- loterię fantową z cennymi nagrodami,
- gry i zabawy dla dzieci.

Czynne będą też stoiska gastronomiczne. Organizatorzy serdecznie zapraszają!

ZAWODY STRAŻACKIE

13 czerwca 1999r. o godz. 13:00 na stadionie LKS „Victoria” Cisek odbędą się zawody strażackie o Puchar Wójta Gminy Cisek. Udział w zawodach wezmą 24 sekcje OSP z terenu gminy.

W trakcie zawodów czynne będą stoiska gastronomiczne, przygrywać będzie orkiestra dęta ZA Kędzierzyn. Poza tym przewidziane są gry i zabawy dla dzieci oraz wiele innych atrakcji.

Historia daleka i bliska

SP w Roszowickim Lesie również rozwija zainteresowania uczniów tradycją i dziejami rodzinnych stron. Na konkurs „Ze Śląskiem na ty” klasa siódma tej placówki przystąpiła pracą zbiorową, poświęconą historii tej miejscowości. Złożyły się na nią artykuły opublikowane w szkolnej gazecie.

Czegóż tam nie ma! Jest relacja z badań wykopaliskowych z czasów neolitu, ciekawsze fragmenty historii rodu Gaszynów, dzieje szkoły, kościoła, wypisane anomalie pogodowe (powodzie i inne klęski żywiołowe) z ostatnich dwóch wieków, a nawet wiersze. Wykorzystano wiele źródeł, relacji, bogato zilustrowano tekst kserokopiami zdjęć, także takich sprzed wielu lat. Uczniowie szkoły włożyli naprawdę sporo wysiłku w przygotowanie tej ciekawej pracy.

Prześledźmy początki rodu Gaszynów, odtworzone przez siódmoklasistów z przymrużeniem oka, i związane z nimi najstarsze dzieje Roszowickiego Lasu.

„Początek naszej wioski datuje się na 1750 rok. W niedalekiej odległości na północ od Roszowic wykarczowany został las dębowy, który należał do tej wsi. Na tym miejscu założona została wioska Roszowicki Las. Pierwszą chatę wybudowano około 300 lat temu. Obszar należał wówczas do hrabiego Gaschina. W tym miejscu odwołać chcielibyśmy się do opowiadań p. Maksy Kawały i książki profesora Doroty Simonides „Kumotry diabła”, które tłumaczą nam historię powstania tegoż hrabiowskiego rodu.

Otóż powiadają, że ich najstarszy potomek był w lesie węglarzem i mieszkał w lasach raciborskich. Raz - „a było to wtedy, kiedy Polacy z Czechami zgodzić się nie

mogli” przyszedł do niego, do lasu, młodzik jeden, co padło, że jest królem Czechów i prosi go o schowanie, bo mu chcą głowa ściąć.

Węglarz miał wykopane dziury, wsadził go tam, a na wierzchu nałożył zabezpieczenie, na to zaś węgla drzewnego. Przybyła w pościgu zgraja ludzi szukała królewicza, zaglądnąwszy w ostateczności do dołów. Węglarz zmuszony był zapalić jeden z nich, w którym siedział ukryty królewicz. Gdy wściekła horda pogoniła dalej, węglarz zaczął wołać do robotników: - Gasić, gasić, gasić!

Uratowany królewicz z wdzięczności nadał węglarzowi tytuł von Gasiński, potem zmieniony na Gasiński, w ostateczności skrócono do Gaszyna. Jest to ten sam ród, który mieszkał w Rudach Raciborskich i wybudował Górę Św. Anny. Hrabia von Gaschin był także od 1830 roku właścicielem wsi Grabówka, która założona została w połowie XVIII wieku przez Sackenhoyma von Bierawa. Mieszkańcy Polskiej Cerekwi winni być wdzięczni temu rodowi za powiększenie i ozdobienie swojego kościoła (...). Rodzina Gaschinów przyczyniła się także do powstania przewozu przez rzekę Odrę w miejscu istniejącej dzisiaj wsi o nazwie Przewóz.

Najstarszą częścią naszej wioski jest Szypowiec. Tam niegdyś wybudowano dworek, oborę z kuźnią, spichlerz i drewnianą kaplicę. Przy drodze obok dworka postawiono dwie przydrożne kapliczki, które stoją do dnia dzisiejszego. Najprawdopodobniej z owego dworka prowadziło podziemne przejście, aż do młyna (miejsce, w którym obecnie mieszka pan Wawrzynek). Było to przejście awaryjne, na wypadek napadu przez rozbójników.”

Bubel czy arcydzieło?

Kończy się popowodziowy remont, a przy okazji rozbudowa szkoły podstawowej nr 12 w Koźlu. Prace te współfinansowane są z funduszy Unii Europejskiej. Zgodnie z założeniami, mają być ukończone przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, by dzieci uczące się w pomieszczeniach zastępczych m.in. w byłych koszarach wojskowych, mogły wrócić do swojej szkoły. Inwestorzy twierdzą, iż kozielska dwunastka będzie po remoncie placówką godną miana szkoły przełomu wieków. Nieco innego zdania są rodzice uczniów (nazwiska znane redakcji) twierdzą oni, iż kilka rozwiązań wprowadzonych przy modernizacji tej placówki jest kontrowersyjnych, a co najmniej dyskusyjnych.

Rodzice uczniów za naszym pośrednictwem pytają inwestora, projektanta i wykonawców oraz osoby, które decydują o wydawaniu pieniędzy Unijnych oraz podatnika 1. Co było powodem likwidacji obszernego trawnika, między budynkiem szkoły a chodnikiem przy-



legającym do ul. Piastowskiej? 2. Czym się kierowano podejmując decyzję o wycince 14 drzew (jesionów i klonów) rosnących przed szkołą od ponad 30 lat. Plac na którym rosły drzewa zamieniono w betonową pustynię, na której ustawiono solidne mury ławki? 3. Czym mają one służyć?, bo chyba nie do odpoczynku dzieci. Jaki miałby to być odpoczynek skoro 3-4 metry od miejsca ich ustawienia przebiega ruchliwa przelotowa trasa E-408 ze Śląska w kierunku Nysy

i Opola. 4. Kto wpadł na pomysł zainstalowania wokół ogrodzenia ponad 20 dwuramiennych niskich lamp z kulistymi kloszami. (w cenie 720 zł. za szt.)?

Jeden z piszących do nas rodziców twierdzi, iż jest gotowy przyjąć zakład, iż zostaną one z całą pewnością rozwalone kamieniami jeszcze przed końcem XX wieku.

5. Czym pomysłem było „przyklejenie” do budynku szkoły pięciometrowej szklanej klatki, która pasuje do całości jak kwiatek do kożucha? 6. Na ile będzie to funkcjonalne i bezpieczne dla dzieci? 7. Kto i jaki sposób będzie mył te ogromne szyby u góry klatki? Chyba nie wynajmowani przez szkołę alpinści lub strażacy.

8. Czy nie zabrakło projektantowi wyobraźni i orientacji w realiach szkolnych? - pytają rodzice.

Powyższe wątpliwości i pytania w imieniu rodziców uczniów kierujemy pod adresem decydentów oraz osób, które wydają pieniądze podatników i oczekujemy na odpowiedź.

Tekst i zdjęcia : BOKO



Gospodarstwo rolne Pierskałów w Naczęstawicach

Berta i Jan Pierskałowie z Naczęstawic prowadzili wspólnie gospodarstwo rolne do 1939 r. Po wybuchu II wojny światowej Jan zostaje wcielony do armii niemieckiej. W 1944 roku ginie na froncie wschodnim osierociwszy dwójkę dzieci: syna Teobalda i córkę Hildegardę. Od tego czasu na barki wdowy spadło utrzymanie rodziny. Ciężko jej było, ale potem dzieci dorastały i pomagały w gospodarstwie.

Teobald, syn i następca Jana Pierskały ożenił się w 1966 r. z Marią, dziewczyną z sąsiedniej wsi - Trawniki. Od tego czasu młodzi gospodarze wspólnie pracują na własnej zagrodzie i myślą o powiększeniu arealu. Pan Teobald, jako młody rolnik włączył się w wir pracy społecznej. Przez 23 lata piastował funkcję sołtysa, był przez kilka kadencji radnym gromadzkiej rady narodowej oraz radnym gminnej rady w Gościęcinie i Pawłowiczkach. Działał również w Ochotniczej Straży Pożarnej, pełniąc funkcję komendanta i prezesa Zarządu w swojej wsi. T Pierskała był działaczem ludowym znanym w okolicy. Za pracę społeczną na niwie rolniczej otrzymał wiele wyróżnień i odznaczeń, a wśród nich Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Pierskałowie mają czworo dzieci:

trzy córki - Beatę, Kornelię i Bernadetę oraz syna Joachima. Dwie córki przebywają w Niemczech, a Bernadeta mieszka z rodzicami.



Po przekazaniu gospodarstwa synowi przeszli oboje na zasłużoną emeryturę, ale nadal pomagają młodym gospodarzom, którzy posiadają teraz 11 ha ziemi i mieszkają razem z rodzicami w dużym i pięknym domu. Pan Teobald nadal nie stroni od pracy społecznej, ale zachęca młodych rolników do działania dla dobra wsi. W maju obchodził 65 rocznicę swoich urodzin i z tej okazji życzymy mu długich lat życia, pociechy z dzieci i czwórki wnucząt.

Gdy przed kilku miesiącami dyskutowano nad koniecznością uwolnienia cen benzyny i oleju napędowego przekonywano, iż uwolnienie cen nie musi wpłynąć na podwyżkę cen detalicznych paliw na stacjach benzynowych.

Kiedy zatrzymają się ceny paliw?

Od 1 czerwca już po raz ósmy zdrożały paliwa. Cena najpopularniejszej obecnie benzyny bezołowiowej Eurosuper 95, od początku roku „podskaczyła” o 22,3 procent. Tylko w kwietniu, ceny na stacjach paliw zmieniały się trzykrotnie. Podwyżki następowały co tydzień. Niektórzy sprzedawcy w naszym mieście nie zdążyli nawet z przemalowywaniem plasz z cennikami. Rafinerie zaopatrujące stacje w paliwa tłumaczą wzrost cen wyższymi kosztami produkcji lub utrzymującymi się wysokimi cenami na Zachodzie. Rzecznik Petrochemii Płockiej - Ireneusz Wypych tłumaczy ponadto, iż podwyżka wynika z 2,5 procentowego wzrostu kosztów produkcji spowodowanych wysokimi cenami ropy naftowej. Natomiast rzeczniczka Rafinerii Gdańskiej - Ewa Sielicka twierdzi, że powodem podwyżki są wysokie ceny paliw na zachodzie oraz wysoki kurs dolara. Handlowcy zaś mówią, że powodem

podwyżek mogą być złe wyniki finansowe obydwu rafinerii. W pierwszym kwartale br. zarobły one jedną trzecią tego, co w porównywalnym okresie 1998 roku. Podwyższając ceny być może próbują poprawiać swoje wyniki finansowe.

Czerwcowa podwyżka spowodowana jest wzrostem stawki podatku akcyzowego. Specjaliści z branży paliwowej są zadania, że w opodatkowaniu paliw osiągnęliśmy już standardy Unii Europejskiej. Chociaż w większości krajów Unijnych stawka podatku VAT jest o 7 procent niższa niż u nas.

Zgodnie z zapowiedzią Ministerstwa Finansów obecna podwyżka nie jest ostatnią w tym roku. Kolejny raz akcyza ma być podwyższona już we wrześniu. Nie wykluczone więc, że do końca roku ceny benzyny u nas zbliży się do ceny jaką płać kierowcy na stacjach benzynowych w Niemczech.

BOKO



dokończenie ze str. 11

Ruch przede wszystkim

Sporadycznie sam Jan Malik staje za zielonym stołem. Z naszych redakcyjnych informacji wynika, że preferuje dość agresywny styl gry. Złote lata, niestety, należą już do przeszłości: - *Kilkanaście lat temu był inny klimat dla sportu masowego. Rodzice interesowali się tym, co ich dzieci robią w wolnym czasie. Był z ich strony pewien nacisk, aby wykazywały się sportowo. Nie pojawili się też nowi działacze. Wciąż obracam się w kręgu tych samych ludzi, tyle, że jak ja, starszych o kilkanaście lat - zauważa Jan Malik.*

Sytuacja nie jest jednak beznadziejna: - *Masowość sportu można odrodzić poprzez sport szkolny. Za jego pomocą można wychować przyszłych sportowców i działaczy. Marzą mi się ligi najmłodszych. Musi się też zmienić nastawienie rodziców do sportu, to zmieni się i zachowanie dzieci. Uważam również, że powinien istnieć system nagradzania działaczy sportowych - mówi J. Malik.*

Szkoła w Cisku jest przykładem, że taka recepta może zadziałać. Uczniowski Klub Sportowy „Iskra” działa dość prężnie. Młodzi sportowcy sami organizują i przeprowadzają rozgrywki w kilku dyscyplinach. Efekty widać na wszelkich ponadkolnych zawodach. Zawodnikom z Ciska jest ciężko pokonać, a o ich frekwencję nie trzeba się martwić. Liczba i jakość tworzy wynik.

Jan Malik ukończył Studium Nauczycielskie w Raciborzu. Kilka lat temu zdobył tytuł magistra, kończąc na ówczesnej WSP Opole pedagogikę wychowawczo-opiekunczą. Jako prawdziwy turysta lubi włączyć po górach: samotnie lub w małych grupach. Nieobca jest mu też turystyka rowerowa po Opolszczyźnie. Od 1985 r., odkąd rozwiązał LKS Przewóz, wchodzi w skład zarządu LKS „Victoria” Cisek. W tym klubie trenuje też trampkarzy.

- *Jak przejdę na emeryturę, będę miał jeszcze więcej czasu dla mojej rodziny - deklaruje mój rozmówca.*

Jarosław Jurkowski

KURSOR KOMPUTEROWY OŚRODEK SZKOLENIOWY
Kędzierzyn-Koźle ul. Harcerska 13
tel./fax 4-810-820

KURS KOMPUTEROWY PODSTAWOWY
KOMPUTEROWY ARKUSZ KALKULACYJNY
KAS FISKALNYCH
KSIĘGOWOŚCI MAŁEJ FIRMY
PEŁNEJ KSIĘGOWOŚCI
BHP
PEDAGOGICZNY DLA PRACODAWCÓW

KOMPUTERY sklep komis programy dla firm gry

Szkoła kierowców AUTO - MOTOR
J. W. Korkosz
Kursy kat. ABCDE
Rozpoczęcie kursu 25.06.99
godz. 17.00, ul. Wojska Polskiego 17 PZMOT
tel. 482-42-03, 481-99-01



Zgubiłem telefon komórkowy (mały, czarny ERA GSM)
Uprzejmego znalazcę proszę o dostarczenie zguby - za nagrodą do redakcji „Echo Gmin”
K-K ul. Matejki 6

Zakład Remontowo-Budowlany
Roszowski Las
ul. Kochanowskiego 42
tel. 487 19 47

oferuje:

roboty dekarskie
blacharskie
ciesielskie
pokrycia z papy termozgrzewalnej
docieplanie budynków




RADIO OPOLÓ
72,99 FM 103,2



PARK FM
67,37 i 101,8 FM

Przedsiębiorstwo Produkcji Drzewnej
HOLZMANN 2, Spółka z o.o.



TARTAK

OFERUJE:

- tarcicę obrzynaną i nieobryznaną
- krawędziaki
 - łąty
 - deski
- konstrukcje na wieżby dachowe
- impregnację

Nowy Bud 3, 47-361 Dobra (koło Krapkowic),
tel./fax 466 82 37

PROMOCJA! PROMOCJA! PROMOCJA!

BANK ZACHODNI SA

I Oddział w Kędzierzynie - Koźlu
w ramach wakacyjnej promocji kont osobistych
OFERUJE:

BEZPIATNE

- założenie ROR - u ,
- prowadzenie ROR - u ,
- wydanie karty VISA Electron,
- korzystanie z bankomatów Banku Zachodniego SA.

OBNIŻONE

OPROCENTOWANIE

- kredytu wakacyjnego tylko 13,44% ,
- 2% prowizji dla właścicieli kont osobistych w BZ SA ,

- kredyt wakacyjny jest udzielany właścicielom kont osobistych w Banku Zachodnim SA lub osobom , które założą konto do 30 czerwca br.,
- wysokość kredytu od 1 do 5 tys. złotych ,
- po założeniu konta osobistego i zadeklarowaniu wpływów na konto w wysokości min. 800 zł/ m-c*, jego właściciel otrzyma **BEZPŁATNIE** jedną kartę bankomatową **VISA ELECTRON** .
* wpływy w wymienionej wysokości nie dotyczą kont osobistych dla emerytów i rencistów .

CENTRALA PRODUKCYJNO USŁUGOWA „TECHNOPOL” spółka z o.o.



47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Powst. Śląskich 47
tel. 483-20-27 (483-45-01), fax 481-70-90

- BUDOWNICTWO (INWESTYCJE I REMONTY)
- ROBOTY ZIEMNE
- BUDOWA DRÓG O NAWIERZCHNI TŁUCZNIOWEJ (place, parkingi, chodniki)
- MELIORACJE
- TRANSPORT MATERIAŁÓW MASOWYCH I USŁUGI SPRZĘTOWE

JARMARK

47-206 KĘDZIERZYN-KOŹLE, ul. Raciborska 15 (Kobylice)
tel./fax (077) 482 36 67, tel. (077) 482 04 70, 482 04 35

oferuje: Handel i wykonawstwo - pokrycia dachowe oraz materiały budowlane renomowanych producentów europejskich. Amerykański system dociepleń „SIDING”. Płytki chodnikowe z betonu prasowanego. System dociepleń - ACO. Materiały drenarskie. Dachówki ceramiczne (w czterech kolorach) oraz betonowe firmy „BRAS”. Blachy „LINDAB”. Papa termozgrzewalna. Stropy ceramiczne typu „FERT 60”. Docieplenia elewacyjne winylowe i wiele innych. Drzwi PORTA, PŁYTY GIPSOWE, PUSTAKI WIENERBERGER

„... W zgodzie z naturą” - to słuszna decyzja!

POKRYCIA DACHOWE oraz **MATERIAŁY BUDOWLANE**

AUTORYZOWANY DEALER FIRMY CERAMIKI BUDOWLANEJ

SYSTEM TONDACH HRANICE SLAPANICE GRUPPE GLEINSTÄTTEN OSTERREICH

FIRMY



JCP STUROWO

DACHÓWKA CERAMICZNA TŁOCZONA typ francuski

UWAGA NOWOŚĆ!!!

PEWNY DACH PAPY TERMOZGRZEWAJNE



LISTWA DYLATACYJNA TOFFOLO



VELUX



FAKRO

Wszystkie materiały posiadają znaki bezpieczeństwa i certyfikaty



ECHO Pawłowiczki

Gmin

Redaguje Bonifacy Popiel

Ogniowy Jubileusz

30 maja, jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Naczęstawicach obchodziła uroczyste 40 - lecie nadania jej sztandaru. Z tej okazji należy przypomnieć w skrócie jej historię, bowiem jest ona jedną



Drużyna strażacka w 1935 roku

z najstarszych w okolicy. Z rozmów ze starymi strażakami dowiedziałem się, że OSP w Naczęstawicach powstała w 1912r. z inicjatywy grupy mieszkańców tej wsi. Jednym z założycieli tej jednostki był **Antoni Gerstenberg**, mieszkaniec Naczęstawic, który w wieku młodzieńczym terminował u mistrza szewskiego w Głogówku i tam należał do miejscowej drużyny strażackiej. Po zdobyciu zawodu otworzył warsztat szewski w Naczęstawicach i od tego czasu był orędownikiem założenia straży pożarnej w swojej rodzinnej wsi. Po zniszczeniu się jego planów w 1912 roku został jej pierwszym komendantem. Remiza strażacka znajdowała się w pomieszczeniu usytuowanym naprzeciw szkoły. Sikawkę, która do teraz znajduje się na stanie OSP i sprzęt strażacki zakupiły władze gminy Naczęstawic.

W 1924 roku strażacy z Naczęstawic ufundowali sztandar, który jest w ich posiadaniu do chwili obecnej.

Przed zakończeniem drugiej wojny światowej komendantem został **Mikołaj Stosiek**.

Po zakończeniu działań wojennych w 1945r. straż pożarna w Naczęstawicach wznowiła swą działalność i na krótko funkcję komendanta objął znowu stary działacz - **Antoni Gerstenberg**. Potem ko-

a potem prezesem zarządu był **Gerard Wawrzyk**.

Następnie funkcję komendanta pełnili kolejno: **Rajnard Lerch**, **Lucjan Hajduk** i **Bogusław Lis**. Po krótkiej przerwie w działalności OSP w Naczęstawicach wybrano nowy Zarząd, na czele z prezesem **Teobaldem Pierskałą** i komendantem **Rajmundem Breitkopfem**. W styczniu 1999r. nastąpiła zmiana we władzach OSP. W skład zarządu weszli: **Joachim Pierskała** - prezes, **Krzysztof Smolik** - komendant, **Zygmunt Warkocz** - sekretarz, **Brunon Hejda** - gospodarz i mechanik. Z inicjatywy tego zarządu urządzono uroczystość 40 - lecia nadania sztandaru swojej jednostce. 30 maja, w niedzielę odprawiona została msza św. w kościele parafialnym w Naczęstawicach przez ks. proboszcza **Jerzego Kawolika** w intencji nieżyjących i żyjących strażaków.

We mszy uczestniczyli członkowie władz strażackich, na czele z wójtem gminy **Winfredem Mleczko**, który pełni jednocześnie funkcję prezesa zarządu Gminnego OSP w Pawłowiczkach. Po południu odbył się na boisku sportowym festyn z bogatym

mentantami byli kolejno: **Jerzy Stafa**, **Jerzy Windisz**, **Ryszard Breitkopf** i **Teobald Pierskała**, który tę funkcję piastował przez



Poczet sztandarowy OSP z Naczęstawic 1959 r.

9 lat. Pod komendą **Teobalda Pierskały** naczęstawiccy strażacy zmodernizowali się i w 1959r. ufundowali dla tej jednostki sztandar, który został poświęcony przez księdza proboszcza **Adriana Ochmana**. Od 1966 do 1990r. komendantem,

programem. Pogoda dopisała i mieszkańcy wsi bawili się świetnie.

Pamięć o ważnych wydarzeniach z historii Naczęstawic dobrze świadczy o jej mieszkańcach. Organizatorom i sponsorom tej imprezy należą się słowa uznania.

Modlitewne spotkanie rolników w Bryksach



Stało się już tradycją, że w drugi dzień Zielonych Świąt w kościele pw. Św. Bryksjusza, w parafii Gościęcina odbywają się modlitewne spotkania rolników z udziałem ks. biskupa Diecezji Opolskiej.

Przy kościele znajduje się grota i w dni pogodne nabożeństwa dla rolników odbywają się na wolnym powietrzu. W tym roku pogoda dopisała i do Bryksów przyjechały rze-

sze rolników z okolicznych parafii. Nabożeństwo odprawił ks. proboszcz **Eugeniusz Włodarski**, a kazanie wygłosił ks. biskup **Józef Kopiec**. Po nabożeństwie ludzie odpoczywali w parku, który otacza kościół i dolinę z pustelnią. Bryksy są nie tylko miejscem modlitwy, ale także ośrodkiem wypoczynku, który z każdym rokiem staje się coraz piękniejszy.

Dzień Dziecka

W Publicznej Szkole Podstawowej w Gościęcinie obchodzono Dzień Dziecka. Z tej okazji, wychowawcy złożyli swoim uczniom okolicznościowe życzenia. Potem dzieci pod opieką wychowawców wyruszyły na wycieczki piesze i rowerowe w teren, gdzie przy ogniskach mile spędziły czas. Były także lody, które zafundował komitet rodzicielski. Odbyły się rozgrywki sportowe. Rozegrano mecz piłki nożnej klas ósmych kontra reszta szkoły. Zwyciężyła drużyna reszty szkoły. Przy

tej okazji, należy przypomnieć osiągnięcia sportowe gościęcińskiej szkoły. W maju w turnieju mini piłki nożnej, na festynie zorganizowanym w rocznicę nadania herbu gminie Pawłowiczki, uczniowie Szkoły Podstawowej z Gościęcina zdobyli Puchar Wójta Gminy. W mistrzostwach Opolszczyzny Szkół Podstawowych uczennica klasy VI a **Klaudia Siurda** zajęła IV miejsce w pchnięciu kulą. Ale uczniowie szkoły w Gościęcinie nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa...



Drużyny piłki nożnej przed meczem

Udany festyn rodzinny

30 maja odbył się IV festyn rodzinny w Maciowakrzach, zorganizowany przez komitet rodzicielski, grono pedagogiczne miejscowej Publicznej Szkoły Podstawowej, OSP i LZS. Na boisku szkolnym zgromadzili się licznie mieszkańcy Maciowakrza i Dobrostawic, których dzieci po-

biegają naukę w szkole w Maciowakrzu. W programie imprezy przewidziano wiele atrakcji, a pogoda dopisała. Zabawa taneczna trwała do późnych godzin wieczornych. Organizatorom festynu należą się słowa podziękowania. Ale sezon na tego rodzaju imprezy dopiero się rozpoczął...



Radoszowy - osada stara

Położona w dolinie, wieś Radoszowy, należy do grupy starych osad w naszym regionie. Pierwsze wzmianki o tej wiosce pochodzą z XII w. W 1228r. nazwa tej miejscowości brzmiała „Radosevici”, w 1288r. „Radoscow”, w 1532r. „Radoschow”, a w XIX wieku Radoszowy. Nazwa wsi pochodzi od imienia Radosz lub Radosław.

W 1228r. książę opolski **Kazimierz** zatwierdził posiadłości klasztoru w Czarnowasach, w których występuje wioska „Radosevici”. W 1288r. książęta opolscy **Mieszko** i **Przemysław** potwierdzili przynależność wsi „Radoscow” do zakonu. Po wprowadzeniu w tej miejscowości gospodarki na prawie niemieckim, wieś miała obowiązek dostarczania wozu z zaprzęgiem na wyprawy wojenne.

Pierwszy kościół w tej wsi powstał w 1766r. W dokumencie notarialnym „sedes Coslensis” pochodzącym z 1418r., wymieniany jest kościół parafialny, pod wezwaniem Św. Jadwigi i jego proboszcz **Mikołaj Świątynia** ta została rozbudowana w 1679r., a w 1730 roku powstał nowy drewniany kościół, również pod wezwaniem Św. Jadwigi.

W 1929r. przebudowano kościół w stylu barokowym. W świątyni tej pod podłogą znajduje się biały marmurowy kamień, pod którym pochowana jest **Johanna von Eichendorf**, babka poety A. Eichendorfa, która zmarła 18 września 1798 roku, mając 72 lata.

Od 1769r. właścicielami majątku byli kolejno: kapitan von **Kloch**, baron **Eichendorf**, hrabia **Strachwitz**, baron **Wilczek**, a od 1939r. senior

krajowy **Henryk von Wrochen**. W 1870r. posiadaczem dóbr został **Gustaw Schön** z Chróstów.

W 1795r. założono 1 - klasową szkołę, którą rozbudowano w 1858r. Uczęszczało do niej wtedy 205 dzieci.

W 1845r. we wsi Radoszowy zarejestrowano 55 domów i 379 mieszkańców. W 1855r. majątek i wioska liczyły razem 455 mieszkańców, a w 1861r. - 476 mieszkańców, 59 domów mieszkalnych, 3 przemysłowe i 48 rolniczych. W 1880r. we wsi było 70 domów mieszkalnych i 627 mieszkańców.

Na podstawie spisu z 1925 roku wieś liczyła 64 domy mieszkalne, zamieszkałe i 418 mieszkańców, z których 88 podało język niemiecki, 4 język macierzysty polski, a 326 było dwujęzycznych.



ECHO Polska Cerekiew Gmin

Redaguje Bogusław Rogowski

Srebrny Jubileusz szkoły

Uroczystości jubileuszu 25-lecia szkoły podstawowej w Polskiej Cerekwi rozpoczęły się po południu 29 maja uroczystą mszą św. odprawioną w intencji uczniów, absolwentów i nauczycieli i pracowników szkoły.

Po mszy św. uczestnicy Jubileju przy dźwiękach szkolnej orkiestry i muzyki, wspomaganej przez muzyków zawodowych przeszli na plac przed szkołą gdzie wysłuchali koncertu orkiestry. Po nim w sali gimnastycznej szkoły rozpoczęła się czysta akademie. Na wstępie dyrektor **Tadeusz Smykała** przypomniał historię szkoły przez którą wierściewcu przewinęło się bliżej 1300 absolwentów. Przeważająca ich liczba uczyła się później

specjalne podziękowania dyrektorowi **Cukrowni**, szefowi klubu sportowego „Orzeł”, dyrektorowi **PGR w Cieżkowicach**, właścicielowi firmy **POL-CER** oraz dyrekcji **Banku Spółdzielczego**. Dziękuję wszystkim sponsorom który nam pomagali. Nie

nek szkolny był bardzo zniszczony i należał do jednych z najgorszych na Opolszczyźnie. Tylko dzięki uporowi i determinacji mieszkańców Polskiej Cerekwi oraz poparciu kuratora Okręgu Szkolnego w Opolu - **dr Rogali**, przy wydatnej pomocy



do różnych typów szkół średnich, aby ukończyć studia wyższe bądź dalej nadal. Wielu z nich wyjechało za granicę. Ich odwiedziny w Polsce często łączą z odwiedzinami w macierzystej szkole, gdzie mają wspomnień szczęśliwych lat młodości. Dyrektor przypomniał im o byłych nauczycielach i wychowawcach, których w tym okresie pracowało w Polskiej Cerekwi blisko 100. Podziękował też wszystkim, którzy przez długie lata wspierali szkołę. Powiedział m.in. *składam dzisiaj*

sposób ich wszystkich wymienić, była by to bardzo długa lista. Mam nadzieję, że w przyszłych latach, gdy wejdzie w życie reforma oświaty, nie pozostajemy sami. My będziemy potrzebni Waszym dzieciom. Wy potrzebni będziecie nam. Liczę, na Waszą dobrą współpracę, tak jak do tej pory.

Pierwszy dyrektor nowej szkoły, a zarazem jej budowniczy - **Eugeniusz Rogowski** przypomniał jak trudno było rozpocząć budowę nowej szkoły, pomimo tego, że stary budy-

- **Ewald Świątka** budowa ruszyła. 2 września 1974 roku w nowej już szkole odbyła się Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego, a nazajutrz 611 rozpoczęło naukę.

Po tych wspomnieniach odbył się występ artystyczny uczniów i uczennic starszych klas, złożony z bloków wspomnieniowego, regionalnego i współczesnego. Można by go scharakteryzować, tak jak pisał Opolski poeta - **Jan Goczoł**:

Zabawy dla najmłodszych

Dnia 18 czerwca br. na placu przy przedszkolu w Polskiej Cerekwi odbędą się imprezy z okazji Dnia Dziecka i Dnia Przedszkolaka. Jak poinformowała ECHO GMIN, - **Elwira Skiba** przygotowane są gry i zabawy dla dzieci. Dzięki wypróbowanym sponsorom

takim jak: **Bank Spółdzielczy i firma Ryszarda Szewiora** wystąpi m.in. przyjaciel dzieci **klaun Lesio Truskawka**, a w ogrodzie przed szkołą ustawiona będzie czterometrowa gumowa mała, na której maluchy będą mogły sobie poskakać.

„W Polskiej Cerekwi na końcu świata / Dziewczeta śpiewają majowo / I rzeczywistość z legendą się splata / Tak jak ze słowem splata się słowo”.

Część oficjalną zakończyło odprawienie do muzeum szkolnego sztandaru, na którym wyhaftowany był napis „Szkoła Podstawowa im. XXX-lecia PRL w Polskiej Cerekwi”.

Po części oficjalnej odbyły się spotkania absolwentów poszczególnych roczników z wychowawcami i nauczycielami oraz zwiedzanie wystaw obrazujących historię szkoły i jej dorobek.

Po południu na terenach byłego ZBR-u. rozpoczęła się część rozrywkowa przeznaczona również dla mieszkańców gminy.

Sprostowanie



W majowym numerze ECHA GMIN przedstawiając sylwetkę **Krystiana Harza**, pomyłkowo przypisaliśmy go do OSP w Grzędzinie. Faktycznie jest on przeszło 17 lat naczelnikiem OSP w sąsiednim Wroninie.

Za błąd zainteresowanego i czytelników przepraszamy.

Caritas dla Papieża

Kończą się przygotowania do kolejnej wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Ojczyźnie. Uzgadniane są ostatnie szczegóły pielgrzymki. W czasie pobytu Papieża w Gliwicach organizatorzy spodziewają się ponad miliona wiernych. Opiekę pielęgniarską na tym spotkaniu zabezpieczać będą m.in. pracownicy stacji opieki „Caritas”. Nasza diecezja odda do dyspozycji organizatorów 10 mikrobusów z obsługą. Również z zakrzowskiej stacji „Caritas” dwie pielęgniarki - **Beata Golasz** i **Beata Bywalec** będą dyżurować na gliwickim lotnisku, by w razie potrzeby udzielać doraźnej pomocy medycznej.

Jubileuszowy dar dla szkoły

Z okazji 75-lecia istnienia firmy „Tyczka”, zajmującej się m.in. dystrybucją gazów technicznych w Niemczech, Czechach i w Polsce, 25 maja w Kędzierzynie-Koźlu zainaugurowane zostały obchody jubileuszowe. Jedną z imprez był bieg z pochodniami rozegrany w Tarnowskich Górach, w rocznym miesiącu założyciela firmy - **Georga Tyczki**. W biegu tym wystąpiła osobowa reprezentacja szkoły podstawowej we Wroninie.

By upamiętnić obchody jubileuszu firmy, jej właściciel ufundował trzem gminom powiatu kozielskiego sprzęt komputerowy. Jeden z zestawów komputerowych trafił do szkoły we Wroninie.



Właściciel firmy - **dr Hans Wolfgang Tyczka**, wręcza dyrektorze szkoły we Wroninie - **Monice Zaborowskiej** dokumenty przekazania komputera.

Puchary starosty dla tancerzy

Pomimo skromnych środków budżetowych starosta powiatu - stara się coraz częściej sponsorować imprezy kulturalne i sportowe w powiecie.

30 maja br. odbył się w Polskiej Cerekwi - „Turniej Tańca Towarzystwa o Puchar Starosty Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego”. Wzięło w nim udział 15 par tanecznych z Krowiarek, Tłustomostów, Pawłowiczek i Kędzierzyna-Koźla. Pierwsze miejsca i puchary starosty w poszczegól-



nych grupach wywalczyli **Tomasz Piecha** i **Martyna Wojciechowska**, **Piotr Brącel** i **Karolina Wojcieszko** oraz **Kamil Gełgut** i **Magdalena Niewiadomska**, wszyscy z Kędzierzyna-Koźla. Obok starosty powiatu, turniej tańca sponsorowali również panowie **B. Piróg** z firmy „POL-CER” oraz **K. Niewiadomski** z kędzierzyńskiej firmy „DOSIA”

ECHO Reńska Wieś

Gmin

Redaguje Irena Drozdowska

Kochanym Mamom ...

26 maja br w długomiłowickiej szkole odbyła się uroczystość z okazji DNIA MATKI. Przygotowały ją dzieci z zerówki i klasy pierwszej pod kierunkiem Urszuli Tluczykont i Danuty Michael. W spotkaniu wzięły udział również zaproszone mamy z dziećmi z Gierałtowic, które od września br. rozpoczną naukę w nowej szkole. Miłym akcentem było wykonanie własnoręcznie przez pociechy kilkudziesięciu obecnym mamom niespodziankę w kształcie słonecznika oraz worków z prezentami i kwiatków. Rodzicielki podziwiały wystrój sal i pomysłowe dekoracje oraz wspinała grę aktorską swoich najmłodszych. Wysłuchały koncertu życzeń oraz programu artystycznego składającego się z wierszy, piosenek,

inscenizacji „Niespodzianka dla mamy” i „Kolorowe kredki”. Dla ukochanych mam dzieci zaprezentowały różnorodne tańce, w tym po-



Klasa „I”



Klasa „0”

pułarną makarene. Mali poligłoci przedstawili także krótki program w języku niemieckim przygotowany pod kierunkiem **Magdaleny Piechula**. Po uroczystym odśpiewaniu „STO LAT” dzieci złożyły życzenia i wręczyły wykonane prezenci. Matki nie ukrywały swojego

wzruszenia, niejednej łza zakręciła się w oku. Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem (na które pyszne ciasta przygotowały jak zwykle niezawodne mamy). W tym pięknym dniu głównie bohaterki miały więcej czasu niż zwykle, by przy kawie spokojnie usiąść i porozmawiać o nurtujących ich problemach. To spotkanie było również okazją do zintegrowania uczniów obu szkół, gdyż w nowym roku wszystkie dzieci stanowią jedną klasę. Po zakończeniu uroczystości matki udały się na mszę w ich intencji, która odprawił ks. dr Piotr Sadowski.

Uroczystość Bożego Ciała w parafiach

We wszystkich parafiach bardzo uroczysto obchodzono Święto Bożego Ciała. Mimo kiepskiej pogody wierni masowo uczestniczyli w barwnej procesji i modlitwach do czterech ołtarzy. Tradycyjnie, jak co roku mieszkańcy Pokrzywnicy dużym nakładem pracy na drodze, którą szła procesja ułożyli kilometrowy pas z różnobarwnych kwiatów. Podniosłą oprawę miała uroczystość Bożego Ciała w parafii długomiłowickiej. Uroczystą mszę koncelebrowali proboszcz tutejszej parafii ks. **Ginter Reimann** i ks. **Piotr**

Sadowski, doktor prawa kanonicznego, który obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Procesja w Boże Ciało jest manifestacją wiernych i wyraża wiarę w obecność Jezusa Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi. Tymi słowami zwrócił się do parafian ks. dr Piotr Sadowski. Oprócz pocztu sztandarowego, dzieci Maryi, górników oraz dzieci w piątych kwiaty, tłumnie uczestniczyli parafianie. Dużo starań dołożyli mieszkańcy wsi, aby ich chorągiewki prezentowały się okazale.



OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Reńska Wieś ogłasza II przetarg na sprzedaż n/w samochodów przeciwpożarowych:

1. STAR 26p beczkowóz /zarejestrowany/, rok produkcji 1973, cena 1810zł
 2. STAR 26p beczkowóz, rok produkcji 1967, cena 1810zł
 3. ŻUK A15 furgon /zarejestrowany/, rok produkcji 1974 cena 800zł
- Oferty można składać do dnia **15 czerwca 1999r.** do godz. 15.00 w sekretariacie Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi, ul. Pawłowska 1, pok. nr. 6.
W/w pojazdy można oglądać poz. 1 - OSP Poborszów, poz. 2 - OSP Łęże, poz. 3 - OSP Reńska Wieś.

Ochotnicza Straż Pożarna w Poborszowie serdecznie zaprasza dnia 13.06.1999 roku na GMINNE ZAWODY OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH w KOMORNIE.

W programie:

11.45 - przemarsz Orkiestry Strażackiej z Mechnicy, jednostek OSP z Mechnicy, Poborszowa, Więszyc, Reńskiej Wsi, Długomiłowic, Łęzec, Pokrzywnicy, Gierałtowic oraz uczestników imprezy na boisko sportowe Zespołu Szkół Rolniczych w Komornie

- powitanie uczestników imprezy
 - zawody sportowo - pożarnicze
 - pokazy sprzętu strażackiego
 - przejazdu bryczką
 - loteria (nagrodą główną jest telewizor kolorowy oraz inne cenne rzeczy)
 - grochówka strażacka
 - wieczorem zabawa taneczna na wolnym powietrzu (wstęp bezpłatny)
- Ponadto:
- atrakcje dla dzieci (cyrk, karuzele, kiermasze, dmuchany zamek i inne)
 - stoiska handlowe, gastronomiczne (lody, zimne napoje, piwo, itp.)
- Patronat medialny „Echo Gmin”

ZAPRASZAMY!

Orkiestra wielkiego formatu

Pod koniec maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Reńskiej Wsi odbyły się eliminacje rejonowe VII Przeglądu Kapel i Orkiestr Dętych Mniejszości Niemieckiej. Jest to impreza cykliczna, organizowana już po raz piąty. Do eliminacji zgłosiło się 7 orkiestr. Niestety, tylko pięć z nich przystąpiło do rywalizacji „Młodzieżowa Orkiestra Dęta” z Mechnicy, Strzelec Opolskich, Leśnicy. „Orkiestra Dęta Mniejszości Niemieckiej” z Białej oraz „Górnicza Orkiestra Dęta” z Miechowic woj. śląskie. Prezentowały one utwory zgodnie z wymogami regulaminu marsz, utwór solowy i orkiestrowy. Dwa z wykonywanych utworów wywodziły się z niemieckiego kręgu kulturowego. Na wspinały koncert muzyki dętej przybyli **Marian Wojciechowski**, wójt gminy i **Jan Domek**, zastępca oraz **Henryk Hojdem**, przewodniczący Koła

Gminnego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego Niemców. Jury w składzie **Czesław Sokalski** - były

stu lat kapelmistrzem jest **Józef Stodczyk**, który został odznaczony przez Polski Związek Chórów i C



dyrygent orkiestry wojskowej, **Tadeusz Widera** - muzyk z Filharmonii Opolskiej i **Edward Spyrka** - szef muzyczny Radia Opole do finału, który odbędzie się 27 czerwca br. w Leśnicy zakwalifikowała „Młodzieżową Orkiestrę Dętą” z Mechnicy i Strzelec Opolskich oraz „Orkiestrę Dętą Mniejszości Niemieckiej” z Białej.

Jury nie przyznało punktowanego miejsca „Górnicznej Orkiestrze Dętej” z Miechowic, ku ogromnemu zaskoczeniu zgromadzonej po brzegi sali publiczności. Mimo tego, właśnie ta orkiestra swym występem i przepięknie wykonanym przez trębaczki koncertem podbiła serca wszystkich obecnych, którzy nagrodzili ich gromkimi brawami. Istniejąca od 1920 roku orkiestra liczy 60 osób, w tym 8 kobiet. Od dwudzie-

kiestr Odznaką z Laurem, a przez Ministra Kultury i Sztuki wyróżniony za krzewienie kultury muzycznej. W orkiestrze muzykują całe rodziny począwszy od dziadka, a skończywszy na wnuku. „Górnicza Orkiestra Dęta” z Miechowic koncertowała 4-krotnie dla papieża w Watykanie, zapraszana jest corocznie do Włoch, Austrii, Niemiec, Słowacji i Węgrzech. Posiada liczne odznaczenia, medale, dyplomy i puchary za swoją działalność w kraju i za granicą.

- Publiczność gminy Reńska wieś po raz pierwszy miała okazję gościć w GOK-u i podziwiać piękny koncert muzyki dętej w wykonaniu utalentowanej i znanej na całym świecie orkiestry - powiedziała **Eleonora Bagińska**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Reńskiej Wsi.

W gminie Reńska Wieś ruszyły prace związane z odbudową i modernizacją dróg gminnych. W ubiegłym tygodniu roboty te wykonano w Mechnicy, przy ulicy Leśnej. Przedsiębiorstwo Robot Drogowych i Mostowych w Kędzierzynie-Koźlu w trakcie wykonywania półkilometrowego odcinka nawierzchni asfaltowej z masy mineralno - bitumicznej. (na zdjęciu).



ECHO Kuźnia Raciborska

Gmin

Redaguje zespół

Z L A

Zespół Lecznictwa Ambulatoryjnego w Kuźni Raciborskiej po pięciu miesiącach funkcjonowania. Sprawozdanie przedstawił na Sesji rady Miejskiej w Kuźni raciborskiej dyr. Manfred Schubert.

Od 1 stycznia ZLA działa w oparciu o kontrakt ze Śląską Kasą Chorych. Kontrakt obejmuje usługi lekarza rodzinnego, usługi stomatologiczne, usługi w zakresie higieny szkolnej oraz usługi specjalistyczne w zakresie chorób dziecięcych, ginekologii i położnictwa. Opieką lekarską obejmuje również Ośrodek Wychowawczy i Szkołę Drzewną w Rudach.

O nowe urządzenie wzbogaciło swoje wyposażenie laboratorium. Teraz na miejscu będzie można wykonywać prawie wszystkie badania.

W planach jest uruchomienie na terenie przychodni prywatnego gabinetu okulistycznego, który miałby także umowę z kasą chorych w Turku.

Problemem naszego ZLA są usługi stomatologiczne. W tej chwili rejestruje się pacjentów na wizyty

miesiąc, a nawet dwa miesiące do przodu. Jest potrzeba przyjęcia jeszcze jednego stomatologa.

Obecnie ZLA ma obowiązek zabezpieczenia całodobowej opieki lekarskiej. Dlatego od 1 kwietnia są ustanawiane dyżury lekarzy rodzinnych. Lekarz dyżurny ma przy sobie telefon komórkowy, torbę reanimacyjną i może być wezwany do chorego w każdej chwili, jako gminne pogotowie. Numer telefonu lekarza dyżurnego jest wywieszony na zewnątrz każdego ośrodka zdrowia.

Od grudnia ubiegłego roku ZLA zebrał prawie 10 tys. deklaracji pacjentów o korzystaniu z usług lekarskich. Liczba ta z każdym miesiącem się zmienia. Niektórzy pacjenci deklarują się dopiero w momencie zachorowania. Jest to pewna niedogodność, ponieważ do momentu złożenia deklaracji zakład

nie otrzymuje środków z tytułu zapewnienia opieki lekarskiej danemu pacjentowi. Jest to kwota około 60 zł na rok na każdego pacjenta.

Jak mówi dyr. Schubert - na dzień dzisiejszy ZLA jest nieźle wyposażony. Kalkulacja jest tak wykonana, że nie grozi mu upadłość i może funkcjonować. Jednak bez specjalnych możliwości rozwoju i podwyżki płac dla pracowników. Nie przewiduje się do końca roku większych trudności finansowych.

Część mieszkańców Solarni i Dziergowic, już od lat korzystało z usług ośrodka zdrowia w Kuźni Raciborskiej. W tej chwili Kuźnia Raciborska i Dziergowice to dwie różne kasy chorych. Pacjent, który chce dalej leczyć się w Kuźni musi złożyć rezygnację z opieki w swoim dotychczasowym ZOZ-ie. Jeżeli tego nie zrobił, mimo, że deklarował się w Kuźni, to z urzędu jest

przypisany do ZOZ-u Kędzierzyńskiego.

Dla sprawniejszego zarządzania ZLA wybrano jego Społeczną Radę. Jej przewodniczącym z urzędu został W. Cęcek. W jej skład zostali wybrani przez Radę Miejską J. Kluska, G. Czerwiński, M. Brzeźniowski, W. Piechula.

Zapytania radnych:

- **Dlaczego zostały tylko dwie pielęgniarki w Turzu?**

M.S.: - Ustawowo na 2500 pacjentów przypada 1 lekarz i 2 pielęgniarki. W Turzu deklaracje złożyło około 1000 pacjentów i w tym przypadku powinna zostać tylko 1 pielęgniarka.

- **Czy lekarz dyżurny pobiera opłatę za wizytę?**

M.S.: - Nie. Może ją pobrać lekarz, który nie jest objęty dyżurem i jest poza godzinami pracy.

- **Co z leczeniem dzieci w szkolnych gabinetach stomatologicznych?**

M.S.: - Szkoła w tej chwili nie ma nawet prawa wykonywać zabiegów stomatologicznych bez zgody rodziców. To na rodziców spada całkowicie odpowiedzialność za stan uzębienia u swoich dzieci.

A. Migus

Na razie Świetlicy nie będzie

Rudy, mimo że są największą wioską w gminie Kuźnia Raciborska, nie mają swojego domu kultury, a nawet świetlicy wiejskiej, tak jak to ma miejsce w innych wsiach gminy. Od początku roku zastanawiano się nad adaptacją na taki cel, pomieszczeń stołówki Nadleśnictwa w Rudach. Pomieszczenia te, nie są jednak przystosowane do takiej działalności, są małe i wymagają remontu. Ostatecznie Zarząd Miasta zrezygnował z realizacji tego pomysłu.

Pomieszczenia te, najprawdopodobniej, docelowo będą przeznaczony na stołówkę pielgrzyma.

RR

Pożyczka

Rada Miejska podjęła uchwałę o zaciągnięciu kredytu w wysokości 500 tys. zł na dokończenie budowy wodociągu w Rudach. Jak uzasadniał burmistrz W. Cęcek spodziewano się wpłat na ten cel od mieszkańców zainteresowanych inwestycją w wysokości 700 tys. zł. Jednak do tej pory wpłynęło tylko 150 tys. zł.

RR

Gimnazjum

Radni podjęli uchwałę intencyjną w sprawie budowy gimnazjum w Rudach. Długo trwały dyskusje nad sformułowaniem zdania określającego moment rozpoczęcia budowy. Ostatecznie ustalono, że uchwała o budowie gimnazjum będzie podjęta w momencie pozyskania przez Społeczny Komitet Budowy Gimnazjum, środków finansowych niezbędnych do przygotowania dokumentacji projektowej oraz dających perspektywę zakończenia budowy.

RR

Zmiany w budżecie

Rada Miejska uchwaliła przesunięcia w gminnym budżecie. Dotyczyły one m.in. przejęcia przez powiat części zadań zleconych dla gminy z zakresu komunikacji, spraw obywatelskich i opieki nad grobami wojennymi.

RR

Otwarcie biura poselskiego



29 maja w towarzystwie zaproszonych gości, którymi byli m.in. członkowie Rady Sołeckiej Turza, przewodniczący komisji Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej, wice burmistrz E. Emrich swoje biuro poselskie oficjalnie otworzył Karol Łuźniak. Po poświęceniu biura i krótkiej modlitwie, oprócz toastów dyskutowano także nad ogólną sytuacją polityczną w kraju.

Komunikacja

Z dniem 1 maja PKS Rybnik zrezygnował z kursów autobusowych na trasie Kuźnia Raciborska - Rybnik. Przewoźnikiem, który miał ratować komunikację na tej trasie miała być firma Travel Bus s.c. z Raciborza. I co się okazało? Kłapa na całej linii. Jak twierdzą pasażerowie, autobusy jeżdżą niezgodnie z rozkładem. Kierowcy nie chcą wydawać biletów, o miesięcznych nie ma mowy. W szczycie autobus, który może zabrać kilkanaście osób zabiera kilkadziesiąt. Niektórzy pasażerowie zostają na przystankach. A zresztą - jak twierdzą kierowcy - to tylko kursy próbne.

Grupa mieszkańców Rud zwróciła się o pomoc do swoich

radnych i rady sołeckiej - Róbcie coś. - Ci udali się do dyrekcji MPK w Rybniku i Rady Miejskiej. O pomoc i poparcie poprosili swoich parafian ze Stodół, którzy zasiadają w Radzie Rybnika. Udało się. MPK zdecydował się uruchomić swoje autobusy na drodze Rybnik Rudy. Taka linia funkcjonowała już, zaraz po powodzi w 1997 roku. Ale co z Kuźnią? W tej chwili młodzież dojeżdżająca do szkoły w Kuźni, dorosli do pracy nie mają czym dojechać. Nie ma praktycznie żadnego połączenia na trasie Kuźnia - Rybnik. Do Rud są tylko 4 kursy w ciągu dnia, autobusów jadących do Gliwic i z powrotem.

Z listami w tej sprawie do Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej zwróciła się dyrekcja szkoły oraz mieszkańcy dojeżdżający do pracy w Rybniku.

Były przeprowadzone wstępne rozmowy z dyrekcją raciborskiego PKS-u o przedłużeniu nitki z Raciborza do Kuźni R. aż do Rud. To mogłoby uratować sytuację. Jak się stanie nie wiadomo.

Niektórzy radni z Kuźni próbowali odczytywać fakt, że rybnicki MPK nie dojeżdża do Kuźni tylko kończy trasę w Rudach, nie jako operatywność radnych rudzkich, ale małą prowokację. Na szczęście takie wątpliwości zostały szybko rozwiązane.

am

RYBKA PLUM

Impreza była bardzo udana. Wystartowało 54 dziewcząt i chłopców. Decydującą była łączna waga złowionych ryb. Niektórzy złowili kilka malutkich, inni jedną ale dużą. Jednak wszystkie, zaraz po zważeniu, zostały wypuszczone z powrotem do stawu.

Zawody wędkarskie są o tyle specyficznymi zawodami, że oprócz umiejętności, dużą rolę w wygranej odgrywa szczęście. Dlatego na każdym zawodach wygrywa ktoś inny. Nie musieli jednak mieć smarkotów min zawodnicy, którzy nie znaleźli się na podium, ponieważ organizatorzy przewidzieli nagrody dla wszystkich startujących. Każdy mógł także zjeść kiełbasę z rożna, paczka, i wypić oranżadę.

Największą rybę złowił Marcin Sobeczko. Był to karaś o wadze 31g.

Zwycięzcy: Grupa najmłodsza: I m. Ania Bielska, II m. Ewa Kędziorna. Średniacy: I m. Karol Mencel, II m. Daniel Granieczny, III m. Stanisław Piastowski. Grupa starsza: I m.

Andrzej Madecki, II m. Marcin Sobeczko, III m. Mariola Troszka.

Dla dzieci zrzeszonych w Związku Wędkarskim zawody organizowane są kilka razy w roku. Prowadzony jest całoroczny ranking najlepszych. Po czterech zawodach prowadzi Marcin Sobeczko za nim Karol Mencel i Grzegorz Tworuszka.

Na ostatnich mistrzostwach Regionu 6 drużyna koła z Kuźni Raciborskiej zajęła - 5 miejsce. Jest to o tyle duży sukces koła, że jeszcze nigdy drużyna młodzieżowa nie znalazła się w strefie nagradzanej.

W ubiegłym roku dla wędkujących dzieci był zorganizowany 5 dniowy obóz szkoleniowy nad jeziorem nyskim. W tym roku związek w dniach 13 - 18 lipca chce to powtórzyć. Są pewne trudności finansowe dlatego prezes Piotr A. Klichta i wiceprezes ds. młodzieżowych Herbert Madecki zwracają się z prośbą o dofinansowanie wypadu, do miłośników wędkarstwa szczególnie z Urzędu Miejskiego.

A. Migus



CAŁY ŚWIAT W JEDNYM MIEJSCU

...Specjalnie dla Ciebie udostępniłmy szczególnie atrakcyjną ofertę, w której czeka cała gama możliwości spędzenia urlopu. W naszym biurze prezentujemy szeroki wybór różnorodnych propozycji. wystarczy, że za moment do nas wpadniesz, a my zaplanujemy dla Ciebie wakacje Twoich marzeń. Wstąp do BAN - Art., codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 - 18.00, w soboty od 10.00 - 14.00. Już od 1299 zł. czekają na Ciebie 2-tygodniowe wczasy na Rodoo. Ponadto oferujemy: przewozy międzynarodowe, lotnicze, promowe i wizy oraz rezerwację miejsc w hotelach.

Biuro Podróży BAN-ART Zapraszamy!

przedstawiciel:



Kędzierzyn-Koźle,
aleja Jana Pawła II 4,
tel. 483-50-17
lub 483-43-56



PEDRO DEMOSEN

uzdrowiciel filipiński

przyjmuje
OPOLE
29-30.V, 6-7.VI
Nysa 31.V

tel. 456-58-43

PRZEWOZY MEBLI DO NIEMIEC

i z powrotem



WALCE, ul. 1 Maja 27,
TELEFON 466-01-58

MIEJSKI ZAKŁAD CEMENTARNY

Kędzierzyn-Koźle, ul. Bałtycka 2,
tel. 483-40-76 i 483-55-41

OFERUJE:

Kompleksowe usługi
POGRZEBOWE
po najniższych cenach



ZAKŁAD

BETONIARSKO-KAMIENIARSKI
inż. Zygfryd Krzyżyk

47-206 Kędzierzyn-Koźle, ul. Gierymskiego 1
(Os. Kłodnica), tel./fax (077) 482-58-03, dom (077) 482-38-92, kom. 0602 651 479

GROBOWCE
NAGROBKI
KOMINKI
PARAPETY
SCHODY

GRANIT
SJENIT
MARMUR
AGLOMARMUR

Ekspozycja, ul. Kasztanowa

UWAGA!

Montaż nagrobków na czterech fundamentach słupowych pionowych oraz dwóch fundamentach poziomych. Zwiększa to stabilność i zabezpiecza nagrobek przed ewentualnym przechyleniem.

PROMOCJA!

PARAPETY szer. 25 cm - gr. 3 cm
z granitu ROSA BETTA - 95 zł/mb brutto
z dolomitu BRECIA SARDO - 95 zł/mb brutto
z dolomitu MOCCA CREME - 90 zł/mb brutto

Firma Jubilerska



Ladon s.c.

SKLEPY FIRMOWE:

Kędzierzyn, ul. Wojska Polskiego 6, tel. (077) 4 836 066 w. 24
Koźle, ul. Złotnicza 2, tel. (077) 4 822 823

KUPON UPOWAŻNIA DO
5% RABATU
na wyroby ze złota i srebra
do dnia 30 czerwca 1999 r.

ZAKŁAD PIECZĄTKARSKI

Kędzierzyn-Koźle
al. Jana Pawła II 4/101
tel./fax: (077) 483-35-52

poniedziałek - piątek 9.00-16.30
każda pierwsza sobota miesiąca 9.00-14.00

Dzisiaj zlecenie - dzisiaj odbiór
Zamówienia pilne
realizujemy bezzwłocznie



- Docieplanie
budynków
w systemie
ATLAS, CERESIT
z materiałów własnych
lub powierzonych
- Tynki akrylowe

Żywocice
ul. Słoneczna 3
tel. 466-47-47
kom. 0604893066

Żużela
ul. Krapkowicka 19
tel. 466-10-19

INTERNET DLA CIEBIE

Łączy stałe, pozwalające
na obecność w sieci
Internet, bez przerwy
i bez dodatkowych kosztów

GSK

tel. 482-62-93
tel. 482-62-94
www.gsk.pl

Plannet

tel. 481-06-72
www.plannet.gsk.pl

Kompleksowa obsługa
w zakresie tworzenia
i utrzymania serwisów WWW
Gdzie dwóch się łączy - tam klient korzysta!

TECHNIKA GRZEWCZA

KONWEKTOROWE GRZEJNIKI PŁYTOWE

BRUGMAN ZŁOTY MEDAL
NA TARGACH BUDMA 98

VIESMANN

JEDNO I DWUFUNKCYJNE KOTŁY
GAZOWE I OLEJOWE FIRM:
ZŁOTY INSTALATOR INSTALEXPO '98

OGRZEWANIE PODŁOGOWE KISAN, OTULINY AMSTRONG,
SYSTEMY KOMINKOWE MK, POMPY C.O. VORTEX
RURY I KSZTAŁTKI Z MIEDZI I TWORZYW SZTUCZNYCH, AKCESORIA
regionalny przedstawiciel

Biuro Handlowe ikm

STRZELCE OP UL. ZAKŁADOWA 11 TEL. 0771 4 633 112
KĘDZIERZYN-KOŹLE UL. KŁODNICKA 45 TEL. 090/ 35 30 30

OKNA, DRZWI DREWNIANE I PLASTIKOWE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKLEPY INSTALATORÓW I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

Zakład Kra- wiecki

Kędzierzyn-Koźle,
ul. Chopina 19,
(osiedle Pogorzelec)

- szyje garnitury,
kostiumy
i płaszcze na miarę
oraz ubiory ze skóry.
tel.
481 73 80



TANIO, SZYBKO, CAŁĄ DO

MIKOŁAJ

Czyści dywany i wykładziny dywanowe
Czyści tapicerki i wnętrza samochodowe
tel. 0-77/481-97-05

1. Czyszczenia:
- dywanów 2,50 zł/m²
- wykładzin 2,50 zł/m²
- mebli tapicerowanych 2,50 zł/m²
- tapicerek samochodowych 50 zł/szt.
2. Chemiczna eliminacja
roztoczy 6-8 zł/m²

USŁUGI TRANSPORTOWE

20 euro -

- samowyładunek HDS
* konkurencyjne ceny *
na terenie całej Polski

Włodzimierz BRAL
ul. Gliwicka 15d/6, 47-246 Kottarnia
tel. 0603 429 492

Bartosz Lichtarowicz

Z.U.H.P. ALVAtech

Naprawy oraz wykonanie instalacji
elektrycznych,
Wykończenie i remonty wnętrz

tel. 0602531863, 4869894



teraz

K-Koźle, ul. Piastowska
tel./fax 482-45-43

oferuje:

- OKNA PCV - do zakupu „od ręki”
- ROLETY, PARAPETY
- wszystko do nowoczesnych instalacji co:
- kotły BUDERS - MONTAŻ GRATIS
- grzejniki PURMO - DUŻE UPUSTY
- rury i kształtki miedziane
- kominy kwasoodporne
- zbiorniki na olej.

MONTAŻ, SERWIS
DORADZTWO, RATY

MOTOZBYT nad

Kędzierzyn-Koźle, ul. Łukasiewicza 2

Filtry i oleje do wszystkich

MODELI SAMOCHODÓW osobowych, dostawczych i ciężarowych

Warsztaty
samochodowe
20% upustu

Kupon upoważnia do 20%
zniżki na filtry

Ogłoszenia drobne bezpłatne

Zatrudnię, szukam pracy, kupię,
zamienię, sprzedam - przy tym ogłoszeniu należy podać cenę sprzedaży.

Nic prostszego. Wypełnij kupon i wyślij na adres redakcji (znajdziesz go w stopce).

KUPON - OGŁOSZENIE DROBNE

Treść ogłoszenia:

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.:

Szanowni Czytelnicy!

Redakcja informuje, iż w czasie całego roku zamieszcza także bezpłatnie ogłoszenia czytelników o charakterze: 1) informacji o uroczystościach rodzinnych (np. śluby, jubileusze), 2) klepsydry.

*) Prosimy o zaznaczenie, które informacje mają być umieszczone w gazecie - zakreślając odpowiedni kwadrat.

Ogłoszenia drobne

Motoryzacyjne

zyki MZETZ, cena 1600 zł. tel. 203.0602183106

Crosa 1,2, 1987r, czerwony cena tel. 4872533, 0604554264

520, pełna opcja oprócz klimaty- tel. 0603216784

105 SL, 1984r, 131000 km, cena tel. 4822261

MZ 150, 1991r, srebrny metallic, do uzgodnienia tel. 0603359672

ta Felicja Combi, 1,3, 1997r, 100km, granatowa, bogate wyposażenie, cena 24000 (do uzgodnienia) tel. 4822261

ault 19, 1989r, elektryczne szyby, malny zamek, wtrysk tel. 4872690

nik C-360 oraz przyciepę 4,5 t, cena uzgodnienia tel. 4875850

125p., 1988r, przyciepę zbierają- 009/1, ceny do uzgodnienia, tel. 7804

przyciepę samozbierającą 10, Polska tel. 4824138

Fiat 125p rok pr. 1986 (kom- 1500 R. Nowak ul. Piastowska 16 K-Koźle

garaż w Kędzierzynie - Koźlu 4822485

VW Polo rok pr. 1996 prze- 23 tys. kupiony u dealera cena 1. tel. 4876572

1,6, benzyna, 1992r (składak), szyberdach, przyciemniane szy- 5000 (do uzgodnienia), tel. 2193

126p., 1990r, cena do uzgodnie- tel. 4830406

Poloneza 1500, do remontu lub na części. Pilne, 503751635

Cenento 704, XII 1992r, 69000km, wrony, bezwypadkowy, stan bardzo 4874003 do 15.00, 4831866 5.00

Fiat 126 p rok prod. 1990, do uzgodnienia tel. 4830406

Fiat BIS 126 p rok prod. 1989, 13000 (do uzgodnienia), pilnie tel. 487 cały dzień.

DACIA 1310 p. 1984 r. wy- silnika 1991 r. następny przegląd 26.03.2000 cena 1200 tel. 1435

cento sporting 1.1 1994, grafi- al. felgi, elektryczne szyby, cen- y zamek, plus koła zimowe cena 600, 66000km tel. 0602771160

ciągNIK Zetor 7D11 przebieg 11 MG cena do uzgodnienia tel. 255 K- Koźle Cisowa

Mercedes Sprinter 208D tel. 077 482189

Sprzedam

zagraniczną walizkę na kółkach, nitowa, cena 100 tel. 4819897

BOOK-a marki IBM, kolorowy, ta- 125, 0601534436

przy ul. Koszykowej tel. 4833923, 121

szac wieloczynnościowy Reimbu 100 (z gwarancji) tel. 4820355 po 10

ślubną, krótki rękaw, rękawicz- 19753

zankę zbożowa tel. 4875404

5 - miesięczne, tel. 4874079, 1779

szwaczka Flandryjskiego 10 - cio 1000, czarny, długowłosa cena 1000 tel. 0603353232

komputer Amiga, wraz z gramami, cena do uzgodnienia tel. 4820725

krzesło do komputera ergonomiczne, lecznicze cena 100zł tel. 4819189, 0604886700

nowy kojec dla dziecka prod. holender- skiej z materacem. Może służyć jako łó- żeczko, cena 120 zł tel. 4834133

kurczęta i jaja konsumpcyjne, Dziela- wy, ul. Raciborska 5 tel. 4875266

nieużywaną walizkową maszynę do szy- 4 „Lucznik”, tanio tel. 4813291

garaż na os. Leśna cena 10000 tel. 0603353232

kiosk na os. Azoty, woda zimna i ciepła, ogrzewanie, telefon, kompletne wyposa- żenie tel. 4824385

pralkę włoską stan dobry 300 zł. tel. 4833779

tanio nowe kolumny głośnikowe JBL 320 wat tel. 4874083

likwiduję makietę kolej., rozm. „N”, sprzedam LOK + 4 wag. osob. i inne ele- menty, tel. 4819069

suknię ślubną, krótki rękaw + dodatki, rozmiar 42-44, może być na panią w ciąży, cena 350zł, tel. 4830406

wózek paleciak i zwijarkę dekarską, tel. 4637483

pluczkę bębnową i urządzenie do ob- 4837483

zestaw do odbioru satelitarnego, 63 programów z satelity ASTRA lub Hot Bri- ge. Antena 60 cm, cena kompletu 350zł, tel. 4821183

namiot 3 - osobowy, typu domek, cena 650zł, tel. 4825047

pełne wydanie pism Conrada w 27 to- mach, tel. 4832293

dźwigary (dwuteowniki) z rozbiórki, róż- ne rozmiary, tel. 4820553

wózek dziecienny 3 funkcyjny, cena 200zł + leżak - 20zł, tel. 4828752

przyciepę 110:150, cena 1700, tel. 4832689

szczeniaki półrodowite, tel. 4822830

Sprzedam dźwigary z rozbiórki różne rozmiary tel. 4820553

Sprzedam rozrzutnik do obornika tel.4820143

Sprzedam tanio okna po demontażu z żaluzjami tel. 4819598 po 16.00

Sprzedam szczenięta półrasowe tel. 4822830

Sprzedam drewno opałowe i kominko- we tel. 4817767

Sprzedam szczenięta owczarka nie- mieckiego - tanio tel. 4874789

Sprzedam paszę dla kur i kaczek Wię- kszyce tel. 4820339

Sprzedam tanio nową dmuchawę do zboża tel. 4832027 do 16.00

Sprzedam okna z demontażu, duży wyb- ór, bardzo tanio tel. 4832027 do 16.00

Sprzedam stemple budowlane 3,5m. duża ilość tel.4834501

Sprzedam przyciepę samochodową no- śność 500kg tel. 4828189

Szukam Pracy

Młoda, dyspozycyjna szuka pracy (np. w sklepie) tel. 4834327

Kierowca z busem (24 lat), VW Trans- porter, (oprócz akwizycji) tel. 4821702, 0603278650

Absolwentka wykształcenie średnie poszukuje jakiegokolwiek pracy w Kędzierzynie - Koźlu lub okolicy tel. 4874065

Młoda, 21 lat szuka pracy w zawodzie szwaczki, ewentualnie może być chał- pniactwo tel. 4837598

Poszukuję obojętnie jakiej pracy jedno- zmianowej (ukończona średnia szkoła gastronomiczna, kasa fiskalna, mini- mum sanitarne) na terenie K-Koźla tel. 4886651

Szukam pracy - mam 17 lat, może być jakakolwiek 0603330326

Młody, wyższe wykształcenie, inż. inży- nierii środowiska, obsługa komputera, prawo jazdy, dyspozycyjność podejmie pracę (nie koniecznie w zawodzie) tel. 4811760 lub e-mail: Dia- bel73@STAR.AR.WROC.PL

Elektryk, lat 30, prawo jazdy kat. B, uprawnienia elektryczne na 6 kV, samo- chód - poszukuję dodatkowej pracy, tel. 4872533, 0604554264

Specjalista do spraw płac i ZUS podej- mie pracę na umowę zlecenie, tel. 4819319

Absolwentka, wykształcenie średnie, poszukuje jakiegokolwiek pracy w Kędzie- rzynie lub okolicy. tel. 4874014

Młoda prawo jazdy kat. B znajomość urządzeń biurowych podejmie pracę na pół etatu (najlepiej na rano) tel. 4827986

Dam Pracę

Doświadczonych konsultantów rekla- mowych z miast powiatowych zatrudni wydawca informatorów gospodarczo- samorządowych tel. 077 4538691 do 7 wew. 388

Możesz dorobić do pensji lub wykorzy- stać swoją propozycję do budowania swego imperium dostatku i zamożności. Zadzwoń tel. 4869569 zawsze po 20.00

Zatrudnimy panie do filmów erotycz- nych i sesji zdjęciowych tel. 0603353232

Dla poszukujących pracy z rejonu Głub- czyc, Baborowa, Kietrza informacja 0324213189

Adresowanie kopert, proste chałup- nictwo, koperta zwrotna + znaczek, Agnieszka Karkosz ul. Lwowska 3/3, 47-200

Zatrudnimy przedstawicieli PTE - pra- ca dodatkowa lub stała tel. 4817149 cały dzień.

Zagraniczna firma handlowa zatrudni w dziale sprzedaży osoby szukające sta- łego zatrudnienia, lub chcące dorobić do pensji, inf. w godz. od 9.00 - 11.00, tel. 4830579, 4871184

Przedsiębiorstwo handlowe niemieckiej firmy poszukuje ambitnych i operaty- wnych ludzi do współpracy, możliwość dużego zarobku, tel. 0601981949

Warszawska firma handlowa zatrudni pracowników handlu z terenu K-K i oko- lic. Spotkanie inf. 8 czerwiec restauracja Staromiejska godz.17.00, szkoła podsta- wowa nr.20 godz.18.30

Nauka

Korepetycje z j. angielskiego, tanio, profesjonalnie tel. 4835476

Korepetycje i tłumaczenia z j. francu- skiego z różnych dziedzin tel. 4832716

korepetycje z j. angielskiego, tłumacze- nia, matematyka, elektrotechnika tel. 4819189, 0604886700

korepetycje z historii i języka rosyjskie- go, tanio tel. 4824411

Różne

Kupię szyberdach elektryczny do UW Golf 3 tel. 0602716152

Kupię Cinguecento 900 lub Uno 1,0 do 3 lat, tel. 4820618

Docieplanie 55 zł./m² tel. 4833533, 0604253259

Oddam w dzierżawę lokal o pow. 80m. (co, kanalizacja, oświetlenie)na hurtow- nie biura tel. 4822485

Przewóz osób, cała Europa Zachodnia, samochód: Combi tel. 0604603796

BGŻ S.A. Oddział Operacyjny w Kędzierzynie - Koźlu ul. Piramowicza 16 tel. 48-230-59, fax 48-219-41

ogłasza

w dniu 14.06.1999 o godzinie 10.00 I przetarg na sprzedaż samochodu marki ŻUK.

Cena wywoławcza 75 % wartości szacunkowej samo- chodu. W wypadku braku chętnych w I przetargu, II prze- targ odbędzie się w dniu 14.06.1999 o godz. 11.00.

Osoby przystępujące do przetargu winne wpłacić wa- dium w wysokości 10 % wartości szacunkowej w dniu 14.06.99 od godz. 9.00 do 9.45 w miejscu gdzie przepra- wada się przetarg.

Dyrektor Oddziału mgr inż. Piotr Rajski

SUPER USŁUGI
ładowarką FADROMA Ł-34
tel. 483 54 13

KOPARKA GĄSIENICOWĄ
0,6 m³ - USŁUGI TANIO
tel. 483 20 27

Oddam grzejniki na dom jednorodzin- ny, tel. 4882485

Owoce morwy pełnia cukrów i żelaza. Sadzonki promocyjne dla regionu nie tylko rekonwalescentów tel. 4874214

LIMUZYNA Lincoln-biała, 9 osób, ra- dio, telewizor, video, telefon, klimaty- zacja, barek, szampan gratis, W śro- dku tygodnia taniej tel. 032-231794 0602340874

Poszukuję świadka wypadku z dn.24.04 na parkingu ul. Krzywoustego tuż przy postoiu taxi. Samochód Fiat Brawa sza- firowo granatowy, volkswagen Passat kombi tel. 4816519 po 16.00

Kupię jałówki wysokocielne tel. 4820473

Kupię od dwóch do trzech ha ziemi przy drodze K- Koźle - Racibórz tel. 0604587791

Towarzyskie

Randka w ciemno Non Stop Opole - Tina tel. 4545115

Agata prywatnie tel. 0603 353232

Porno - Video kasety (prywatne nagra- nia) 90 min. -65 zł razem z kosztem prze- syłki i pobrania tel. 0603353232

Matrymonialne

Wolny, po 40, wzrost 172 cm, bez na- łogów, pracujący, pozna odpowiednią Panią. Listy kierować pod adresem: 47- 220, Kędzierzyn - Koźle, ul. Matejki 6 z dopiskiem „Grzegorz”

Nieruchomości

CARDOM nieruchomości - kupno, sprzedaż, wynajem. Kędzierzyn tel. 4837204, Krapkowice tel. 4663147

Tanio wydzierżawię 2 ha ziemi w Reń- skiej wsi przy trasie Racibórz - Opole, obok boiska, nadające się na ogrodnictwo lub pod inną rolną uprawę tel. 071 3608581 (cena do uzgodnienia)

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 12 arów w Ujeździe cena 11 tys. tel. 4637483

Poszukujemy starszych domów do sprzedaży tel. 032/4248772

sprzedam mieszkanie własnościowe 47 m² Kędzierzyn (Pogorzelec) 2 pokoje z kuchnią III piętro tel. 4833923, 4833721.

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe 73 m², III piętro, os. Piastów tel. 4831205

Sprzedam działki budowlane w Wię- kszych ul. Kozielska 9 tel. 4820289

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe o pow. 52 m² os. Piastów, III piętro tel. 4835746

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 0,22 ha w Długomiłowicach tel. 4814153

Sprzedam działkę budowlaną (19a) w Pawłowiczach, cena do uzgodnienia tel. 4874158

Działki budowlane 7a, 14a w okolicach Karpacza (jeleniogórskie) wraz z zabu- dowaniami gospodarczymi cena 25000 tel. 4816463

Sprzedam mieszkanie na wsi 2 pokoje, CO 1 pokój 55 m² + zabudowania go- spodarcze, 13 km od Koźla cena 25000 tel. 4823984

Sprzedam mieszkanie na NDM 48m² tel. 4838354 po 16.00

Sprzedam działkę budowlaną (pow. 11 arów) z wydzielonym dojazdem, 150 m od Jeziora Srebrnego w Turawie - Mar- szałki tel. 4837705 po 18.00

Mieszkanie komunalne, Koźle 67m², 2 pok., parter, CO etażowe strzebud, po remoncie, niezalane zamienię na M2 w Koźlu. Możliwość spłaty zadłużenia tel. 4825743

Młoda para poszukuje kawalerki do wy- najęcia, teren Kędzierzyna - Koźla tel. 0603180803 od 15.00

Sprzedam dom jednorodzinny w zabu- dowie bliźniaczej, stan surowy, Kuźnicz- ka 3 tel. 4834775

Kupię dom w Kędzierzynie - Koźlu lub okolicy w granicach do 120000zł, tel. 4810870

Sprzedam mieszkanie w Kędzierzynie - Koźlu, ul. Wojska Polskiego, tel. 4810870

Sprzedam pawilon handlowy, typu Stolbud, 30m², Kędzierzyn - Koźle, ul. Wieczorka, cena 25000zł netto, tel. 0602653029

Sprzedam pawilon handlowy, typu Stolbud, 60m², Kędzierzyn - Koźle, ul. Wieczorka, cena 65000zł netto, tel. 0602653029

Sprzedam fundament pod budowę pa- wilonu handlowego, 30m², wraz z do- kumentacją, Kędzierzyn - Koźle, ul. Wieczorka, cena 5000zł netto, tel. 0602653029

Kupię mieszkanie lub działkę budow- laną, tel. 4824186 po 20.00

Sprzedam mieszkanie na wsi, 13 km od Koźla, 2 p l p, c.o. ZAB GOSP, cena 25000zł, tel. 4823984

Kupię dom do zamieszkania lub zamie- nię za mieszkanie z dopłatą w Kędzie- rzynie - Koźlu lub okolicy, tel. 4810870

Do wynajęcia mieszkanie w Koźlu, 72m², tel. 4823817, po 18.00

Zamienię mieszkanie własnościowe 2pok. I piętro w K- Koźlu na dom w oko- licy K- K może być do remontu. Waru- nek duża działka tel.4833319

Kupię dom może być do remontowania najchętniej w gminie Reńska Wieś, Paw- łowiczki, Cisek, Walce tel. 4828164

Kupię dom w K- Koźlu lub w okolicy w granicach do 120000zł 4810870

Sprzedam mieszkanie w K- Koźlu ul. Wojska Polskiego 4810870

SPORT SPORT SPORT Kolumnę opracował Piotr Warner

Liga okręgowa

Dużo bramek

Victoria Cisek w tej kolejce dostrzoiła się poziomem do innych zespołów i również strzeliła sporo goli. W meczu z TOR Dobrzeń Wielki Victoria grała w składzie: Adamczuk - Lach, Jucha, Żymelka, Biront, Paterok, Pietrzak, Syrek, Namysto, Plucik, Wawrzynek. Gole zdobyli Namysto 3, oraz Syrek (piękny strzał w „okienko”), Plucik i Lach z karnego. Cieszy skuteczność popularnego „Romario”, czyli Namysty. Może się przełamać i znacznie częściej wykorzystywać sytu-

acje stwarzane przez kolegów oraz przez samego siebie. Czego oczywiście sympatycznemu Romkowi życzę. Brawo dla całego zespołu.

Ogólnie w tej kolejce zdobyto 41 bramek, czyli ponad pięć w meczu.

Wyniki: Czarni Otmuchów - KKS Kluczbork 1:2, MKS Gogolin - LZS Kuniów 10:0, Pogoń Łosiów - Małapanew Ozimek 4:4, Polonia Nysa - Odra II Opole 3:2, Sparta Paczków - Włóknierz II Kietrz 1:0, Stal Zawadzkie - Skalnik Gracze

1:3, Polonia Biała - Metal Kluczbork 1:2, Victoria Cisek - TOR Dobrzeń Wielki 6:1. **Tabela:**

1. Małapanew	28	56	51-29
2. Polonia N.	28	51	67-41
3. Metal	28	50	59-36
4. Gogolin	28	47	58-34
5. Sparta	28	46	60-55
6. Skalnik	28	45	77-40
7. Włóknierz II	28	43	61-42
8. Victoria	28	42	56-50
9. TOR	28	42	38-32
10. KKS	28	39	43-42
11. Kuniów	28	37	48-58
12. Odra II	28	35	42-45
13. Pogoń	28	34	43-53
14. Stal	28	25	27-37
15. Czarni	28	19	21-55
16. Polonia B.	28	15	27-81

Klasa A

Rekordowa wygrana Branice

Najwyższą wygraną w tym sezonie w klasie A odniósł Orzeł Branice. Dwa zespoły odniosły wygrane w meczach wyjazdowych. Polonia Głubczyce wygrała w Moszczance, co niespodzianką raczej nie jest, zważywszy na miejsca w tabeli obu zespołów. W Dziergowicach natomiast wygrał Orzeł z Polskiej Cerekwi. Remis w spotkaniu Kombinat z Startem zachował status quo pomiędzy tymi sąsiadującymi zespołami. W derbach gminy lep-

sze okazały się Pawłowiczki, pokonując Gościęcin. Kroczące od zwycięstwa do zwycięstwa rezerwy Willicha Fortuny zostały zatrzymane w Gołuszowicach. Niespodzianką jest remis lidera w Głucholazach.

Wyniki: Odrzanka Dziergowice - Orzeł Polska Cerekiew 0:3, Orzeł Branice - Orzeł Dzierżysław 10:0, Kombinat Głubczyce - Start Bogdanowice 1:1, LZS Pawłowiczki - LZS Gościęcin 3:1, Elektromet Gołuszowice - Willich Fortuna II

Walce Głogówek 2:1, Sudety Moszczanka - Polonia Głubczyce 1:3, Unia Głucholazy - Odra CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle 1:1.

Tabela:

1. Odra CPN Jarand	24	54	72-19
2. Polonia	24	54	69-24
3. Orzeł B.	24	49	74-34
4. Elektromet	24	45	53-37
5. Orzeł P.C.	24	42	45-28
6. Gościęcin	24	36	43-34
7. Start	24	35	47-54
8. Kombinat	23	31	55-60
9. Willich Fortuna II	24	30	43-65
10. Pawłowiczki	24	29	49-54
11. Orzeł D.	23	27	47-70
12. Unia	24	25	41-47
13. Odrzanka	24	14	28-72
14. Sudety	24	6	33-95

Ku pamięci prezesa

W Sławięcicach tamtejszy klub sportowy MEC zorganizował I turniej piłkarski trampkarzy imienia Romana Masztalerza. Był on prezesem klubu ze Sławięcic, aż do czasu tragicznej śmierci, spowodowanej wypadkiem samochodowym w Blachowni, pod koniec 1997 roku. Obecnie Zarząd Klubu postanowił uczcić jego pamięć organizując turniej dla najmłodszych adeptów piłkarskiego rzemiosła. Zaproszono kluby z Cisowej, Odrę CPN Jarand oraz Chemika a także Victorię Cisek i Naprzód Ujazd Niezdrowice. Niestety nie pojawiła się na zawodach drużyna Chemika, mimo iż organizatorzy znając problemy klubu zaproponowali transport.

Zespoły podzielono na dwie grupy, lecz wobec braku Chemika w jednej rozegrano tylko jedno spotkanie. W nim to Odra CPN Jarand pokonała wysoko Naprzód Ujazd Niezdrowice 6:0 (Michał Czuba 3, Jarosław Biela, Leszek Pietrzak i Dawid Janas). Natomiast w drugiej grupie Cisowa posiadając przewagę optyczną nie potrafiła jej udokumentować golem. Za to Sławięcice broniły się mądrze a celny strzał **Lesława Biernata** był na wagę zwycięstwa. W kolejnym meczu Cisowa powetowała sobie przegraną z MEC-em aplikując Victorii aż 5 goli (Marcin Langer i Karol Góra po 2, Marcin Kaszta). Sławięcice zapewniły sobie prawo gry w finale pokonując Cisek 3:0 (Lesław Biernat 2, Paweł Wietrzykowski).

W spotkaniu o 3 miejsce Naprzód nie sprostał Cisowej przegrywając (Marcin Kaszta, Karol Góra



i samobójcza). Natomiast w spotkaniu o 1 miejsce pomiędzy Odrą CPN Jarand a MEC-em Sławięcice nie padła żadna bramka. W serii rzutów karnych lepsi okazali się gospodarze, gdyż strzał **Piotra Poźniaka** złapał **Daniel Kubica**. Końcowa klasyfikacja: 1. MEC Sławięcice, 2. Odra CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle, 3. KS Cisowa, 4. Naprzód Ujazd Niezdrowice, 5. Victoria Cisek. Najlepszym strzelcem turnieju został **Michał Czuba** po dodatkowej serii rzutów karnych; najlepszym technikiem wybrano **Piotra Poźniaka** (obaj Odra CPN Jarand) natomiast miano najlepszego bramkarza stało się udziałem **Daniela Kubicy**. I rzeczywiście był to wybór słuszny, przecież w decydującym momencie złapał strzał z rzutu karnego. Te nazwiska warte są zapamiętania, może w przyszłości wyrosną z nich ...

Zawody były świetnie zorganizowane przez klub MEC Sławięcic-

ce, wszyscy uczestnicy otrzymali darmowy posiłek, pamiątkowe plakietki oraz słodycze. Dla najlepszych były dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe, wręczone przez wdowę po Romanie Masztalerzu. A wszystko dzięki sponsorom: **Hurtowni Mięsa i Wędlin LUZ Zdzisław Krysiak i Longin Adamczyk, Radzie Osiedla Sławięcice, Restauracji La Mirage i Miejskiemu Ośrodkowi Sportu**, którym tą drogą Zarząd bardzo dziękuje.

Czekamy w przyszłym roku na kolejny turniej.

Skład zwycięzców: Daniel Kubica, Daniel Wojton, Przemysław Gałkowski, Dariusz Baran, Radosław Michalski, Grzegorz Cyris, Paweł Wietrzykowski, Tobiasz Masztalerz, Jarzy Malinowski, Lesław Biernat, Arkadiusz Wawrzyłowicz, Łukasz Małucha, Tomasz Widurski, Rafał Kapica, Artur Biernat, Krzysztof Sałaciak, Łukasz Piechulek, Mateusz Szala.



OKNA, DRZWI, WITRYNY Z PCW & ALUMINIUM. PRODUKCJA, MONTAŻ, GWARANCJA

Głogówek, ul. 3 Maja 33, tel./fax 077 / 437 29 99, Kędzierzyn-Koźle, 481 81 40

Klasyfikacja na najlepszego strzelca klasy B o nagrodę Filplast - u.

1-2.	Norbert Rypa Ryszard Bednarski	Pokrzywnica Sławięcice	23 bramki
3.	Stefan Rus	Stare Koźle	19 bramek
4.	Miroslaw Szyma	Januszkowice	18 bramek
5.	Norbert Maibaum	Cisowa	17 bramek
6.	Damian Bich	Pokrzywnica	16 bramek
7.	Krzysztof Mirowski	Sławięcice	15 bramek
8-9.	Robert Hajduk Michał Gómiak	Sławięcice Cisowa	12 bramek 12 bramek
10-11.	Adrian Stania Krzysztof Klein	Lany Pokrzywnica	11 bramek 11 bramek

Organizatorami konkursu są redakcja Echo Gmin oraz P.P.U.H. Filplast.

Klasa B

Większyce wygrywają

Lider ze Sławięcic pewnie wygrał ze Śląskiem. Przewidywaną kontuzję odniósł napastnik Sławięcic **Robert Hajduk**. Miejmy jednak nadzieję, że wszystko zakończy się dobrze, bo brak Roberta byłby osłabieniem dla MEC-u w klasie A. A stało się to wszystko w trakcie walki o piłkę z bramkarzem: **Robert** uderzył żebrami w kolano bramkarza. Życzymy powrotu do zdrowia. W Cisowej lider klasyfikacji strzelców **Norbert Rypa** najpierw nie strzelił karnego a później ukarany został czerwoną kartką. Jak przyznał w późniejszej rozmowie było to z jego strony głupota, ale już się stało. W Grudyni wygrała ostatnia drużyna w tabeli. Brawo dla Większyce, i jednocześnie przestroga dla lidera. W ostatniej kolejce niepokonany MEC gra w Większycach, a gospodarze zapowiadają walkę o zwycięstwo. Zapowiada się ciekawy mecz. Stare Koźle powróciło na pozycję wicelidera po wygraniu z Blachownią, podobnie jak jesienią różnicą czterech goli. Dwa gole zdobył trener **Czesław Węglarz** (brawo trenerze, w praktyce pokazać zawodnikom jak się strzela gole). W Lanach Górnik prowadził już 4:2, ale to jednak Victoria wyrównała. Obie drużyny nie wykorzystywały kilku dogodnych sytuacji

strzeleckich. Podobnie remisem zakończył się mecz w Steblowie. Oznacza to, że zawodnik Inter Zbroja strzelił gola prawą nogą. Po kontuzji kilka lat temu w zasadzie nie strzela on tą nogą, tylko lewą.

Wyniki: MEC Sławięcice - Śląsk Reńska Wieś 7:1 (Bednarski 3, Hajduk 2, Szot, Mirowski dla MEC-a), Spartan Grudynia Wielka - Po-Ra-Wie Większyce 1:2 (Jasowski - Nowak, Głęb), Ruch Steblów - Inter Mechnica 3:3 (Menzel 2, Syrżysko - Bażantny 2, Zbroja), Victoria Lany - Górnik Januszkowice 4:4 (Nowak, K. Stania, Kiel. Hałas - Kierdal, Nowak, Godula, Filusz), LZS Stare Koźle - TKKF Blachownia 5:1 (Węglarz 2, Węhyński, Burek, Napik dla Starego Koźla), KS Cisowa - LZS Pokrzywnica 3:2 (Maibaum, Wieczorek, Gómiak - Bich, Gocz). **Tabela:**

1. Sławięcice	21	49	63-24
2. Stare Koźle	21	42	64-35
3. Górnik	21	41	65-37
4. Cisowa	21	38	48-32
5. Lany	21	33	53-48
6. Pokrzywnica	21	32	62-41
7. Blachownia	21	29	41-50
8. Grudynia Wielka	21	31	31-43
9. Reńska Wieś	21	23	33-39
10. Steblów	21	20	28-49
11. Mechnica	21	14	35-75
12. Większyce	21	11	30-80

Tenis stołowy

Medal juniorów

Zakończyły się rozgrywki w kategorii juniorów w lidze wojewódzkiej tenisa stołowego. Brał w nich udział zespół MMKS Kędzierzyn-Koźle, i jako beniaminek uplasował się na trzecim miejscu zdobywając brązowy medal. Beniaminek, ponieważ wywalczył awans z grupy B (słabszej) i pokazał na co go stać. Tabela po zakończeniu rozgrywek:

1. Odra I Brzeg	7	14	28-12
2. Stal Zawadzkie	7	12	27-7
3. MMKS	7	10	25-11
4. Mańkowice	7	6	18-18
5. Motor Praszka	7	6	17-18
6. Polonia Karłowice	7	6	15-21

7. Odra II Brzeg 7 2 10-22

8. Obuwnik Prudnik 7 0 0-28

W zespole MMKS Kędzierzyn-Koźle występowali: **Łukasz Chwedyna, Bartosz Miraszewski, Piotr Bałaziński, Michał Rutkowski, Marcin Kuźmicz, Kamil Chwedyna, Jarosław Biber**. Trenerem tego młodego i perspektywicznego zespołu (tylko Miraszewski i L. Chwedyna są juniorami, pozostali to juniorzy młodsi) jest **Sławomir Kowalik**, wielki miłośnik i nauczyciel tenisa stołowego. Gratulujemy i liczymy w przyszłym sezonie co najmniej na utrzymanie tej wysokiej pozycji.

klasa C

Gra skończona, nic nie wiadomo

Naprzód Długomiłowice - Rolnik Urbanowice 0:1 (0:0).

Sędziowie: Sławomir Kuczyński, Arnold Rudol i Przemysław...

Bramka: Adam Basztabin.

Naprzód: Robert Bil - Paweł Ciech, Andrzej Jopet, Henryk Wiewski, Andrzej Witkowski, Edward...

Rolnik: Robert Biały - Grzegorz..., Andrzej Kukła, Rajmund Bia...

Mecz na boisku w Długomiłowicach nie był porywającym widowiskiem. Spotkanie było zacięte, lecz zasadzie bez dużych emocji. Pierwszej części gry oba zespoły po dwie sytuacje bramkowe, jednak w Naprzodzie Bil a w Rolniku Biały nie dali się pokonać. Naprzód ostatni brakiem trzech zawodników zasędzonych za kartki oraz nie w pełni nowym Edwardem Widerą ograniczył się do mądrej obrony. W drugiej części Rolnik strzelił gola, po czym Adam Basztabina i kibice Urbanowice (spora grupa) już cieszyli

się z pokonania groźnego rywala. I faktycznie mecz zakończył się takim wynikiem. Podkreślić trzeba, że mecz sędziowała (dobrze) trójka sędziów, co w klasie C zdarza się rzadko. Sędzia główny miał niezbyt dużo pracy, przybyło mu jej dopiero po meczu. Otóż działacze Naprzodu powołując się na rozdział 3 Regulaminu rozgrywek punkt 8, który mówi: *W zawodach seniorów nie mogą uczestniczyć juniorzy młodsi, którzy nie posiadają zezwolenia lekarskiego wydanego przez Wojewódzką Poradnię Sportu w Opolu.* Dalej czytamy, że junior młodszy to zawodnik urodzony w roku 1982 lub młodszy. Naprzód zakwestionował karty dwóch zawodników Rolnika: **Niewiadomskiego i Czeczila.** I w sprawie poprzednich spotkań będzie składać protest. Na pewno po meczu w karcie Czeczila nie było pieczątki Wojewódzkiej Przychodni, a tylko pieczątkę lekarza z Paczkowa. Tak więc chyba walkower dla Naprzodu, ale decyzję podejmie Wydział gier i dyscypliny podokręgu. Także w sprawie protestu Naprzodu.

Zawiszy Kotłarnia Stara Kuźnia została ukarana dwoma walkowerami po 0:3 za grę nieuprawnionego zawodnika w meczach z LZS Gierałtowie i Rolnikiem Urbanowice. Zawodnik **Maciąg** grał w tych meczach, mimo iż po ukaraniu 4 żółtą kartką powinien pauzować. Ponad-

to w spotkaniu z Rolnikiem zawodnik **Rosół** grał mimo nieopłaconej 3 żółtej kartki.

W pozostałych meczach ostatniej kolejki spotkań Maciowakrze pokonało Gierałtowie a Poborszów wygrał z Kobylicami. Zawisza natomiast po raz kolejny dzięki **Dariuszowi Świerkoszowi** wygrała mecz. Tym razem Darek wypracował sytuację a strzelał ktoś inny.

Wyniki: LZS Poborszów - LZS Kobylice 2:0, LZS Maciowakrze - LZS Gierałtowie 3:1 (Chodorowski, Alker i Rochowski dla Maciowakrzy), Naprzód Długomiłowice - Rolnik Urbanowice 0:1, Odra Bierawa - Zawisza Kotłarnia Stara Kuźnia 1:2 (Antończak 2 dla Zawiszy).

Tabela:

1. Rolnik	16	44	57-11
2. Naprzód	16	36	43-19
3. Zawisza	16	27	45-27
4. Maciowakrze	16	22	29-41
5. Odra	16	20	30-41
6. Poborszów	16	18	36-38
7. Kobylice	16	16	28-35
8. Lubieszów	16	12	22-49
9. Gierałtowie	16	11	15-52

Przypominam, że tabela jest nieoficjalna. Naniesione zostały walkowery za mecze Zawiszy. Natomiast skutki protestów Naprzodu oraz sprawę gry nieuprawnionego zawodnika rozstrzygnąć będzie Wydział gier i dyscypliny w czwartek.

Całe złoto dla Lewady

W Zakrzowie odbyły się dwie imprezy w ujeżdżaniu. Były to Mistrzostwa Polski LZS oraz Puchar Polski juniorów młodszych. Zawody zostały wspaniale zorganizowane przez Klub Jeździecki Lewada. Zawody finałowe w niedzielę cieszyły się sporym zainteresowaniem publiczności, co miejscowi zawodnicy i konie wynagrodzili wysokimi miejscami. W Pucharze Polski juniorów młodszych najlepszy był **Dawid Drewienkowski** na koniach **Tender i D'Artagnan**, wyprzedzając koleżankę klubową **Kamilię Sitek** na koniach **Galdamos i Basarunek**. Dawid był najlepszym zawodnikiem obu półfinałów oraz decydującej rozgrywki.

W Mistrzostwach Polski Ludowych Zespołów Sportowych juniorów złoto również zostało w Lewadzie. Stało się łupem **Eweliny Wojnar** na koniu **Ali Bej**. Wyprzedziła ona koleżankę klubową **Marię Zuba** (**Scarlet i Homologia**) natomiast trzeci ju-

nior z Zakrzowa, **Michał Kalbarczyk (Wanio)** zajął najgorsze miejsce, jakie może zająć sportowiec, czwarte. Aby „niegościnnosci” stało się zadość wśród seniorów, również złoto dla Lewady. **Żaneta Skowrońska** na koniu **Odysej** wygrała zdecydowanie, na miejscu czwartym była **Agnieszka Majewska** na **Evicie**.

Jak podkreślali zawodnicy, zawody były wspaniale zorganizowane (jest to w Zakrzowie norma), wszyscy podkreślali jednak „niegościnnosci” miejscowych w zdobywaniu czołowych miejsc.

– *Bo oni całe złoto zagarnęli dla siebie* – powiedziała jedna z zawodniczek. Myślę, że to będzie następny bodziec do jeszcze bardziej intensywnego treningu dla zawodników w kraju (aby pokonać mistrzów z Lewady) oraz dla jeźdźców z Zakrzowa (aby obronić czołowe pozycje). Gratulujemy.

O zawodach będziemy jeszcze pisać.



klasa A juniorów

Bramki i szampan

Zryw Pawłowiczki – Śląsk Reńska Kąkolica 0:3 (0:2); Sędzia: Jan Węgrzyn.

Bramki: Andrzej Langer, Janusz...

Zryw: Patryk Galiński – Damian..., Grzegorz Głowacki, Sylwester..., Jarosław Kern, Filip Kochan,...

Śląsk: Tomasz Biksa – Artur Błaszczak, Paweł Herich, Andrzej Langer,...

Wygrywali bitwy, lecz przegrali...

W 22 minucie błąd bramkarza Pawłowiczek, Patryka Galińskiego...

W tym spotkaniu nie odgwizdując...

następnych bramek, atakują śmiało. Kilka znakomitych sytuacji ma **Daniel Tkaczyk**, który praktycznie sam mógł przechylić szalę zwycięstwa na stronę miejscowych. Niewykorzystane sytuacje zemdlały się w 80 minucie, kiedy to trzecią bramkę zdobył strzałem do pustej bramki (minutę przed tym w takiej samej sytuacji trafił w słupek) **Mariusz Szulca**. Po tej bramce sędzia kończy mecz. Strzela szampan i Śląsk Reńska Wieś w II lidze juniorów. Gratulacje.

W innych meczach, w dwucyfrowym stosunku wygrała Mechnica, a dziesięć bramek oglądaliśmy jeszcze w Dziergowicach.

Wyniki: Odrzanka Dziergowice – Po-Ra-Wie Większyce 3:7, Inter Mechnica – Ruch Steblów 11:0, Zryw Pawłowiczki – Śląsk Reńska Wieś 0:3.

1. Śląsk	14	37	70-25
2. Pawłowiczki	14	34	54-17
3. Victoria	14	26	56-23
4. Odrzanka	14	16	30-52
5. Inter	14	16	46-37
6. Rolnik	14	13	19-52
7. Po-Ra-Wie	14	11	29-48
8. Ruch	14	10	21-66



Radość Śląska po awansie do II ligi

I liga

Dwie kolejki

W poprzednim tygodniu rozegrano dwie kolejki spotkań. Nareszcie obudził się Chemik Kędzierzyn-Koźle. Wygrał oba spotkania, najpierw z EL KON-em Goświnowice po golach **Malcherka, Steyera i Franczyka** a następnie wygrał z Kombinatem Głubczyce po bramkach **Heppera 2** (nareszcie przebudzenie tego bramkostrzelnego zawodnika) i **Czajkowskiego**. Odra CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle wygrała na trudnym terenie Siołkowice po bramkach **Marka i Bajewicza**. Później zaś odniosła najwyższe zwycięstwo w tym sezonie z Stałą Za-

wadzkie a łupem bramkowym podzielili się: **Czepul 4, Nawicki 2, Bajewicz, Jurkowski, Bil, Jamrozy, Kucharczyk**. Martwi jednak, że dwa gole zostały stracone w okresie 5 minut. Obrona była bardzo senna.

Wyniki: Polonia Nysa – Start Namysłów 1:3, Chemik Kędzierzyn-Koźle – EL KON Goświnowice 3:2, Odra II Opole – Kombinat Głubczyce 2:2, Małapanew Ozimek – Budowlani Strzelce Opolskie 4:2, Stała Zawadzkie – LZS Lipki 3:0 v.o., LZS Siołkowice – Odra CPN Jarand Kędzierzyn-Koźle 0:2, Ruch Zdzeszowice – Unia Krapkowice 1:3, Odra

CPN Jarand – Stała 11:2, Kombinat Głubczyce – Chemik 1:3, EL KON Goświnowice – Polonia Nysa 2:2, LZS Lipki – Małapanew Ozimek 0:3 v.o., Unia Krapkowice – LZS Siołkowice 2:2.

Tabela:

1. Start	24	65	100-19
2. Odra CPN Jarand	26	55	69-29
3. EL KON	25	51	54-27
4. Unia	26	46	42-28
5. Ruch	26	42	49-36
6. Odra II	24	40	44-35
7. Polonia	26	38	52-55
8. Metal	24	36	39-36
9. Chemik	26	34	37-55
10. Siołkowice	26	31	42-52
11. Budowlani	25	28	36-57
12. Kombinat	26	25	38-63
13. Małapanew	24	25	34-61
14. Stała	23	18	32-61
15. Lipki	26	7	28-84

II liga juniorów

W przedostatniej kolejce spotkań najciekawiej było w Głubczycach. Polonia przegrała z wiceliderem po golach **Roberta Kusza, Łukasza Szeligi i Waldemara**

Jakubczyka. Dzięki temu, oraz zwycięstwu Sławięcic w Gościęcinie (gole **Kamiński 3, Klemens 2, Masztalercz**), MEC ma jeszcze szansę na zajęcie 4 miejsca. Potrzebna jest tylko, bagatela, wygrana z Odrą CPN Jarand II Kędzierzyn-Koźle. A zespół ten wygrał z Branicami po golach **Kucharczyka 2 i Jankowskiego**. Stare Koźle na własną prośbę przegrało z Polską Cerekwią, bo jeżeli się nie wykorzystuje tylu sytuacji to trudno wygrać. Lider pewnie pokonał rezerwy Włóknierz, nareszcie mecz wygrały też Lisiećcice. Jest to pierwsza wygrana wiosną tej drużyny, która po jesiennej rundzie była w czołówce tabeli. Za tydzień ostatnia kolejka i derby Kędzierzyna-Koźla na boisku w Sławięcicach. Zapowiada się ciekawe

spotkanie, gdyż oba zespoły wiosną są w dobrej formie.

Wyniki: LZS Gościęcina – MEC Sławięcice 2:6, LZS Stare Koźle – Orzeł Polska Cerekiew 2:5, Polonia Głubczyce – Victoria Cisek 2:3, Piast Raków – LZS Lisiećcice 1:2, Willich Fortuna Walce Głogówek – Włóknierz II Kietrz 3:1, Odra CPN Jarand II Kędzierzyn-Koźle – Orzeł Branice 3:0. Tabela:

1. Willich Fortuna	23	61	88-26
2. Victoria	23	53	76-20
3. Odra CPN Jarand II	22	46	64-27
4. Polonia	24	40	62-39
5. Sławięcice	23	37	57-37
6. Orzeł P.C.	23	35	54-55
7. Gościęcina	22	31	43-49
8. Włóknierz II	23	30	53-64
9. Włóknierz II	22	29	49-45
10. Lisiećcice	23	25	47-70
11. Orzeł B.	23	18	42-81
12. Stare Koźle	23	13	43-113
13. Raków	22	10	30-81

Tenisowe koleje losu

Na kortach Kędzierzyńskiego Klubu Tenisowego przez cały tydzień odbywał się 3 tenisowy turniej kobiet WTA, Kędzierzyn-Koźle CUP 99. Brało w nim udział ponad 60 zawodniczek z Polski, Czech, Słowacji, Australii, Ukrainy, Rosji, Białorusi, Łotwy, Szwecji, Rumunii, Belgii, Estonii, Litwy, Nowej Zelandii i Węgier. Aby zagrać w turnieju zawodniczki musiały grać

eliminacje

w których wystąpiło ich 34. W gronie tym było aż 12 Polek, lecz niestety ilość nie przeszła w jakość. W gronie czterech kwalifikujących się do gry w turnieju była tylko **Paulina Janus**. Pozostałe odpadły, prezentując mizerne umiejętności. Od wtorku natomiast rozpoczął się

turniej główny

w którym występowało 8 Polek, w tym dwie mieszkanki naszego miasta, **Anna Żarska** i **Patrycja Bandurowska**. **Ania** grała jako rozstawiona z nr 2, natomiast **Patrycja** była posiadaczką „dzikiej karty” mając zapewniony start od razu w turnieju głównym. Niestety był to praktycznie falstart. **Patrycja** grając pierwszy mecz po dłuższej przerwie przegrała, urywając rywalce tylko dwa gemy. Natomiast **Ania** w pierwszej rundzie również była bliska odpadnięcia. Przegrywała bowiem w drugim secie już 5:4 i 40:15. Potrafiła się jednak obronić i ostatecznie wygrać z Rosjanką **Bondarenko**. W drugiej rundzie „zmiotła” z kortu Czeszkę **Nowotnikową**

w 50 minut. Ciekawy był jej ćwierćfinałowy pojedynek ze Słowaczką **Kucowa**. Pierwszy set 6:1 gładko dla **Ani**, lecz w drugim zaczynają się schody. **Żarska** przegrywa 4:6 i dochodzi do trzeciego seta. W nim o wygranej decyduje tie break, w którym większą odporność nerwową (oraz większe umiejętności) prezentuje **Ania**. Odpada jednak w półfinale, przegrywając z Węgierką **Molnar**. Finał był pokazem niezłego tenisa na wysokim poziomie. Wygrała **Molnar** pokonując startującą w turnieju dzięki „dzikiej karcie” **Darię Panową** (Rosja).

Odbył się też

debel

w którym tytułu broniły Polki, **Żarska** i **Katarzyna Teodorowicz**. Awansowały one do finału dość pewnie. Natomiast druga kędzierzynianka, **Bandurowska** wraz z Belgijką **Cindy Schuurmans** uległy w półfinale siostrze **Bondarenko**. Szkoda, że **Cindy** z powodu kontuzji nie mogła pokazać pełni swoich umiejętności, bo wtedy mielibyśmy kędzierzyński finał. Siostry w finale wygrały pierwszego seta, w drugim walczyły, natomiast trzeciego oddały prawie bez walki. Tak więc **Żarska** i **Teodorowicz** obroniły tytuł i ponownie zainkasowały kopertę z „zielonymi”.

Był to już 3 turniej, jak zwykle stojący na wysokim stopniu organizacyjnym. Poziom sportowy też był niezły, więc czekamy na Kędzierzyn-Koźle CUP 2000.

W skata grano na Śląsku już od bardzo dawna. Jednak dopiero w latach 80 - tych narodził się pomysł, aby utworzyć organizację mającą pieczę nad rozgrywkami i przede wszystkim prowadzącą i organizującą rozgrywki. Chodziło również o przystosowanie reguł gry do przepisów obowiązujących w innych krajach. Powstał więc Polski Związek Skata, a jednym z jego założycieli był nieżyjący już **Paweł Barucha** z Reńskiej Wsi.

Od początku PZS zajął się organizowaniem rozgrywek ligowych. W pierwszym sezonie w II lidze najlepiej grała drużyna z Kotłarni. Na przestrzeni lat kilkakrotnie zmieniała się nazwa zespołu: **Górniki**, **Zawisza**, **Bamar**, **Zawisza Czarna** lecz zawsze wiadomo było, że zawodnicy potrafią grać w skata i stanowią groźny zespół. Początkowo rozgrywki odbywały drużyny 8 osobowe, a bardzo pomagała Kopalnia Piasku Kotłarnia. Drużyna wywalczyła awans do I ligi, i do obecnego sezonu jest jedynym zespołem grającym w tej klasie rozgrywkowej. Różne były później koleje losu, przez pewien okres nie było nawet w Kotłarni drużyny, która wystę-

powalaby w rozgrywkach. Jednak kilka lat temu zespół reaktywowano, po ciężkiej walce wywalczony został awans do II ligi. Jako beniaminek **Zawisza** była o krok (a w zasadzie o kilkaset małych punktów) od awan-

Zawisza awansuje

su do I ligi. Niestety nie udało się, a w następnym sezonie karta się odwróciła i nastąpił spadek do III ligi. Po tym poznaje się jednak silne zespoły, że po spadku mobilizują się. Tak było też w Kotłarni. Drużyna grająca w składzie: **Bolesław Czerepak**, **Stanisław Sujkowski**, **Zdzisław Bocheński**, **Piotr Bansen**, **Roman Pawłowski** w obecnym sezonie nie zaczęła najlepiej. W I rundzie tylko 7 punktów i miejsce w końcówce tabeli. Okazało się jednak, że był to mobilizujący początek. Bowiem później rozpoczął się triumfalny pochód w górę tabeli. Ponieważ w drużynie grać może tylko 4 zawodników, jeden z „wielkiej piątki” musiał odpocząć. Jednak zasada wyboru składu została tak ustalona, że nie było pokrzywdzonych i każdy z piątki ma równy wkład w awans. Oczywiście te-

raz wypada życzyć, aby pobyt w tej lidze był owocny. Bo w zeszłym niedawno sezonie LZS Kotłarna Dolna jako drugi zespół z Opola czynny w historii awansował do I ligi. Jeżeli utrzyma ten status, to w przyszłym sezonie **Zawisza** dołączy do kolegów. Bo zawodnicy na pewno nie

zadowolą się wysokim poziomem tylko w tym aby w każdej dziedzinie zagrać na równym poziomie.

W poprzednim numerze gazety napisałem, że **Zawisza** jest najlepszym zespołem powiatu. Otrzymałem kilka telefonów od oburzonych czytelników. Wy tłumaczyłem więc, na jakiej podstawie **Zawisza** jest najlepszą drużyną. Jest zespołem grającym w najwyższej klasie rozgrywkowej, pozostałe nasze drużyny zdecydowanie niżej plasują się w rankingu ligowym. I tak **Turysta** z **Dobrowiczy** (z Mistrzem **Opolszczyzny** **Markiem Piątkiem** w składzie) gra w III lidze do „okręgówki”, w której I i II miejsce w tabeli zajmują **ŁKS** **Blachownia** i **GOK Reńska Ws**. Więcej zespołów w powiecie nie ma. A przecież praktycznie w każdej miejscowości gra się w skata. Więc każdy może utworzyć zespół i zgłosić do rozgrywek. Bo najlepiej jest udowodnić, jakim to ja jestem dobrym skaciorzem. Jednak przy karciarskim stoliku okazuje się, że nie bardzo. Warto zgłosić zespół do rozgrywek a może doczekamy się konkurencji dla **Zawiszy**.

Wymieńmy jeszcze raz tych którzy wywalczyli awans: **Piotr Bansen**, **Zdzisław Bocheński**, **Bolesław Czerepak**, **Roman Pawłowski**, **Stanisław Sujkowski**. Ich też widzimy na zdjęciu obok.



Głubczyce

Klasa B

W walce o awans liczą się już praktycznie tylko dwa czołowe zespoły. Atrakcyjnie zapowiada się mecz ostatniej kolejki w Lewicach, gdzie Rolnik podejmować będzie Lisiećce. Dobrą formę prezentuje Ruch Zubrzyce, który opuścił już ostatnie miejsce w tabeli.

Wyniki: Stal Grobniki - Piast Wódka 3:2, Granica Równe - Fortuna Chomiąży 1:3, Rolnik Lewice - Agricola Pomożowicki 8:1, Stal Tłustomosty - F.C.

Pilszcz 3:0 v.o., Ruch Zubrzyce - Piast Raków 7:1, Cukrownik Baborów - Sokół Boguchwałów 7:2, Orzeł II Wysoka - LZS Lisiećce 1:4. Tabela:

1. Lisiećce	22	54	70-32
2. Lewice	22	53	103-35
3. Baborów	22	52	70-29
4. Grobniki	22	46	79-38
5. Raków	22	38	48-40
6. Orzeł	22	37	54-36
7. Pilszcz	22	29	41-58
8. Tłustomosty	22	23	40-70
9. Chomiąży	22	22	30-63
10. Boguchwałów	22	21	69-68
11. Równe	22	19	59-82
12. Pomożowicki	22	19	31-66
13. Zubrzyce	22	16	51-97
14. Wódka	22	13	23-56

Klasa C

W meczu dwóch zespołów, które będą w przyszłym sezonie grać w klasie B, lepsi gospodarze. Polonia nie wyszła na boisko i przegrała walkowerem.

Wyniki: Zryw Opawica - Błyskawica Rozumice 3:0, Polonia Ściborzyce - Świt Nowa Wieś 0:3 v.o., Troja Włodzienin - Piast Dzbańce 9:1, Benfica Klisino i Górniki Babice pauzują. Tabela:

1. Opawica	14	34	59-25
2. Rozumice	13	29	56-22
3. Klisino	13	25	43-21
4. Włodzienin	14	25	48-32
5. Babice	13	19	35-26
6. Dzbańce	13	12	22-57
7. Nowa Wieś	13	9	21-60
8. Ściborzyce	13	3	14-56

z turnieju, przegrywając z **Dominią Karlińską** z Piotrkowa, która została wice mistrzynią Polski. Podobnie jak w Zamościu liczyliśmy na medal w deblu dla naszej pary - **Małgorzata Buszko/Izabela Koper**. Po przejściu gładko pierwszej rundy, gdy stawką w kolejnym meczu były brązowe medale, przestraszyły się rywalce. Dziewczęta w pierwszym secie były bardzo spięte, początek drugiego seta też był fatalny, lecz pomału zaczęły odrabiać straty doprowadzając do badmintonowego tie-breaku. Jednak w końcówce uległy zajmując ostatecznie tak jak młodszy chłopcy, 5 miejsce.

Bardzo cieszą się wyniki, ponieważ są to w historii startów na Mistrzostwach Polski najlepsze dotychczas miejsca zdobyte przez młodych badmintonistów. Trenerem wszystkich zawodników jest **Tomasz Ziolo**, który przekazał te informacje.

Badmintonowy świat

Z kolejnymi sukcesami powracali z zawodów rozgrywanych w maju badmintoniści MMKS.

W Suchedniowie, z udziałem 9 klubów, odbył się kolejny Turniej o Puchar Gór Świętokrzyskich. Drużyna chłopców, w której startowali **Bartosz Suwała**, **Dawid Krowicki** oraz **Ryszard Stawski**, zdobyła jeden z pucharów, zajmując 3 miejsce. Mniej szczęścia miały dziewczęta: **Kamila Stasiuk**, **Joanna Karczmarszyk** i **Magdalena Janocha**, które uplasowały się na 4 miejscu.

W Zamościu odbyły się finały Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych. Na tej imprezie nie zabrakło również naszych sportowców. Indywidualnie **Wojciech Poszelęzny** oraz **Rafał Jaskół-**

ski zajęli 9 miejsce. Duże szanse medalowe miał debel **Rafał Jaskółski/Jarostaw Suwała**, lecz w decydującym trzysetowym pojedynku minimalnie uległ parze olsztyńskiej, która później wywalczyła srebro. Ostatecznie nasza para zajęła 5 miejsce.

W Głubczycach natomiast rozgrywano Mistrzostwa Polski Kadetów. I tu występowały badmintoniści MMKS, lecz tym razem tylko w kategorii dziewcząt. W turnieju indywidualnym startowała jedynie **Aleksandra Czarniecka**. W pierwszej rundzie wyeliminowała zawodniczkę z Suwałk, po trudnym trzysetowym pojedynku (SKB Suwałki to drużynowy Mistrz Polski 1999r.). Ola zajęła 9 miejsce po odpadnięciu

VII Dni Literatury dla dzieci i młodzieży

Kędzierzyn-Koźle, Miejska Biblioteka

Publiczna zaprasza

14.06 1999r. - poniedziałek

Małe krajobrazy słowa

„Kędzierzyn-Koźle wita i zaprasza”

10.00 - Dom Kultury Koźle

- Uroczystość wręczenia nagród w konkursach: literackim i plastycznym

- Koncert zespołu dziecięcego RAM z Cisku

Pisarz w bibliotece

12.00 - Marta Fox, os. Awaryjne, ul. Grabskiego

12.00 - Karolina Kusek, os. Blachownia, ul. Wyzwolenia 7

12.00 - Krzysztof Petek, os. Piastów, ul. K. Wielkiego 7

14.00 - os. Śródmieście, ul. Damrota 32

Dziecięca konferencja prasowa z udziałem zaproszonych autorów: Małgorzata

Fox, Karoliny Kusek, Krzysztofa Petka

15.06.1999r. - wtorek

Maluch w bibliotece

10.00 - Filia Nr 12 MBP, os. Śródmieście, Al. Jana Pawła II 27, Spotkanie przedszkolaków z Joanną Kulmową

11.30 - 13.00 - biblioteki na terenie miasta, *Ryby, żaby i raki raz wpały na pomysł taki...* niesamowite gry, zabawy, konkursy dla przedszkolaków

15.06.1999r. - środa

Literatura naszych sąsiadów

w kręgu książek czeskich i słowackich

10.00 - biblioteka, Rynek 3, otwarcie wystawy „Czeska i słowacka literatura dla dzieci i młodzieży”

11.00 - Happening na kozielskim rynku „Wielka przygoda Krecika, Rycy i Kajsy i Koziołka Matołka”

W programie:

- Malowanie eko - konkursu

- Koncert zespołu „RAM”

- Konkursy z różnych szuflad

- Kiermasz książek dla dzieci i młodzieży

Spotkania z panem Tadeuszem

11.00 - 14.00 - Filia Nr 5 MBP,

os. Śródmieście, ul. Damrota 32

Wystawa fotografii Piotra Bujanowicza z planu filmowego „Pana Tadeusza”, Andrzeja Wajdy

Kuchnia gminna

Chłodnik szczawiowy na serwatce



20 dkg szczawiu, 3 szklanki serwatki, szklanka śmietany, 3 łyżki mąki, jajka, łyżeczka masła, koper świeży, sól i pieprz do smaku.

Serwatke zagotować, zagaęścić mąką ze śmietaną i odstawić. Następnie drobno posiekany szczaw podsmażyć na maśle, posolić i wymieszać na ostudzeniu z serwatką. Dodać koper i ugotowane na twardo i pokrojone na ćwiartki jajka. Chłodnik można także podawać z duszonymi ziemniakami. Smacznego!

I.S.

Antoni Warło i Monika Liszka - dyrektorami gimnazjum

Zarząd Gminy w Reńskiej Wsi postanowił powierzyć funkcję dyrektora Publicznego Gimnazjum Nr 1 w Komornie mgr inż. **Antoniu Warło**. Aktualnie, jest on dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Komornie, w których to obiektach od września 1999r. funkcjonować będą (w wydzielonych pomieszczeniach) gimnazjum.

- Pan Antoni Warło jest pedagogiem o bardzo bogatym doświadczeniu i wielu osiągnięciach, co gwarantuje prawidłową organizację pracy tej placówki - powiedział **Marian Wojciechowski**, wójt gminy.

Natomiast na stanowisko dyrektora Publicznego Gimnazjum Nr 2 w Długomiłowicach została powołana mgr **Monika Liszka**. Obecnie pełni ona funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Długomiłowicach.

Pani Monika jest wieloletnim pedagogiem, cieszącym się dużym zaufaniem społeczeństwa. Spełnia wszystkie wymagania stawiane kandydatom na to stanowisko.

W ubiegłym tygodniu, w Urzędzie Gminy w Reńskiej Wsi, wójt **Marian Wojciechowski**, w towarzystwie **Jana Domka** - zastępcy, dokonał oficjalnego wręczenia nominacji.

Dyrektorem gimnazjum „Echo Gmin” życzy sukcesów w dalszej edukacji młodzieży oraz sprostaniu nowym wyzwaniom jakie stawia wdrażana reforma oświaty.

Przypomina się, iż w nr 20 „Echo Gmin”, ogłoszony został konkurs na stanowisko dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Długomiłowicach. Oferty w terminie do 17 czerwca można składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi.

Co się czyta?

W kioskach pojawia się coraz więcej różnego rodzaju czasopism. Czytelnik ma naprawdę duży wybór. Można kupić kolorowe czasopismo lub czarno-biały dziennik. A co czytają mieszkańcy Kędzierzyna-Koźła i okolic? W tym celu przeprowadziłam sondę.

Edward (rolnik z Gierałtowic) - Co czytam? A czytam, czasami kupię sobie „Trybunę Opolską”, a wasze „Echo...” też czytam, bo było o moim sąsiedzie.

Marta (licealistka) - Interesuję się modą, dlatego kupuję czasopisma o modzie. Poza tym czytam „Filipinki”, bo nie jest jakimś tam brukowcem o seksie, ale dobrą gazetą. Z dzienników nic nie czytam.

Maria (nauczycielka) - Lubię „Gazetę Wyborczą”. Oczywiście „Echo Gmin” też czytam. Przede wszystkim dlatego, że dotyczy spraw dotyczących się obok mnie. Naprawdę uważam, że to dobra gazeta.

Barbara (nauczycielka) - Razem z mężem interesuję się polityką, dlatego kupujemy „Wprost”

i „Politykę”. Te gazety nie są obiektywne, bo „Polityka” to lewica. Z kolei „Wprost” to prawica, ale jak się czyta obie, to wychodzi obiektywizm.

Marcin (student) - Regularnie nie czytam niczego. Czasami kupię sobie czasopismo o komputerach.

Sebastian (student) - Czytam gazety, na ogół tygodniki i miesięczniki. Trudno wybrać mi te najlepsze, ale będzie to m.in. „Polityka”, „Charaktery”, „PC O.K.”.

Iza (pracownik socjalny) - Czytam „Cosmopolitan” mimo, że jest dość drogi, to lubię tą gazetę.

Irena (urzędniczka) - „Echo gmin” i „Wyborczą” z gazety, które czytam regularnie. Poza tym „Przyjaciółka”.

Ireneusz (sędzia) - Trudno powiedzieć, która z gazet jest najlepsza. „Echo” jest dobre, bo traktuje o sprawach regionu. Pismaki dla kobiet też potrzebne. A czytam „Piłkę nożną +”, ponieważ interesuję się tym sportem.

Anna Fortuna

ZNASZ LI SWÓJ KRAJ - SWOJĄ GMINĘ?

(opis do zdjęć)

- 1) Zabytkowa kapliczka w Brzeźcach (w centrum, przy przystanku PKS).
- 2) Kościół w Dziergowicach.
- 3) Dzwonnica przy kościele w Starej Kuźni.
- 4) Strażnicza wieża obserwacyjna w Starej Kuźni.
- 5) Kościół w Kotłami.
- 6) Okolice Kościoła w Starym Koźlu widziane od strony „Piskorzowca”.
- 7) Staw odstożnika oczyszczalni ścieków „Piskorzowiec” (na granicy Starego Koźła i Bierawy).
- 8) Centrum Starej Kuźni.
- 9) Panorama Starego Koźła od strony ul. Kościelnej.
- 10) Stacja BASKI w Starym Koźlu (przy dziedzińcu szkoły).

TAP

Krzyżówka nr 23

Poziomo: 1) kawon; 5) dobry wart tynfa; 8) część ręki; 9) np. 176; 10) terytorialnie wyodrębniona część federacji; 11) dla lisa; 12) parzysty organ; 13) wieprz; 14) symbol pierwiastka o l. a. 68; 19) odbicie fali dźwiękowej, odgłos; 21) kuratela; 22) Cezary - odtwórca roli Karola w serialu TV „Miodowe lata”; 23) cienka kawa; 25) okres; 26) kupka, pęk papierów, pieniądze itp.; 27) prawy dopływ górnej Odry; 28) członek subkultury młodzieżowej; 29) materiał na misia - wspan.

Pionowo: 1) nacisk na głoskę; 2) zderzaki; 3) z podmiotem i orzeczeniem; 4) okulamik; 6) tygodnik telewizyjny; 7) między tajgą a pustynią lodową; 15) pozytywizm; 16) zespół śpiewaczy; 17) zabieg agrotechniczny; 18) policzterofluoroetylen; 20) krokodyl z Gangesu; 24) święty byk.

Nagrodę w wysokości 50 zł rozlosujemy wśród osób, które do dnia 23.06.99r. nadeślą prawidłowe rozwiązania krzyżówki. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z dopiskiem „krzyżówka nr 23” na adres redakcji.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 21 otrzymuje Jan Ordyński z Kędzierzyna-Koźła. Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

1		2		3		4		5		6		7
				8								
9								10				
				11								
12								13				
				14	15			16				
	17		18		19						20	
21										22		
					23			24				
25								26				
				27								
28								29				

Krzyżówkę sponsoruje:



Skoczki



Mało znany rzeźbiarz, Zenon G., preferujący sztukę nowoczesną, otworzył w naszym mieście wystawę plenerową. Umiścił na niej prace, które tworzył przez ostatni rok. Inspiracją była dla niego forma śmietnika. Ten funkcjonalny, a zarazem surowy przedmiot, staje się po ingerencji pana Zenona, dziełem sztuki. Artysta jest bardzo skromnym człowiekiem, dlatego swoje prace ustawia w nocy, z dala od światła latarni. Są lokowane na terenie całego Kędzierzyna, tak aby jak najwięcej ludzi mogło je obejrzeć. W najbliższym czasie, pan Zenon planuje wziąć na warsztat twórczy budki telefoniczne lub znaki drogowe. Znając zapał artysty możemy się tego spodziewać w niedługim czasie. M.S.



ARIADNA POLECA

KINO

„CHEMIK” - Kędzierzyn-Koźle

- 08.-10.VI 16³⁰, 19³⁰ i 21⁰⁰ - „Operacja Samum” - sensacyjny, Polska, od 12 lat
18⁰⁰ - „Kariera Frajera” - komedia, USA, od 15 lat
11.-15.VI 17⁰⁰ i 21⁰⁰ - „Operacja Samum” - sensacyjny, Polska, od 12 lat
19⁰⁰ - „Z miłości do...” - sensacyjny, USA, od 15 lat
14.VI 19⁰⁰ - Dyskusyjny Klub Filmowy „Pegaz”

„OPERACJA SAMUM”

Reż. Władysław Pasikowski, Polska, 1999.

Wyk. Marek Kondrat, Anna Korcz, Bogusław Linda.

Emerytowany as polskiego wywiadu wyrusza do Iraku w poszukiwaniu syna. Dawni przełożeni próbują wykorzystać jego podróż do celów o znaczeniu państwowym. Zbliża się wojna. Amerykanie przygotowu-

ją operację „Pustynna Burza” i liczą na pomoc Polaków.

„ODRODZENIE” - Zdzeszowice

- 11.-12.VI 20⁰⁰ - „Stan oblężenia” - thriller, USA, od 15 lat
22⁰⁰ - „Szeregowiec Ryan” - wojenny, USA, od 15 lat
13.VI 18⁰⁰ - „Stan oblężenia” - thriller, USA, od 15 lat
20⁰⁰ - „Szeregowiec Ryan” - wojenny, USA, od 15 lat

„STAN OBLĘŻENIA”

Reż. Edward Zwick, USA, 1998.

Wyk. Denzel Washington, Annette Bening, Bruce Willis.

W Ameryce narasta fala terroryzmu. Istnieje podejrzenie, że sprawcami są Arabowie, którzy w ten sposób chcą wymusić uwolnienie pewnego wpływowego szejka. FBI likwiduje kolejne grupy bojowe terrorystów, wierząc w swój ostateczny sukces. Ale właśnie wtedy dochodzi w Nowym Jorku do największych katastrof.



TYGODNIK REGIONALNY

www.echogmin.gsk.pl
e-mail: redakcja@echogmin.gsk.pl

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadsyłanych tekstów. Materiałów nadsyłanych - nie zamawianych - nie zwracamy. Redakcja za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam - nie odpowiada.

Wydawca: P.W. Plandom Sp. z o.o.

Redakcja: Redaktor naczelny Zygmunt Mierziński tel. 483 31 39, z-ca red. nacz. Iwona Strzelewicz, sekretarz redakcji Zygmunt Nowak, Irena Drozdowska, Jarosław Jurkowski, Marek Krassowski, Władysław Lulek, Ariadna Miernicka, Tadeusz Płóciennik, Bonifacy Popiel, Bogusław Rogowski, Agnieszka Sarzyńska - red. techn., Krystyna Soszyńska-Supron, Grzegorz Stefanowicz, Piotr Warner. Redaktorzy współpracujący: Marek Czosek, Anna Fortuna, Andrzej Migus, Anna Penkala, Anita Stapińska-Jankowiak.

Biurowo ogłoszeń: 481-70-90, Agnieszka Wikalińska.

Adres redakcji: 47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Matejki 6, l.p., tel./fax 481 70 90, tel. 483 31 39.

Druk: Rola - Press, Opole, ul. Wspólna 26. Skład komputerowy: Marak K-K, ul. Reymonta 2, tel. 483 64 41, Naświetlanie Matrex, K-K, ul. Nowowiejska 35.

**SERWIS
OGUMIENIA**

Jerzy Zduńczuk

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Powstańców 39
tel. 483-55-30

NON STOP



**KĘDZIERZYŃSKI
KLUB TENISOWY**

ul. Bolesława Śmiałego 2, os. Piastów
przyjmuje zapisy do szkółki
tenisowej dzieci i młodzież

Zgłoszenia telefoniczne kierować na
nr: 483-32-89, 481-05-00, 481-06-00

Kursor KOMPUTEROWY
OŚRODEK
SZKOLENIOWY

Kędzierzyn-Koźle
ul. Harcerska
tel./fax 4-510-02

!!! UWAGA UCZNIOWIE !!!
Już zapisy
na całoroczne kursy komputerowe
w roku szkolnym 1999/2000
Jednorazowa opłata **do 30 czerwca '99**
premiowana **zniżką w kwocie 100 zł**

MALBOW

TAPETY NATRYSKOWE
MALOWANIE ELEWACJI FARBAMI BECKERS
TYNKI OZDOBNE (AKROTYX)

właściciel
Waldemar Bobrowski
Rybnik ul. Chabrowa 14a/9
tel. (077) 48 17 519
tel. dom (032) 42 41 800
tel. kom. (0604) 505 516

- układanie wykładzin podłogowych dywanowych, PVC, spawanych na gorąco
- sufity podwieszane
- sufity dwupoziomowe, tuki itp.
- ścianki działowe
- gładź gipsowa
- sztukateria gipsowa
- kompleksowe wykończenie wnętrz

**plus
radio**

Opole 69.36 105.7 107.9 MHz

**SMACZNE WYPIEKI
NA TELEFON**

- szybko
- tanio
- z dostawą
do domu

**Kontakt:
437-17-39 po 15⁰⁰**



POLMOZBYT
Opole oferuje

do wynajęcia na skład lub
magazyn towarów masowych
powierzchnia ca. 1000m²
przy ul. Kozielskiej 16
(zaplecze hurtowni).

Oferty kierować do kierownika
hurtowni - tel. 483 47 81
oraz 602 660 792

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & GWÓZDŹ S.C.**

47-220 K-Koźle, ul. Judyma tel. 483-21-65
47-220 K-Koźle, ul. Raclawicka 6 tel. 482-49-67

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe

- ▷ Przewozy autokarawanem w kraju i za granicą.
- ▷ Posiadamy kaplice i chłodnie na zwłoki.
- ▷ Usługi cmentarne i kamieniarskie (grobowce, pomniki i nagrobki)

Przyjmowanie zleceń i informacja całodobowa:
tel. 482-34-23, 483-52-32, kom. 0602 641 448

Profesjonalna usługa po konkurencyjnej cenie

Olga Broda
inż. budownictwa
(077)-4818641
Kędzierzyn-Koźle

PROJEKTOWANIE
WYKONAWSTWO ROBÓT
KIEROWNICTWO BUDÓW
KOSZTORYSOWANIE
SPRZEDAŻ PROJEKTÓW
- ADAPTACJA

Zakład Usługowo - Remontowy SEMAR

Edward Sarzyński

INSTALACJE WOD-KAN i CO
tradycyjne, miedź, plastik

ul. Gajdzika 8/5 tel. 483 17 02
47-232 Kędzierzyn-Koźle tel. kom. 0601 953 839

**Kędzierzyński producent
PLAST - TECHNIK**

ul. Kozielska 125 I p.
47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel.: 481-77-90

OKNA i DRZWI z PVC
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ - NISKIE CENY

sprzedaż ratalna

3 x GRATIS:

1. mikrowentylacja
2. obmiar u Klienta
3. doradztwo techniczne



**OKNA DRZWI
PARAPETY
PCV i AL**

ZWRI „SOWBUD” sp. z o.o.
47-225 Kędzierzyn-Koźle
ul. Przyjaźni 68 (Błachownia)

TEL. 488 69 48

**HURTOWNIA INSTALACJI GRZEWCZYCH
I SANITARNYCH "TECHNET" S.C.**

Oferuje:

- ▷ kotły węglowe, gazowe, olejowe, elektryczne, grzejniki, kształtki i rury miedziane oraz armaturę instalacyjną,
- ▷ montaż instalacji grzewczych i sanitarnych.

Niskie ceny Wysokie upusty
Możliwość zakupu na raty

47-208 Reńska Wieś, Fabryczna 8
(byłe obiekty GS-u), tel. 482-09-77 lub 0502759-940

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00,
soboty 8.00 - 12.00

Stawiećce (K-Koźle), ul. Stawiećcka 90
Informacje tel. (077) 481 52 72, 483 21 16,
0602-616-125

organizujemy
wesela, komunie
przyjęcia okolicznościowe
studniówki

zapewniamy: smaczną domową kuchnię,
wystrojony lokal
i miłą obsługę

**Zapraszamy do eleganckiego lokalu
"Night Club 2000"**



BANK SPÓŁDZIELCZY TWOIM BANKIEM

Proponujemy naszym klientom:

- atrakcyjne oprocentowanie wkładów oszczędnościowych i lokat terminowych,
- przyjmowanie zleceń stałych opłat i przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych (w systemie on line Elixir),
- udzielanie kredytów osobom fizycznym oraz prawnym,
- usługi HOME BANKING.

Oddziały:
Kędzierzyn-Koźle, ul. Rynek 6a, tel. 4823965
Polska Cerekiew, ul. Rynek 12, tel. 4875114
Pawłowiczki, ul. Plac Jedności Narodu 5, tel. 4874112

Biura:
Bierawa tel. 4872282, Cisek tel. 4871169
Reńska Wieś tel. 4872161

Punkty Kasowe:
Gościęcín, Grudynia Wielka, Łany, Maciowakrze,
Wronin, Większyce, Naczesławice,
Zakrzów, Kędzierzyn-Koźle

POWIATOWY BANK SPÓŁDZIELCZY
47-200 KĘDZIERZYN-KOŹLE, ul. Rynek 6a
tel. (077) 4828838



NAJBARDZIEJ ROZBUDOWANA SIĘĆ PLACÓWEK NA TERENIE CAŁEGO POWIATU!